MUZEUM BIAŁORUSKIE W HAJNÓWCE

30 LAT - HISTORIA FAKTY LUDZIE

БЕЛАРУСКІ МУЗЕЙ Ў ГАЙНАЎЦЫ

30 ГАДОЎ- ГІСТОРЫЯ ФАКТЫ ЛЮДЗІ

MUZEUM BIAŁORUSKIE W HAJNÓWCE

30 LAT – HISTORIA FAKTY LUDZIE

Pod redakcją Tomasza Tichoniuka

БЕЛАРУСКІ МУЗЕЙ Ў ГАЙНАЎЦЫ

30 ГАДОЎ- ГІСТОРЫЯ - ФАКТЫ - ЛЮДЗІ

Пад рэдакцыяй Тамаша Ціханюка

Stowarzyszenie Muzeum i Ośrodek Kultury Białoruskiej w Hajnówce
Аб'яднанне Музей і Асяродак Беларускай Культуры ў Гайнаўцы

Hajnówka / Гайнаўка 2012

Redakcja
Tomasz Tichoniuk

Projekt okładki
Agnieszka Tichoniuk

Skład
Agnieszka Tichoniuk

Fotografie
Archiwum Muzeum i Ośrodka Kultury Białoruskiej w Hajnówce, zbiory prywatne członków Stowarzyszenia

Tłumaczenie
Natalla Gierasimiuk

Korekta
Natalla Gierasimiuk
Maria Bołtromiuk

Na okładce
Muzeum – rycina z „cegiełki" wydanej w 1987 r. proj. Jan Sołowianiuk

Wydawca
Stowarzyszenie Muzeum i Ośrodek Kultury Białoruskiej w Hajnówce
Ul. 3 Maja 42, 17-200 Hajnówka, Tel. (85) 682 28 89
www.muzeumbialoruskie.hajnowka.pl
email: muzeumbialoruskie@home.pl

Wydawnictwo zrealizowane dzięki dotacji Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji

Wydawnictwo zrealizowane przy wsparciu finansowym Ambasady Republiki Białoruś w Polsce

Redaktor nie dopowiada za treść artykułów.

Druk
Logo Art, Hajnówka

ISBN 978-83-63609-24-5

Hajnówka 2012

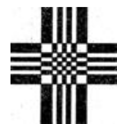

Z dedykacją śp. Konstantemu Mojsieni

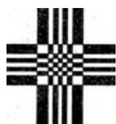

OD WYDAWCY

Książka „30 lat Muzeum Białoruskiego w Hajnówce", którą oddajemy Państwu do rąk, jest pierwszą monografią naszego Muzeum Białoruskiego. 30 lat Muzeum to długie lata budowy - faktycznie Muzeum działa od około 10 lat.
Nieznany do tej pory jest również moment rzeczywistego narodzenia idei o stworzeniu Muzeum i Ośrodka Kultury Białoruskiej, miało to bowiem miejsce około 50 lat wstecz, o czym m.in. dowiemy się z niniejszej publikacji.

Książka jest też hołdem złożonym jej budowniczemu - śp. Konstantemu Mojsieni.
Białorusini całego świata mają swoje Muzeum właśnie tu - w Hajnówce. Budowane było ono z tzw. „cegiełek" - składek, darów - a dziś funkcjonuje i oddziałuje na cały region.
Od początku działa jako Stowarzyszenie, czyli organizacja społeczna powołana przez grupę osób mających na celu zachowanie dziedzictwa kulturowego Białorusinów.

Okrągłe rocznice zmuszają do podsumowań, dlatego w książce zawartych jest dużo materiałów faktograficznych, nazwisk, osób, dat. Przez te trzy dziesięciolecia nagromadziło się faktów… Nie chcieliśmy nikogo pominąć. Z góry przepraszamy, jeżeli umknęła nam jakaś osoba czy fakt.
W książce znajdą się wspomnienia ludzi związanych z Muzeum od początku: pracowników, działaczy, przedstawicieli mediów, a także osób odwiedzających Muzeum.
Książkę dodatkowo wzbogacają fotografie, dokumentujące te trzy dziesięciolecia.

Publikacja nasza nie wyczerpuje tematu - jest początkiem próby udokumentowania i zachowania w pamięci tak ważnej dla Białorusinów instytucji i organizacji.
Wyrażamy ogromną wdzięczność osobom, które zechciały zapisać swe wspomnienia ku pamięci. Osobom, które przyczyniły się do powstania tej publikacji.

Tomasz Tichoniuk

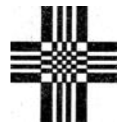

АД РЭДАКТАРА

Кніга „30 гадоў Беларускага музея ў Гайнаўцы", якую аддаем у Вашыя рукі, з'яўляецца першай манаграфіяй нашага Беларускага Музея. Гэта доўгія гады будовы, бо, насамрэч, Музей дзейнічае каля 10 гадоў. Неведамым дагэтуль фактам з'яўляецца таксама момант нараджэння ідэі аб стварэнні Музея і Асяродка Беларускай Культуры, адбылося гэта больш-менш 50 гадоў таму, пра што, між іншым, распавядзем у гэтым выданні.
Кніга – акт пашаны стваральніку Музея, сьветлай памяці Кастусю Майсені.

Беларусы ўсяго свету маюць свой Музей менавіта тут – у Гайнаўцы. Будавалі яго з гэтак званых "цаглінак", ахвяраванняў, дарункаў, а сёння Музей існуе і дзейнічае.
Ад пачатку Музей - гэта аб'яднанне, інакш кажучы, няўрадавая грамадская арганізацыя, заснаваная групай асобаў, якія рупіліся аб захаванні культурнай спадчыны беларусаў.

Круглыя гадавіны даюць нагоду да падвядзення вынікаў, таму ў кніжцы знойдзеце шмат фактаграфічных матэрыялаў, прозвішчаў, постацяў, датаў. Цягам трох дзесяцігоддзяў назбіралася нямала. Не хацелася б нікога прамінуць. Загадзя просім прабачэння, калі здарылася нам некага або нешта не ўзгадаць.
У кніжцы знойдзеце ўспаміны людзей, звязаных ад пачатку з Беларускім Музеем, працаўнікоў, дзеячоў, прадстаўнікоў сродкаў масавай інфармацыі, а таксама людзей, якія наведваюць наш Музей.
Кнігу дадаткова ўзбагацілі фотаздымкі, як дакумент мінуўшых трох дзесяцігоддзяў.

Публікацыя не вычэрпвае тэмы, яна з'яўляецца толькі пачаткам спробы дакументавання і захавання ў памяці вельмі важнай для беларусаў установы і арганізацыі.
Выказваем вялікую ўдзячнасць асобам, якія пажадалі запісаць свае ўспаміны. Асобам, якія спрычыніліся да выдання гэтай кнігі.

Тамаш Ціханюк

Spis treści

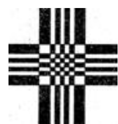

I. RYS HISTORYCZNY

1. **Społeczny Komitet Budowy Muzeum im. Konstantego Kalinowskiego w Hajnówce** (16.01.1963-1.02.1973) Hajnówka, ul. Wyzwolenia 6

Lata 50. – 60. XX w.

Na pierwszym Zjeździe BTSK w 1956 r. padł wniosek o organizacji muzeum regionalnego. O potrzebie powstania oraz lokalizacji takiego muzeum dyskutowano na posiedzeniach poszczególnych oddziałów BTSK, na zjazdach i Plenum BTSK. Pojawiła się idea zbioru eksponatów. Tak wspomina początki Mikołaj Łobacz - etnograf i muzealnik: *„Nie pamiętam już, kto pierwszy zimą 1963/64 dostarczył do siedziby Oddziału BTSK w Hajnówce pierwsze zabytki. Może ja dwa pierwsze, a może Bazyli Dzun przyniósł na swoich plecach z okolic Szymek osiemnaście oryginalnych eks-ponatów. Ówczesny sekretarz ZG BTSK Włodzimierz Juźwiuk szybko zauważył szansę i ruszyliśmy w teren. Znaczną część zabytków własnoręcznie zdejmowałem ze strychów lub wyciągałem z zakamarków w zagrodach. Szybko, dzięki ofiarności społeczeństwa, mieliśmy kolekcję, której nie trzeba było się wstydzić. To był dobry początek".* [1]

Zobaczono wtedy potrzebę zachowania dawnej kultury ludowej, która w wyniku gwałtownych zmian szybko odchodziła w zapomnienie. Ludność chętnie pozbywała się „niepotrzebnych, nieużywanych" rzeczy, robiąc miejsce nowoczesnym przedmiotom. Białorusini chętnie bezpłatnie ofiarowywali swoje przedmioty, takie jak: drewniany kierat, beczki, kołowrotki, jarzmo dla wołu, żarna, XIX- wieczne tkaniny, ubiory ludowe, wyszywane ręczniki, stare ikony itp.

16.01.1963 roku został powołany w Hajnówce **Społeczny Komitet Budowy Muzeum im. Konstantego Kalinowskiego** - przywódcy powstania styczniowego na Białostocczyźnie.
„Budynek Muzeum oraz jego urządzenie muszą być na wskroś nowoczesne, inaczej on nie będzie reprezentował naszego bogatego regionu".[2]

Powołano zarząd w składzie:
Mikołaj Samocik - przewodniczący (był jednocześnie przewodniczącym ZG BTSK)

---

[1] „Kalendarz Białoruski" 1997
[2] Protokół z posiedzenia Społecznego Komitetu Budowy Muzeum im. K. Kalinowkskiego w Hajnówce z dnia 16.01.1963 r., s.3

Stanisław Juchnicki - zastępca
Aleksander Chilecki - zastępca
Konstanty Mojsienia - sekretarz
Włodzimierz Juźwiuk - skarbnik

Zostało utworzone konto, na które wpływały pieniądze na budowę. Niestety, w planie zagospodarowania nie było inwestycji na budowę muzeum w Hajnówce, ale pojawiła się możliwość utworzenia takowego w Białowieży. Białowieża wydawała się dogodniejszym miejscem ze względu na ilość turystów. Od Gminnej Spółdzielni w Białowieży uzyskano drewniany budynek po sklepie, który wymagał jedynie remontu. Do urządzenia pierwszej wystawy zaproszono kustosza muzeum etnograficznego w Toruniu Mariana Pieciukiewicza. Pieciukiewicz po szczegółowych konsultacjach napisał scenariusz, ekspozycję zaś przygotowali hajnowscy plastycy: Wiktor Kabac oraz Anatol Korzun.

Otwarcie nastąpiło 12.03.1966 r., a nowe Muzeum przybrało nazwę **Regionalne Białoruskie Muzeum Etnograficzne.** Mieściło się ono przy obecnej ulicy Waszkiewicza 54. Muzeum miało trzy sale ekspozycyjne - łącznie 145 m². W momencie otwarcia znajdowało się w nim 380 eksponatów, po kilku latach działalności już 950. Prezentowano je w 14. grupach tematycznych. W pierwszej sali prezentowano m.in. sochę, drewniany pług, soszkę, brony, wóz drewniany, jarzmo, drewniane łopaty, widły, cep, grabie, żarna, kadłubki, kopańki, czerpaki, łyżki i inne przedmioty domowego użytku oraz warsztat do wyrobu kół, tokarnię, ladę. W drugiej sali mieściły się oddziały garncarstwa i wyrobów plecionkarskich. W trzecim pomieszczeniu pokazywano proces obróbki lnu. [3]
W 1967 roku zatrudniono etatowego pracownika z wyższym archeologicznym wykształceniem - był nim Włodzimierz Gacuta. Przy obsłudze turystów pracował też Mikołąj Łobacz. Muzeum cieszyło się rosnącą popularnością. W 1966 r. zwiedziło je 6 tys. turystów, w 1968- 8 tys., w 1970- 14,6 tys., a w 1971- 11,6 tys. osób. Działalność białowieskiego muzeum finansowana była ze strony BTSK i hajnowskich GS-ów.

Dobrze prosperujące Muzeum, powiększające swoje zbiory dało podstawy do snucia planów budowy Społecznego Muzeum Białoruskiego w Białowieży. Miejscem lokalizacji przyszłego Muzeum była ulica Olgi Gabiec na terenie byłego parkingu. Zrobiono pomiary geodezyjne placu oraz opracowano założenia inwestycyjne muzeum. *„Pragnąc uczcić 25-lecie PRL, Społeczny Komitet Budowy Muzeum w Hajnówce i Prezydium ZG BTSK w Białymstoku postanowiły rozpocząć w 1969 roku budowę budynku muzealnego w Białowieży, w celu ulokowania w nim istnie-*

[3] Piotr Bajko, Białowieża też miała kiedyś muzeum etnograficzne, „Kuier Hajnowski” 8.03.2011, s.6

jącej ekspozycji eksponatów kultury materialnej białoruskiej mniejszości narodowej, zamieszkującej wschodnią część woj. białostockiego. Poszerzona zostanie ona przez wprowadzenie działów o wspólnych walkach narodu białoruskiego i polskiego, archeologii, osiągnięć współczesnych tej ludności. Będzie to jedyna w swoim rodzaju placówka w PRL, która posłuży głębszemu wzajemnemu poznaniu się i zacieśnieniu współżycia."[4]

Przeprowadzono zbiórkę pieniędzy, której efekt był jednak skromny. Rozpoczęto starania o uzyskanie budynku po Muzeum Przyrodniczym w Białowieskim Parku Narodowy. Po wielu pismach Ministerstwo Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego wyraziło zgodę w 1972 roku na przekazanie budynku na cele Muzeum Regionalnego.

Niestety, ówczesna polityka państwa wobec mniejszości narodowych stopniowo ograniczała działanie muzeum i jego rozwój, doprowadzając w końcu do likwidacji. Najpierw – 1.07.1972 r. zlikwidowano etat pracownika, co właściwie było końcem, potem budynek został sprzedany i należało zabrać stamtąd eksponaty. Próby ratowania muzeum przez grupkę białoruskich działaczy spotkały się jednak z murem obojętności urzędników wojewódzkich i centralnych. W 1973 roku muzeum w Białowieży rozwiązano, a eksponaty przekazano Muzeum Okręgowemu w Białymstoku. Stamtąd trafiły one do Muzeum Wsi w Ciechanowcu oraz niewielka część do Muzeum Przyrodniczego-Leśnego BPN w Białowieży. W Ciechanowcu, mimo wcześniejszych uzgodnień, przy opisywaniu zabytków pominięto fakt o ich pochodzeniu narodowościowym, znalazła się jedynie informacja, że są to zabytki kultury materialnej rękodzieła ludowego Polski północno-wschodniej.

---

[4] Załącznik nr 3 do pisma z dn. 27.09.1968r. wysłanego do Prezydium PRN w Hajnówce z prośbą o pozwolenie na budowę

2. **Komitet Organizacji Muzeum Mniejszości Białoruskiej w Polsce i Ruchu Rewolucyjnego** (1983- 1984) Hajnówka, ul. Wyzwolenia 6

Był to komitet nie zarejestrowany w sądzie, jednak oddelegowany do spraw związanych z organizacją Muzeum. Na jego czele stał Konstanty Mojsienia.

15.06.1983

Na placu po byłej mozaikarni spotkali się przedstawiciele Urzędu Wojewódzkiego, Okręgowego Muzeum w Białymstoku, ZG BTSK oraz KM PZPR - dokonali oględzin i pojawiły się pierwsze deklaracje dotyczące zagospodarowania, projektu oraz finansowania.

Został przygotowany wstępny projekt zagospodarowania obiektów pod Muzeum, który przedłożono Naczelnikowi Miasta Hajnówka.

1983.06.29

Naczelnik Miasta Hajnówka inż. Stanisław Kostera plac i nieruchomości po byłej deszczułkarni i mozaikarni HPPD, znajdujące się w Centrum Miasta Hajnówka, przekazał Białoruskiemu Towarzystwu Społeczno – Kulturalnemu (BTSK), w którego imieniu działał Sekretarz Zarządu Konstanty Mojsienia. Formalne przekazanie terenu nastąpiło na mocy aktu notarialnego sporządzonego 12. 08. 1986 r.

Miesiąc później w lipcu 1983 r. Okręgowe Muzeum w Białymstoku przygotowało projekt programu użytkowo-technicznego budynków przeznaczonych na Muzeum w Hajnówce.

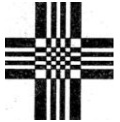

Zastępca Naczelnika Miasta
Hajnówki
Pl.8330/1/84

6.II

Hajnówka, dnia 31 stycznia 1984r.

BIAŁORUSKIE TOWARZYSTWO
SPOŁECZNO-KULTURALNE
Z a r z ą d G ł ó w n y
w B i a ł y m s t o k u

O P I N I A

wstępna w sprawie celowości budowy Muzeum Etnograficznego oraz Muzeum Ruchu Rewolucyjnego w Hajnówce.

Wobec braku na terenie miasta placówki kulturalnej o chrakterze muzealnym, w której zorganizowano by i eksponowano regionalny dorobek w zakresie kultury jego mieszkańców, historii miasta Hajnówki, opiniuję pozytywnie wniosek ZG BTSK w sprawie adaptacji obiektów po tzw. "mozaikarni" z przeznaczeniem na określone wyżej Muzeum.

Z-ca Naczelnika Miasta
mgr Jadwiga Kudzińska-Patejuk

3. **Społeczny Komitet Budowy Muzeum Zabytków Kultury Białoruskiej i Ruchu Rewolucyjnego** (20.06.1984 - 1995) Hajnówka, ul. Parkowa 2

1984.06.20
Zostaje powołany do życia Społeczny Komitet Budowy Muzeum Zabytków Kultury Białoruskiej i Ruchu Rewolucyjnego. Na pierwszym zebraniu było 23 członków.

Zarząd Komitetu tworzyli:
Konstanty Mojsienia - prezes
Mieczysław Ochnio - wiceprezes
Jan Chilimoniuk - wiceprezes
Aleksander Plewa - skarbnik
Panteleon Moroz - sekretarz
Mikołaj Klimiuk - członek
Mikołaj Nikołajuk - członek

W latach 1984-86 rozpoczęto gromadzić dokumentację niezbędną do budowy muzeum: pozwoleń, projektów, wniosków. Trwały również prace koncepcyjne oraz konsultacje z Muzeum Okręgowym w Białymstoku.

Komitet wystąpił najpierw do Ministra Spraw Wewnętrznych o pozwolenie na zbiórkę pieniędzy w okresie od 1.10.1984 do 31.12.1987r. A później, z apelem dotyczącym budowy Muzeum, za pośrednictwem mediów wystąpił do narodu.
Gromadzono pieniądze na budowę, dary wpływały z kraju i zagranicy od różnych instytucji i osób prywatnych, ludność miejscowa deklarowała wkład robocizny, usługi transportowe, materiałowe - z niecierpliwością wszyscy czekali na rozpoczęcie robót budowlanych.

„Miasto Projekt” Białystok, we współpracy ze specjalistami z Muzeum w Białymstoku, opracował dokumentację projektowo- kosztorysową.

Plany zakładały 2 etapy budowy.
Pierwszy etap: wyremontowanie i adaptacja na cele muzealne części budynku „A” - lata 1987-1988, drugi etap: budowa części administracyjnej „B” oraz wystawowej „C”- lata 1989-1999.

Muzeum było zaprojektowane z ogromnym rozmachem na 2700 m2 powierzchni użytkowej, w której przewidziano miejsce na kino, kawiarnię, skansen, hotel. Zaprojektowano piękny, nowoczesny obiekt muzealno-kulturalny. Przewidziano w nim wszelkie niezbędne działy o najnowocześniejszych muzealnych rozwiązaniach,

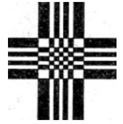

np. najnowocześniejszą klimatyzację sal wystawowych oraz komorę gazową do odkażania eksponatów trafiających do muzeum. Dalej eksponaty miały trafiać do nowoczesnego zaplecza badawczo-konserwatorskiego.

1986 rok- rozpoczęto budowę Muzeum

Roboty budowlane powierzono Spółdzielni budowlanej „Czyn" w Hajnówce, a następnie zadanie to przejęło Bielsko Podlaskie Przedsiębiorstwo Budowlane. Budowa Muzeum składa się z trzech budynków: A – stanowiący zaplecze Muzeum, budynek B- socjalno-administracyjny z kawiarnią, salą kinowo - widowiskową oraz budynek C- wystawowy, o powierzchni 1000 m2, posiadający 6 sal dla prezentacji eksponatów i dzieł sztuki.

1987 rok

21.06.1987 w Hajnowskim Domu Kultury odbywa się Walne Zgromadzenie Członków.

Na budowę Muzeum pozyskano ok. 9 mln zł, w tym ok. 4 mln od osób fizycznych, na muzealne konto wpływały dary z Anglii, Belgii, Hiszpanii, RFN, Watykanu, Australii, Kanady, USA.

Budowę zakwalifikowano jako inwestycję czynową, co daje rozłożenie finansowe inwestycji następująco: 30 % wkład społeczny w stosunku do wartości kosztorysowej, a reszta z budżetu państwa. *„Wystarczą przecież udziały wartości po 300 zł (wartość roboczogodziny wynosi 250 zł - przyp.autora) od około 100 tys. osób odczuwających przynależność do mniejszości białoruskiej. Mówiono, że jest w Polsce takich ludzi kilkakrotnie więcej" (…) W obecnej chwili z wielu zadań Komitetu najważniejszym jest dotarcie z informacją do jak najszerszego kręgu ludzi, zdobycie ich zrozumienia i wsparcia wpisaniem się na listę budowniczych i twórców muzeum. Ta rosnąca już lista nazwisk skrupulatnie prowadzona staje się historią narastania szacunku między ludźmi i do zabytków swojej kultury. Czy może zabraknąć na tej liście ludzi z Hajnówki, Białostocczyzny i kraju, gdy wpisują się na nią ludzie z innych kontynentów i państw*?"[5] - Czyny zostały wycenione w styczniu 1988 r. na wartość: 21mln 745 937 zł.

Wszyscy darczyńcy, których było bardzo dużo, byli skrupulatnie notowani w Kronice Muzeum prowadzonej przez Juliana Kazberuka. W Polsce ofiarodawców drukował na swoich łamach białoruski tygodnik „Niwa", a w Stanach Zjednoczonych „Białoruski Dajdżest". Dzięki nim udało się zebrać bardzo długą, honorową listę

---

[5] Jan Topolański, Walne zgromadzenie dn. 30.06.1987 r.

ofiarodawców. Przykładowo w 1995 roku było ich 4,5 tysiąca, zaś w 2004 roku 5 tsięcy 222 osoby.

Białostockie zakłady Graficzne wydrukowały „cegiełki” do sprzedaży o nominałach 50, 100, 200, 500, 1000 zł o ogólnej kwocie 7 mln 25 tys. zł.

Na koniec roku, będący niemal w ruinie budynek „A” wyremontowano - wstawiono okna, drzwi, podłogi, strop, wykonano instalacje c.o., wodno – kanalizacyjne, elektryczne. Rozpoczęto budowę fundamentów budynku „B”.

Stowarzyszenie liczy wówczas 208 członków.

1988 rok

Pozyskano 203 eksponaty.
Na dobre ruszyła budowa administracyjnego budynku „B” - z kawiarnią i kinem.

1989 rok

Stowarzyszenie liczy wówczas 249 członków.
Mojsienia stara się pozyskiwać fundusze na budowę, rozsyła pisma z prośbą o środki na budowę muzeum.

Hajnówka, 1989. ....

L.dz: ( )89

....
....
....

Białostocczyzna jest unikalnym obszarem w Polsce. Tu od wieków współżyją Polacy i Białorusini, narody mające wiele wspólnego w swojej historii i tradycji kulturalnej. Zachowanie dorobku kulturalnego regionu powinno być zatem sprawą wspólną Polaków i Białorusinów. Postępująca asymilacja i wyludnianie się wsi pociąga za sobą zanikanie niepowtarzalnego w ogólnonarodowym krajobrazie kulturalnym składnika białoruskiego. Z pamięci obecnych i przyszłych pokoleń może zostać wykreślona spuścizna kulturowa naszych przodków.

Aby zapobiec tej nie dającej się powetować stracie, w 1984 r. powstało stowarzyszenie - Społeczny Komitet Budowy Muzeum Zabytków Kultury Białoruskiej i Ruchu Rewolucyjnego w Hajnówce. Komitet został zarejestrowany 20 czerwca 1984r. w Urzędzie Wojewódzkim jako samodzielne stowarzyszenie. Celem Komitetu jest budowa i organizacja Muzeum w Hajnówce, upamiętniającego dorobek kulturowy białoruskiej mniejszości narodowej oraz tradycje ruchu rewolucyjnego na Białostocczyźnie. Budowa Muzeum jest prowadzona wysiłkiem społecznym przy wsparciu finansowym członków Komitetu, osób fizycznych z kraju i z zagranicy oraz różnych instytucji, zakładów i przedsiębiorstw uspołecznionych. Dotychczas adaptowano i zmodernizowano budynek o powierzchni 900 m^2 gdzie w pierwszym półroczu 1989r. zostanie otwarta część Muzeum.

Kwota włożona na budowę osiągnęła wartość 50 mln zł, w tym czyny społeczne i dary finansowe stanowią 30 mln zł. Dalsze powodzenie budowy Muzeum i jego organizacja uzależniona będzie od napływu środków finansowych, świadczeń czynowych w robociźnie i eksponatach muzealnych.

Komitet zwraca się z gorącym apelem do społeczeństwa Białostocczyzny i sąsiednich województw, do osób prywatnych i instytucji z całego kraju i zagranicy, o wsparcie tak cennej inicjatywy w formie przekazywania na konto SKBMZKBiRR w Banku Spółdzielczym w Hajnówce Nr 905217-1922-132-3 kwot pieniężnych w złotówkach. W walucie krajów zachodnich do Oddziału Okręgowego NBP w Białymstoku Nr rachunku walutowego 5021-24325-151-6787. W rublach nr rachunku walutowego 5021-24325-151-77871.

Składając serdeczne podziękowanie dotychczasowym ofiarodawcom gorąco apelujemy o dalszą pomoc.

V-ce Prezes
W. Pietroczuk

Prezes
K. Mojsienia

1990 rok

Zakończono remont hali i oddano ją do użytku. Hala posiadała 5 sal wystawowych i był to zalążek późniejszego Muzeum. W nowych salach wystawowych urządzono pierwsze stałe ekspozycje.
Pierwszą wystawę czasową Komitet zorganizował we współpracy z Białoruskim Funduszem Kultury BSSR i Towarzystwem „Radzima” . Nosiła ona tytuł „Żywie Biełaruś”. Na wystawie znalazły się prace Grupy artystycznej „Pogoń” z Mińska i Grodna.
Budowa głównego gmachu Muzeum trwała jeszcze dalej.
Pierwsze lata budowy do 1990 roku były najbardziej produktywne w dziejach całego przedsięwzięcia, wówczas to wpłynęło najwięcej środków finansowych z różnych źródeł. Pomoc finansowa napływała z całego świata, pomagały białoruskie diaspory z USA, Izraela, Australii czy Litwy. Białoruś przekazywała niezbędne materiały budowlane, wyposażenie i środki finansowe. Niezwykle ofiarnie do idei podeszła białoruska mniejszość narodowa w Polsce, wpłacając dary na rzecz budowy Muzeum, kolejnych darczyńców drukowano na łamach Tygodnika „Niwa”. Sprzedawano tzw. „cegiełki”, organizowano loterie, przyjmowano wpłaty i pomoc rzeczową. Równolegle do wszystkich spraw związanych z budową i zbieraniem funduszy, stale pozyskiwano sprzęty gospodarstwa domowego - przyszłe eksponaty.

1991 rok

Zorganizowano kolejną wystawę, „Dzieci Czarnobyla”, ukazującą dramatyczne zdjęcia po tragedii czarnobylskiej.
Organizacja liczyła wówczas już 314 członków.
Przeniesiono eksponaty z ul. Wyzwolenia 6 do nowego Muzeum przy ul. Parkowej
Znaczny postęp budowy budynku „C” - wykonano instalacje elektryczne, c.o., hydrauliczne, tynki, posadzki, stolarkę wewnętrzną.

1992 rok

Ukończono budowę sali kinowej w części „B”. Nowa sala posiadała 50 miejsc w fotelach kinowych. Zarówno salę jak i kabinę projekcyjną w całości wyposażono dzięki pomocy Republiki Białoruś.
Przyszłe zbiory muzealne liczyły już ok. 500 eksponatów będących spuścizną kultury materialnej Białorusinów północno – wschodniej Polski i zachodnich rubieży dzisiejszej Białorusi.

Zorganizowano wystawę malarstwa Tamary Tarasiewicz z Białowieży.
Do szczytnej idei budowy „Domu Białorusina” włączyła się również cerkiew prawosławna w Polsce, w eparchii białostocko-gdańskiej z błogosławieństwa arcybi-

skupa Sawy (obecnie Metropolita Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego w Polsce) - w cerkwiach zbierano pieniądze na budowę muzeum. Powstała też myśl, by jedna z sal była zaadoptowana na eksponaty sakralne, a na placu wybudować kapliczkę.

Włodarze Muzeum zorganizowali pierwsze spotkanie z Wojewodą Łomżyńskim w sprawie zwrotu muzealnych eksponatów z Muzeum Rolnictwa im. K. Kluka w Ciechanowcu.
Odbyło się również spotkanie z wiceministrem Kultury Rzeczypospolitej Polskiej Michałem Jagiełło i ambasadorem Republiki Białoruś w Polsce U. Sańko na temat finansowania budowy, programu muzeum i problemów rozwoju kultury białoruskiej w Polsce.

Białoruś przekazała samochód służbowy „Raf".

25.06.1992 - odbyło się spotkanie z Przewodniczącym Rady Najwyższej Republiki Białoruś Stanisławem Szuszkiewiczem.

1993 rok

Stowarzyszenie otrzymało dotację Ministerstwa Kultury i Sztuki w wysokości 2 mln 276 tys. zł oraz z Urzędu Miasta Hajnówka 205 tys. zł.
Zakończono pierwszy etap budowy budynku „C", wieńcząc całość dachem. Budynek „C" był w stanie „surowym".
Przy pomocy specjalistów z Białorusi opracowano pierwsze scenariusze muzealnych ekspozycji.
W sali kinowej Muzeum odbył się konkurs „Rodnaje Słowa".

1994 rok

Stowarzyszenie otrzymało dotację od Ministerstwa Kultury i Sztuki w kwocie 500 mln zł.
Społeczny Komitet Budowy Muzeum i Ośrodka Kultury Białoruskiej w Hajnówce
27 marca odbywa się Walne Zgromadzenie Członków Stowarzyszenia, na obradach zjawia się 80 członków. W wyniku obrad Walnego Zgromadzenia powołany zostaje nowy Zarząd organizacji:
Konstanty Mojsienia - prezes
Mikołaj Nikołajuk - wiceprezes
Włodzimierz Pietroczuk - wiceprezes
Jan Chilimoniuk - wiceprezes

Mozolnie, ale skrupulatnie, kontynuowana jest budowa Muzeum.

Coraz silniejsza staje się potrzeba odzyskania eksponatów znajdujących się w ciechanowieckim Muzeum. Konstanty Mojsienia planuje rozwijać gospodarczą i turystyczną działalność Muzeum. Przyszłą instytucję widzi nie tylko jako Muzeum, ale również Białoruski Ośrodek Kultury.

Dotacje, darowizny 1990-1994 :
1. Ministerstwo Kultury Rzeczpospolitej Polskiej -3076 mln zł (1990 -1 mld, a następnie po 500 mln).
2. Republika Białoruś – 360 mln + materiały budowlane (cement, granit, marmur, dębina, drewno), z samochód, meble i inne wyposażenie o wartości ponad 2 mld zł.
3. Urząd Miasta Hajnówka- 325 mln zł.
4. Indywidualni ofiarodawcy: Aleksander Barszczewski, Piotr Giermaniuk, Nina Barszczewska, Eliasz Odziejewicz i wielu innych.
5. Liceum Białoruskie i Technikum w Hajnówce na 4 mln i 2,5 mln zł.
Sobór Biskupów z błogosławieństwem metropolity Warszawskiego i całej Polski Wasyla naznaczył zbiórkę pieniędzy 22 .03. 1992 we wszystkich cerkwiach Polski. Uzbierano 9,4 mln zł.

Wg wyliczeń Konstantego Mojsieni proporcje pomocy finansowej rozkładały się następująco: 1/3 z budżetu państwa, 1/3 z Białorusi i 1/3 całości z długoletniego wkładu ofiarnej i nieodpłatnej pomocy hajnowskiego aktywu i ludności, świadczonej nieodpłatnie pracą fizyczną, transportem, własnymi materiałami budowlanymi oraz usługami.[6] Na szczególną uwagę zasługuje pomoc emigracji białoruskiej z Zachodu - z USA, Kanady, Australii, Belgii, Anglii i Niemiec.

---

[6] Informacja prezesa o aktualnym stanie budowlano-finansowym Muzeum i Ośrodka Kultury Białoruskiej w Hajnówce na Plenarnym posiedzeniu Zarządu 1lipca 1995 r.

4. **Społeczny Komitet Budowy Muzeum i Ośrodka Kultury Białoruskiej w Hajnówce** (17.02.1995-10.10.2003) ul. Parkowa 2, ul. 3 Maja 42

1995 rok

Dwa budynki „A” i „B” są w stadium prac wykończeniowych, trzeci budynek, „C”, mimo, że jest w stanie surowym, wykorzystywany jest na magazyny materiałów budowlanych, oraz stolarnię. Otwarcie Muzeum planowane jest na 1996 r.
Pod znakiem zapytania staje dalsza budowa Muzeum w Hajnówce - Ministerstwo Kultury nie może już finansować organizacji pozarządowych, tym samym powstaje problem, jak dokończyć budowę Muzeum. Pojawia się propozycja, by ciężar dokończenia daleko zaawansowanej budowy przejęło Miasto Hajnówka.

Na wniosek mieszkańców miasta i za porozumieniem z władzami Muzeum powołuje się w nim do życia miejskie komercyjne kino. Poprzednie Kino - „Leśnik” zostało zamknięte jeszcze w 1989 r. Przed wojną w mieście były trzy kina. Pierwszy seans w nowym kinie odbył się dopiero 04.04.1994 roku i był to film „Świąteczna gorączka”.

Aby utrzymać obiekt i umożliwić funkcjonowanie placówki organizuje się pokoje gościnne do wynajmu - 40 miejsc.

Na białoruskich festynach organizowanych na Białostocczyźnie w dalszym ciągu zbierane są dary na dokończenie budowy. Między innymi na festynach w Siemiatyczach i Kleszczelach odbywają się loterie fantowe, z których dochód przeznaczony jest w całości na budowę Muzeum.

1996 rok

Sytuacja, w jakiej znalazła się budowa, zmusza do poszukiwania radykalnych rozwiązań. Jedynym wyjściem, tak przynajmniej utrzymywała strona rządowa, BTSK i część członków Komitetu Budowy, jest upaństwowić obiekt w zamian za środki na inwestycje i utrzymanie.
W 1994 roku podpisane zostało porozumienie między Ministrem Kultury RP a Ministrem Kultury Republiki Białoruś, w którym mówiło się, że Rząd RB będzie utrzymywał Muzeum Adama Mickiewicza w Nowogródku i Muzeum Elizy Orzeszkowej w Grodnie, a Ministerstwo Kultury w Polsce przyjmie na utrzymanie Muzeum Kultury Białoruskiej w Hajnówce. W tym celu 22 lutego podpisano Trójstronne Porozumienie pomiędzy Wojewodą Białostockim, jako przedstawicielem państwa (Grzegorzem Rykowskim), Zarządem Głównym BTSK (Janem Syczewskim) a Społecznym Komitetem Budowy Muzeum i Ośrodka Kultury Białoruskiej w Haj-

nówce (Konstantym Mojsienią). Porozumienie to zakładało, że będzie powołane Państwowe Muzeum Kultury Białoruskiej i zostanie wpisane do rejestru instytucji kultury województwa białostockiego. W wyniku porozumienia ustalono, iż Muzeum będzie własnością państwa, budynek własnością Komitetu, a plac własnością BTSK. Wojewoda wystąpił z propozycją do Rady Ministrów RP o wygospodarowanie odpowiednich środków na działalność merytoryczną i koszty eksploatacji. Został przygotowany statut i program działalności takiej instytucji. Życie pokazało jednak, iż nie było konsekwencji tego porozumienia.[7]

Przez kolejne długie lata wciąż przewijały się dwa podstawowe pytania odnośnie losu obiektu: „Jak zakończyć budowę?" i „W jakiej formie ma on funkcjonować". Wszyscy doskonale zdawali sobie sprawę z faktu, że bez wzięcia na siebie ciężaru utrzymania budynku i pracowników przez państwo, Stowarzyszenie nie udźwignie tego ciężaru.

Kadrę Muzeum w owym czasie stanowi 8 osób zatrudnionych na etacie, w tym dwie na pół etatu (wśród nich Konstanty Mojsienia).
Tygodnik „Niwa" drukuje artykuł Mikołaja Wawrzeniuka, a w nim pamiętne słowa budowniczego Mojsieni do dziennikarza „Niwy": *„Wy - młody człowiek - temu pamiętajcie, że my- starzy- zrobiliśmy wszystko, żeby to muzeum powstało. Obowiązek utrzymania jego spoczywa na was."*

20 listopada w nowo otwartej galerii Muzeum zorganizowano wystawę min. 30 obrazów hajnowskich malarzy: Eugeniusza Dawidziuka (pejzaże, akwarele), Wiktora Kabaca (cykl „Białowieskie sosny" - olej, pastel, tusz) oraz płaskorzeźby w metalu Jarosława Perszki .

W grudniu tego roku odbywa się kolejna wystawa, tym razem zdjęć Władysława Zawadzkiego pt. „Zima w Puszczy Białowieskiej".

1997 rok

Muzeum w dalszym ciągu przyjmuje i pozyskuje eksponaty powiększając tym samym muzealne zbiory.

Realizowane są również wystawy czasowe lokalnych twórców.

W podpiwniczeniach obiektu powstaje zupełnie nowy obiekt - kawiarnia „Biely son / Biały Sen" z białoruską kuchnią, białoruskim wystrojem i białoruską muzyką.

---

[7] Protokół Walnego Zgromadzenia Członków Społecznego Komitetu Budowy Muzeum i Ośrodka Kultury Białoruskiej w Hajnówce w dniu 28.04.2001 r.

Konstanty Mojsienia zapada na ciężką chorobę i trafia do szpitala, potrzebne jest zastępstwo. Obowiązki dokończenia budowy i prowadzenia placówki przejmuje jego zastępca -Jan Chilimoniuk. W sumie Konstanty Mojsienia kierował budową Muzeum 13 lat. Jego następca kolejne 6 lat.

Jan Chilimoniuk- urodził się w 1932 roku w Borysówce (pow. hajnowski), studiował dziennikarstwo oraz administrację na Uniwersytecie Warszawskim. Pracę rozpoczął w 1958 r. w Radzie Narodowej w Hajnówce. Od 1964 r. był prezesem Spółdzielni „Czyn", później przez kilka lat kierował Przedsiębiorstwem Ceramiki Budowlanej w Lewkowie Starym, był również prezesem Gminnej Spółdzielni „Samopomoc chłopska" i PSS „Społem" w Hajnówce.
Z samego początku związany z BTSK w 1956 r., na początku w warszawskim studenckim środowisku, a potem w hajnowskim oddziale BTSK. Był jednym z inicjatorów budowy Muzeum Białoruskiego w Hajnówce oraz wieloletnim zastępcą Konstantego Mojsieni.

Dzięki staraniom nowego szefa ówczesny polski Rząd pod przywództwem Włodzimierza Cimoszewicza przekazuje na rzecz Muzeum 400 tys. zł. Choć do zakończenia budowy potrzeba jeszcze ok. 2mln 40 tys. zł, owa pomoc finansowa pozwala znacząco przyspieszyć wykańczanie pomieszczeń.
Przyznana zostaje kolejna dotacja Ministerstwa Kultury i Sztuki - 308 tys. zł, Urzędu Miasta Hajnówka - 57 tys. zł

„Komitet Budowy Muzeum jest moralnie odpowiedzialny przed wszystkimi, którzy pomogli finansowo i swoją pracą budowali Muzeum, aby było ono własnością Białorusinów."
Rozpoczynają się pracę nad nową niszą w działalności Stowarzyszenia, a mianowicie biblioteką literatury Białoruskiej wraz z czytelnią. Zebrane do tej pory książki ujrzą światło dzienne.

1998 rok

Brak wpływów środków finansowych z budżetu państwa powoduje zastój w robotach budowlanych. Wynika to ze zmiany polityki rządzących.
1 czerwca dotychczasową kawiarnię „Bieły son" zastępuje nowa restauracja „Biała róża" z kuchnią chińską i białoruską

Dr Włodzimierz Jużwiuk i białoruski artysta Eduard Ahunowicz opracowują wystrój Muzeum i zagospodarowanie galerii.
Porządkowane są biblioteczne książki, powoli zarysowuje się prawdziwa biblioteka, która od początku istnienia przystępuje do intensywnej pracy na rzecz rozwoju białoruskiego czytelnictwa i białoruskiego języka. Stale powiększany jest księgozbiór, rejestrowani są nowi czytelnicy, zwiększa się zakres prowadzonej działalności. Organizowane są niedzielne spotkania z literaturą, Białoruski Związek w Polsce organizuje w bibliotece seminaria literackie „Biazmieżża".

1999 rok

Biblioteka liczy już 7000 książek i ok. 200 czytelników.
Organizowane są choinki noworoczne dla dzieci uczących się języka białoruskiego w Hajnówce, Narewce, Lewkowie, Łosince, Kleszczelach.
Z dotacji państwa nadal brakuje wpływów na budowę.

2000 rok

Pozyskano dotację od Polsko- Szwajcarskiej Komisji Środków Złotowych w Warszawie w kwocie 550 tys. zł na dokończenie elewacji budynku „C" oraz wykonanie niezbędnych instalacji wewnątrz.
W Ameryce w białoruskim czasopiśmie „Białoruski Dajdżest" opublikowana została prośba o wsparcie finansowe na dokończeniu budowy Muzeum. Dzięki zaangażowaniu Mikoły Pruskiego oraz dotacji Starostwa Powiatowego w Hajnówce udało się pozyskać kwotę na ułożenie granitowych i marmurowych schodów w budynku „C".

2001 rok

28.04 odbywa się Walne Zgromadzenie Członków. Podczas obrad Konstantemu Mojsieni nadano tytuł „Honorowy Przewodniczący Społecznego Komitetu Budowy Muzeum i Ośrodka Kultury Białoruskiej w Hajnówce".

Po ukończeniu wszelkich niezbędnych prac budowlanych w części wystawowej budynku zaczęto myśleć o zagospodarowaniu sal. Głównym scenarzystą, realizatorem ekspozycji Muzeum miał być Eduard Ahunowicz z Białorusi.
Wykonano pierwszą stałą ekspozycję Muzeum - „Obróbka produktów rolnych i przygotowanie żywności" dzięki dofinansowaniu DANCCE Puszcza Białowieska. Za opracowanie plastyczne wystawy odpowiedzialny był Eduard Ahunowicz, opieką etnograficzną otoczyła Nela Szczuka.

Przed wejściem na froncie budynku umocowano ogromny dwunastometrowy białoruski ornament z płytek ceramicznych wg projektu Wiktora Kabaca.

2002 rok

Zarząd widzi potrzebę zatrudnienia dyrektora, animatora kultury oraz historyka – etnografa, organizatora wystaw. Przeszkodą są jednak trudności finansowe.

2003 rok

Wykonano balustrady na schodach części wystawienniczej - tym samym Muzeum mogło przyjmować turystów. Przez pierwsze półrocze Muzeum miało ok. 3000 zwiedzającychi, w tym 1633 osoby z Hajnówki, 855 osób z kraju i 400 z zagranicy.
Starostwo Powiatowe z Dotacji Inicjatyw Lokalnych przeznaczyło na urządzenie ekspozycji stałych 10 tys. zł
Biblioteczny księgozbiór jest stale wzbogacany o nowe pozycje, m.in. płynące z Białorusi. Biblioteka liczy 8500 tytułów. Z Białorusi jadą jednak nie tylko książki do biblioteki, lecz również jej wyposażenie. Przybywa również czytelników - po książki w języku białoruskim przyjeżdżają czytelnicy nie tylko z województwa podlaskiego, ale i z kraju, i zagranicy (Białorusi, Niemiec, USA, Wielkiej Brytanii)

Wraz z zakończeniem okresu Budowy Muzeum pojawiła się potrzeba zmiany nazwy Komitetu Budowy Muzeum i Ośrodka Kultury Białoruskiej w Hajnówce. 28.07.2003 r. Zarząd podejmuje uchwałę o przekształceniu dotychczasowego Komitetu Budowy Muzeum i Ośrodka Kultury Białoruskiej w Hajnówce w nowe stowarzyszenie. Trwały prace nad przygotowaniem projektu statutu. Pojawiła się kwestia własności Muzeum, która pod względem formalnym nie była uregulowana i w związku z tym utrudnione stało się pozyskiwanie środków pieniężnych na funkcjonowanie placówki. Właścicielem gruntu było BTSK, któremu przekazana została w 1983 roku działka pod budowę Muzeum, a właścicielem budynku Stowarzyszenie - Komitet Budowy Muzeum.

5. **Muzeum i Ośrodek Kultury Białoruskiej w Hajnówce** (11.10.2003-) ul. 3 Maja 42

2003 rok

11 X odbywa się pierwszy Zjazd organizacji pod nową nazwą.
Na prezesa wybrano Mirosława Mordania, na wiceprezesa Jana Karczewskiego oraz Jana Suchodołę.

19 XI Jan Karpiuk zostaje nowym dyrektorem Muzeum.
Oficjalnie ukończono budowę Muzeum. Cały 17-letni okres budowy muzeum białoruskiego przebiegał w czasie skomplikowanych rządowych i gospodarczych zmian w państwie, w czasie, kiedy urzędy, które przychylnie odnosiły się do spraw mniejszości białoruskiej, straciły pozycję w rządzie państwa, w czasie pogłębiania się ubóstwa ludności wschodniej Białostocczyzny. Te sprawy przyczyniły się do negatywnego oddziaływania na przemyślaną wcześniej koncepcję budowy, zwłaszcza na jej finansowanie.
W tym roku przewieziono eksponaty (336 sztuk) z Ciechanowca, przekazane tam po likwidacji Regionalnego Muzeum w Białowieży. Urządzono stałą wystawę etnograficzną „Uprawa roli i przygotowanie posiłków".

Turyści zaczęli zwiedzać Muzeum. Początkowo zwiedzanie odbywało się bezpłatnie, bilety wprowadzono w roku 2005. W 2003 roku wystawy zwiedziło ponad 5 tys. osób, w tym 3,5 z Hajnówki i okolic, 2 tys. z kraju oraz 0,5 tys. z zagranicy-Białorusi, Niemiec, Rosji, Brazylii, RPA, Japonii. Wieść o działalności Muzeum docierała do środowisk białoruskich na całym świecie.

2004 rok

Muzeum stale rozwija swoje skrzydła.
Księgozbiór biblioteki liczy już 9747 książek.
Wykonano nowe, okazałe ogrodzenie całej posesji.

Rozpoczyna się okres rozwijania działalności kulturalnej. Organizowane są koncerty, recitale, wystawy, festyny, warsztaty, spotkania, konferencje, projekcje filmowe i inne. Po raz pierwszy zorganizowane są „Artystyczne spotkania młodzieży szkolnej" oraz koncert „Muzyka bez zastrzeżeń". Pierwsze kroki stawia grupa „Etno" dla młodzieży i koło ikonograficzne. Ruszają próby zespołów rockowych, min. grupy „Veritas". Wychodzą pierwsze numery biuletynu informacyjnego „Listek kulturalny", a na holu Muzeum pojawia się fotokronika dla zwiedzających. Prowadzone są lekcje biblioteczne i muzealne.

2005 rok

W dalszym ciągu rozwijana jest działalność muzealna i kulturalna.
5 VI odbywa się pierwszy białoruski festyn etnograficzny „Kultura na schodach Muzeum" - Muzeum symbolicznie wychodzi z budynku do ludzi. Opracowane jest również symboliczne logo Muzeum – otwarte okno, mówiące o otwartości instytucji i zachęcające do odwiedzenia jej. Logo opracowuje historyk sztuki – Agnieszka Tichoniuk.

Latem rusza jeden z największych międzynarodowych projektów realizowanych przez organizację, a mianowicie „Zapomnianych tajemnic czar", w wyniku którego organizowane są ekspedycje etnograficzne dla młodzieży, seminaria, objazdowy maraton filmowy - wszystko realizowane wokół Puszczy Białowieskiej po obu stronach granicy. W projekcie uczestniczy młodzież z Polski i Białorusi, a zwieńczeniem jego jest publikacja – zbiór legend okolic Puszczy Białowieskiej.
Zostaje zorganizowany po raz pierwszy konkurs fotograficzny „Podlasie w obiektywie".

2006 rok

Utwardzono plac Muzeum w ramach projektu „Do kultury bez barier" z dotacji Unii Europejskiej z funduszu Phare oraz Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego w Białymstoku.

08.10. odbyły się Dni Kultury Białoruskiej przy współpracy z Muzeum Jakuba Kołasa w Mińsku. Zorganizowano wystawy: „Słowo Kołasa jednoczy" oraz „Najlepsze książki Białorusi", wystąpił także zespół „Hrymata" ze Słonima.

2007 rok

Powstaje młodzieżowy dyskusyjny klub filmowy „Środa".

2008 rok

W wyniku postępowania sądowego Muzeum zostało zobowiązane do spłaty BTSK 250 tys. zł za wieczyste użytkowanie gruntów - prawo własności do działki. Mimo długich prób załatwienia sprawy polubownie na drodze porozumienia, Muzeum było zmuszone dochodzić swych praw na drodze sądowej. Wspólna idea budowy Muzeum rozbiła się o pieniądze. Stowarzyszenie BTSK, działające do tej pory we wspólnej sprawie, zażądało wykupu prawa własności działki. W związku z tym Muzeum, aby spłacić zasądzone 250 tys. zł, zaciągnęło kredyt na 20 lat, a kwota urośnie do 400 tys. zł. Sytuację tę można porównać do biblijnego pojedynku braci,

Muzeum przez ten cios zadany przez brata, Kaina – BTSK, w chwili obecnej jest zadłużone i boryka się dziś z ogromnymi problemami finansowymi.

Odbyło się I Regionalne Białorusko- Polskie Forum Gospodarcze. Przyjechali ministrowie gospodarki i rolnictwa, dyplomaci, prezesi izb gospodarczych, posłowie, władze województwa, a przede wszystkim wystawcy - przedstawiciele film zainteresowanych rozwijaniem współpracy gospodarczej między Polską i Białorusią.

2009 rok

Powstaje młodzieżowa grupa teatralna „Siaweńka".
14.06 w Orzeszkowie odbywa się pierwszy białoruski festyn z cyklu „I tam żywuć ludzi".
Wraz z końcem roku przestaje istnieć miejskie kino, funkcjonujące tu od 1997 r.

2010 rok

5.02 Zarząd Stowarzyszenia powołuje Tomasza Tichoniuka na pełniącego obowiązki dyrektora. Jan Karpiuk odchodzi z Muzeum.

Czynione są starania, by wyposażyć Muzeum w nowoczesny sprzęt niezbędny do prawidłowego funkcjonowania takiej placówki w XXI wieku, zakupiono w tym celu ścianki ekspozycyjne, sztalugi, tablice magnetyczne, oraz pawilony, komputery, sprzęt nagłaśniający, oświetlenie sceniczne i inne. Wszystko dzięki dotacjom Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Urzędu Miasta Hajnówka.
W wyposażeniu w nowoczesny sprzęt pomaga również Białoruś, przekazując w darze m.in. rzutnik multimedialny, zestaw DVD i zestaw sprzętu nagłaśniającego.

Pod koniec roku powstaje publikacja albumowa *„6 lat ogólnopolskiego konkursu fotograficznego Podlasie w obiektywie".*

2011 rok

Wykonano remont sali kinowej wraz z otoczeniem, oraz zakupiono do niej niezbędne kompletne wyposażenie – konferencyjne stoły i krzesła. Dotychczasowa sala kinowa przybiera kształt sali konferencyjnej. W kosztownym remoncie pomogła dotacja MSWiA oraz pomoc finansowa Ambasady Republiki Białoruś w Polsce.

Do Muzeum pozyskiwane są eksponaty, w sumie w ciągu roku przybywa ich ok. 100. Zakupywane są również dzieła sztuki do muzealnej kolekcji, w planach jest stworzenie stałej ekspozycji sztuki współczesnej. Jej początki już są widoczne na przestronnych korytarzach Muzeum - obrazy białoruskich artystów ozdobiły puste ściany. Kolekcja liczy już około 50 obrazów i rzeźb.

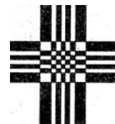

Powstaje trzecia stała, multimedialna ekspozycja Muzeum – „Rzemiosło na Białoruskiej wsi Podlasia" autorstwa Agnieszki Tichoniuk. Nowa ekspozycja skupia ok. 400 różnych eksponatów i liczne, unikalne fotografie. Tym razem po wystawie oprowadza lektor w trzech językach: polskim, białoruskim, angielskim.

Staraniem działaczy i członków Społecznego Komitetu Budowy Muzeum i Ośrodka Kultury Białoruskiej w Hajnówce, przy żywym zainteresowaniu i pomocy Białoruskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego w Białymstoku oraz innych organizacji i stowarzyszeń białoruskich działających w kraju i za granicą, przy dużej pomocy władz państwowych, regionalnych i samorządowych, władz państwa białoruskiego, dzięki wielkiej ofiarności społecznej gromadzono środki finansowe i rzeczowe na budowę Muzeum i Ośrodka Kultury Białoruskiej w Hajnówce. W okresie ponad 17- letnim zbudowano Centrum Kultury Białoruskiej w Polsce.

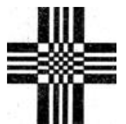

ГІСТОРЫЯ

Беларускі Музей у Гайнаўцы стаў вынікам шматгадовых высілкаў беларускіх актывістаў у Польшчы. Іх марай быў музей, які б захаваў каштоўную этнаграфічную спадчыну беларускага народу, што ад незапамятных часоў пражывае ва Ўсходняй і Паўдзённай Беласточчыне.

Пачаткі ідэі (50 –я гады XX ст.)

Хаця час існавання сённяшняга Музея адносна кароткі, аднак пачаткі яго сягаюць ў 50-я гады XX стагоддзя. Усё пачалося ад руху збірання экспанатаў яшчэ ў 1964 годзе. Менавіта тады з’явілася набходнасць захаваць даўнюю народную культуру, якая ў выніку хуткіх зменаў вельмі сьпешна адыходзіла ў нябыт. Людзі ахвотна пазбываліся “непатрэбных, нязручных” рэчаў, вызваляючы месца навамодным прыладам, прадметам. Беларусы з вялікай ахвотай бясплатна ахвяравалі свае рэчы: драўляны керат, ярмо для валоў, жорны, тканіны з XIX стагоддзя, народныя касцюмы, вышываныя ручнікі, старыя іконы і г.д.

Рэгіянальны Беларускі Этнаграфічны Музей ў Белавежы (1966-1973)

На аснове сабраных экспанатаў ў 1966 годзе быў створаны **Рэгіянальны Беларускі Этнаграфічны Музей ў Белавежы.** Гайнаўскія мастакі Анатоль Карзун і Віктар Кабац апрацавалі сцэнар экспазіцыі і размесцілі экспанаты. Першапачаткова музей працаваў грамадскім чынам, але ў 1967 годзе быў створаны штат, які заняў працаўнік з вышэйшай археалагічнай адукацыяй Уладзімір Гацута. На момант адкрыцця музея ў ім знаходзілася 269 экспанатаў, пасля некалькіх гадоў дзейнасці – 900 штук. Аднак, пасля тых некалькіх гадоў дзейнасці музей у Белавежы быў зачынены. Здарылася гэта ў 1973 годзе. Сабраныя экспанаты былі пераказаны Акружному музею ў Беластоку, а адтуль трапілі ў іншыя музеі Польшчы, між іншым, у Музей сельскай гаспадаркі імя Клюка ў Цеханоўцы. Адзіны ў Польшчы Беларускі музей перастаў існаваць. Было гэта ўдарам для беларускай грамадскасці на Беласточчыне, якая ніколі не пагадзілася на такі крок.

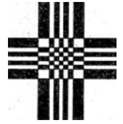

Грамадскі Камітэт Пабудовы Музея Помнікаў Беларускай Культуры ў Гайнаўцы (1983-2001)

Праменьчык надзеі з’явіўся праз 10 гадоў. Гайнаўскае прадпрыемства дрэваапрацоўкі пераказала стары фабрычны цэх і прылягаючую да яго тэрыторыю БГКТ на патрэбы беларускага музея. Стварэнне беларускага музея зноў набыло рэальнасць. Паклікалі **Грамадскі Камітэт Пабудовы Музея Помнікаў Беларускай Культуры ў Гайнаўцы**. Назва музея некалькі разоў мянялася, канчаткова была прынята вышэй названая. Старшынёй Камітэту абралі Кастуся Майсеню. Пляц будовы стаў для яго другім домам, музей – сэнсам жыцця. Ад першай хвіліны пачалася актыўная дзейнасць. У свет пайшлі гарачыя просьбы і звароты аб матэрыяльнай дапамозе будове беларускага музея. Была аб’яўлена грамадская акцыя збірання фінансавых сродкаў і этнаграфічных экспанатаў. Праектнае бюро стварыла план цудоўнага трохузроўневага музея з агромным размахам на 2700 м² карыснай плошчы. Запраектавалі прыгожы наўскрозь сучасны музейна-культурны аб’ект, у якім прадбачылі ўсе неабходныя часткі. *„Гаворачы коратка, гэта цудоўны музейна-культурны аб’ект, які служыць не толькі гораду Гайнаўка, але ўсяму Беластоцкаму рэгіёну і цэлай Польшчы, беларусам Беласточчыны, усёй Польшчы і беларусам цэлага свету.”* Архітэктарам, які запраектваў музей, быў інжынер Ян Кабац з Гайнаўкі. Вельмі умела спалучыў ён старую фабрыку з новай часткай музея.

Кастусь Майсеня лічыў, што цяжар будовы раскладзецца на тры роўныя часткі: уклад польскай дзяржавы, беларускай – у форме будаўнічых матэрыялаў і абсталявання, а таксама грамадская дапамога з краіны і замежжа ў форме фінансавых ахвяраванняў і грамадскай працы. Вялікую дапамогу ў форме “цьвёрдай валюты” (у 80-я гады) аказвалі прадстаўнікі беларускай дыяспары ў Амерыцы і Заходняй Еўропе. Пабудова музея – гэта быў вельмі шляхотны і моцны праяў ахвярнасці чалавечых сэрцаў. Усе ахвяравальнікі, якіх вялікая колькасць, дакладна запісаны ў Хроніцы Музея, якую вёў Юльян Казбярук. Прозвішчы ахвяравальнікаў з Польшчы друкаваў тыднёвік беларусаў “Ніва”, ахвяравальнікаў з ЗША – “Беларускі Дайджэст”. Дзякуючы ім удалося сабраць вельмі доўгі ганаровы спіс людзей шчырага сэрца. Прыкладам, у 1995 годзе было іх 4,5 тысячы, а ў 2004 – больш за 5 тысячаў.

Музей будавалі вельмі доўга, з увагі на размах, несуразмерна большы за фінансавыя магчымасці. Атрыманы фабрычны будынак быў адрамантаваны і аддадзены да ўжытку ў якасці першага з трох павільёнаў у 1990 годзе. Будова адбывалася этапамі, доўгімі і скаладанымі. У 1992 годзе да першай часткі

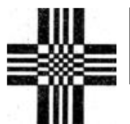

дабудавалі другую – адміністрацыйны будынак з бібліятэкай, кавярняй, і кіназалай.

Музей і Асяродак Беларускай Культуры ў Гайнаўцы (2003-)

Аб'яднанне некалькі разоў змяняла назоў. Канчаткова ў 2003 годзе было пранята рашэнне аб наданні тытула Музей і Асяродак Беларускай Культуры ў Гайнаўцы. Завяршэнне будовы адбылося ў 2001 годзе. Ад 2002, пасля 17 гадоў пабудовы Музей мог заняцца культурна-асветнай дзейнасцю, дзеля якой быў створаны.

З Хронікі Музея, апрац. Юлян Казбярук

II. KONSTANTY MOJSIENIA – budowniczy Muzeum Białoruskiego w Hajnówce

Urodził się 15.08.1923 r. we wsi Wielka Lipa, rejon Nieśwież, miński okręg (Białoruś). Ojciec Mikołaj, matka Maria z domu Bułhak, wywodzili się z rodzin chłopskich. Przed wojną Konstanty skończył 7 klas szkoły podstawowej. Podczas wojny pracował z rodzicami na gospodarstwie. Po wojnie pracował jako ślusarz przy odbudowie zniszczonej kolei Baranowicze - Brześć. W 1945 roku przyjechał do Polski i od 1946 do 1949 roku pracował w Państwowym Urzędzie Repatriacyjnym w Bielsku Podlaskim jako kierownik referatu finansowego oraz w Spółdzielni Budowlanej „Zręb" jako księgowy. W 1948 roku skończył liceum dla dorosłych w Bielsku Podlaskim, a następnie studia w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Poznaniu. Po studiach rozpoczął pracę w charakterze głównego księgowego w Spółdzielni Kołodziejskiej w Mikłaszewie pow. Hajnówka. W 1954 r. został powołany na stanowisko dyrektora Technikum Ekonomicznego w Bielsku Podlaskim. Następnie pracował w Powiatowym Zarządzie BTSK w Bielsku Podlaskim na stanowisku przewodniczącego.

W latach 1958-59 był dyrektorem Przedsiębiorstwa Budowlanego w Bielsku Podlaskim. W tym okresie zbudował min. Liceum „Białoruskie" im. Bronisława Taraszkiewicza w Bielsku Podlaskim. Od 1960 r. był prezesem Powiatowego Zarządu Gminnych Spółdzielni (PZGS) w Hajnówce. W latach sześćdziesiątych na terenie pow. hajnowskiego wybudował ponad 100 sklepów wiejskich, które dzięki inicjatorowi potocznie nazywano „Mojsieniówkami". Sklepy budował razem z

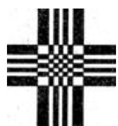

robotnikami, z kielnią i łopatą w ręce. Konstanty Mojsienia był inicjatorem powołania do życia Spółdzielni Budowlanej „Czyn" w Hajnówce oraz przeprowadzenia społecznej metody komasacji gruntów w niektórych wsiach, m.in. Kapitańszyzna, Ochrymy, Olchówka. Przez pewien okres pełnił funkcję radnego Powiatowej Rady Narodowej w Hajnówce, a za zasługi w rozwoju hajnowskiej wsi został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. W wyniku doniesień w 1968 roku Konstanty Mojsienia został wyrzucony z PZPR „za nacjonalizm", czyli za białoruski patriotyzm, polegający na ciężkiej pracy na rzecz mieszkańców powiatu hajnowskiego. Jego jedyną winą było to, że publicznie przyznawał się do białoruskości.
Później objął funkcję dyrektora firmy budowlanej w Kolnie (1969), a następnie w Przedsiębiorstwie Torfowym "Las" w Imszarach koło Michałowa (1971-75). Ważne w jego karierze zawodowej było też pełnienie funkcji dyrektora Wojewódzkiego Zakładu Ceramiki Budowlanej w Starym Lewkowie (1975-77), Wojewódzkiego Rolniczego Zakładu (SKR) w Narewce (1977-80), był również prezesem Kołchozu w Bielszczyźnie (1980-81). Udzielał się także w jedynej w tamtych latach organizacji mniejszościowej w Polsce, a mianowicie w Białoruskim Towarzystwie Społeczno - Kulturalnym (BTSK) w Białymstoku początkowo jako sekretarz, a później zastępca prezesa (1981-88). Ostatnim miejscem pracy był Kołchoz w Bielszczyźnie (1988-1991), z którego to w 1991 roku odszedł na emeryturę.

Był autorem różnych przedsięwzięć, zainicjował między innymi komasację ziemi we wsiach, był inicjatorem powstania zespołu śpiewaczego „Cegiełki" i wielu innych. Oprócz pracy zawodowej zawsze zajmował się działalnością społeczną. Należał od samego początku do BTSK, był jego organizatorem i aktywnym działaczem.

Najwięcej czasu, pracy i serca poświęcił jednak budowie Muzeum i Ośrodka Kultury Białoruskiej w Hajnówce – Muzeum Białorusinów całego świata, żywego Pomnika Kultury Białorusinów. W latach osiemdziesiątych wystąpił z inicjatywą wybudowania muzeum i przez kilkanaście lat kierował pracami Społecznego Komitetu Budowy Muzeum. To on inicjował na ten cel zbiórki pieniężne wśród społeczności białoruskiej w Polsce oraz wśród białoruskiej emigracji w Europie Zachodniej, USA i nie tylko. Kwestował na budowę muzeum w różnych miejscach ważnych dla Białorusinów, m.in. na św. Górze Grabarce. Na białoruskich imprezach razem ze swoimi pracownikami organizował loterie fantowe i sprzedawał białoruskie książki.

Przedsięwzięcie budowy Muzeum - także dzięki staraniom Konstantego Mojsieni - wsparły również władze Republiki Białoruś, przekazując w darze materiały budowlane, wyposażenie techniczne i pomoc finansową. Stale zabiegał również o pomoc od państwa polskiego. Ogromne, osobiste zaangażowanie Konstantego Mojsieni pomogło zgromadzić wiele muzealnych eksponatów, przede wszystkim od białoruskiej ludności regionu - wiele z nich uratowano w ten sposób od zniszczenia i zapomnienia.

Przez okres budowy otrzymywał wiele podziękowań i nagród od władz Polski za wieloletnią ważną, ofiarną, twórczą, sumienną pracę, za rozwój dobrosąsiedzkich związków Polski i Białorusi. W 1964 roku otrzymał odznakę Zasłużony Działacz Ruchu Studenckiego od Rady Naczelnej Studentów, odznakę 1000- lecia Państwa Polskiego. Wiele nagród, pochwalnych listów i podziękowań otrzymywał od Ambasady Republiki Białoruś w Polsce, od Generalnego Konsulstwa Republiki Białoruś w Białymstoku, od Ministerstwa Edukacji i Kultury na Białorusi, od Białoruskiego Towarzystwa „RADZIMA", od Ministrów Republiki Białoruś. Pośmiertnie przyznano mu nagrodę Republiki Białoruś w dziedzinie kultury: Order imienia Franciszka Skaryny (2010 r.).

Konstanty Mojsienia zmarł w Hajnówce w 2006 roku, spoczął na prawosławnym cmentarzu w Hajnówce. W 2008 r. w Muzeum i Ośrodku Kultury Białoruskiej w Hajnówce uroczyście odsłonięto tablicę upamiętniającą Konstantego Mojsienię - legendarnego animatora działań białoruskiej mniejszości narodowej na Białostocczyźnie i w Polsce.

"Сын беларускага народа - Канстанцін Мікалаевіч Майсеня – Беларус па нацыянальнасці, грамадзін Рэспублікі Польшча, ён пакінуў след у гісторыі двух народаў, унёс вялікі асабісты ўклад ва умацаванне беларуска – польскіх стасункаў."

Н. У. Салук - "Голас Радзімы", галоўны рэдактар[8]

„Ja oddanie lubię i lubiłem swój białoruski pracowity naród i poświęciłem całe swoje życie i zdrowie małej Ojczyźnie - Hajnowszczyźnie i Hajnówce oraz wielkiej Ojczyźnie - Rzeczpospolitej Polskiej".

Konstanty Mojsienia, grudzień 2005 r.

[8] "Ніва" 29.10.2006

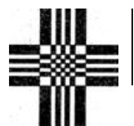

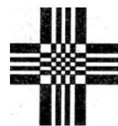

III. ARTYKUŁY-wspomnienia i opinie

1. Валянціна Швайко: З гісторыі стварэння беларускага музея ў Польшчы

Ідэя збірання і захавання здабыткаў матэрыяльнай культуры беларусаў у Польшчы і стварэння беларускага музея з’явілася разам з заснаваннем Беларускага грамадска-культурнага таварыства (БГКТ). Ужо ў 1956 годзе Галоўнае праўленне БГКТ арганізавала ў Бельску Падляшскім і Гарадку дзве этнаграфічныя выстаўкі. У 1958 годзе беларуская экспазіцыя карысталася вялікім поспехам на выстаўцы народнага мастацтва нацыянальных меншасцей ў Кракаве. У 1962 годзе па ініцыятыве Галоўнага праўлення БГКТ быў створаны Грамадскі камітэт пабудовы Рэгіянальнага беларускага музея ў Белавежы. Аўтарам рэалізацыі ідэі стаў вядомы беларускі грамадскі дзеяч К. Майсеня. Галоўнымі мэтамі дзейнасці музея павінны былі стаць захаванне здабыткаў матэрыяльнай культуры беларусаў Падляшша, навуковая апрацоўка экспанатаў, а таксама даследаванні ў сферы этнаграфіі і гісторыі краю. З 1964 года пачаўся збор этнаграфічных экспанатаў у беларускіх вёсках, якія некаторы час захоўваліся ў прыстасаваных памяшканнях у Гайнаўцы і Нараўцы, а потым – у Белавежы.

12 сакавіка 1966 года Рэгіянальны беларускі этнаграфічны музей у Белавежы быў адкрыты. Кіраўнікам яго стаў У. Гацута. На момант адкрыцця ў фондах музея знаходзілася 269 экспанатаў, а ў 1970 годзе іх колькасць вырасла да 900 пазіцый. Экспанаты збіралі ўсёй беларускай грамадскасцю, мелі яны вялікую гістарычную і этнаграфічную каштоўнасць. Музей штогод наведвала каля 7-8 тысяч чалавек, у тым ліку і турысты з-за мяжы. Апрача выставачнай дзейнасці, супрацаўнікі музея праводзілі навуковую і лектарскую працу, арганізоўвалі спецыяльныя заняткі для вучняў беларускіх школ, матэрыялы іх даследаванняў друкаваліся на старонках “Нівы” і “Беларускіх календароў”. Была пачата праца па збору архіва запісаў народнай музыкі і песень, а таксама фотаархіва архітэктурных помнікаў Падляшша. За першыя гады існавання музея тут былі створаны наступныя выставачныя раздзелы: землеапрацоўчых прылад, прылад па апрацоўцы сыравіны, прыгатавання і захоўвання ежы, народных строяў, ткацкіх вырабаў, саломапляцення і вырабаў з дрэва, палявання і збіральніцтва, рыбалоўства, ганчарства, транспартных сродкаў, кавальства, пчалярства, мастацкай творчасці.

У 1972 годзе ў музеі ў Белавежы налічвалася ўжо больш за 1200 экспанатаў. Вялікай праблемай у гэты перыяд стала адсутнасць месца для іх

захавання і экспанавання. Па ініцыятыве БГКТ пачаўся пошук новага будынку для патрэб музея, але пытанне так і не было вырашана. На хвалі агульнага пагаршэння адносін да нацыянальных меншасцяў у Польшчы музей быў ліквідаваны. Нягледзячы на тое, што Рэгіянальны беларускі этнаграфічны музей набыў вядомасць сярод навукоўцаў і шырокую папулярнасць (у 1970 годзе яго наведалі больш за 14 тысяч чалавек), Міністэрства культуры і мастацтва Польшчы ў 1972 годзе прыняло рашэнне аб перадачы яго фондаў Ваяводскаму музею ў Беластоку, датацыі ад міністэрства на яго ўтрыманне былі скасаваны, была таксама ліквідавана штатная адзінка супрацоўніка, а 1 лютага 1973 года быў зачынены і Камітэт пабудовы будынку для Беларускага музея. Без увагі на тое, што БГКТ прыняло пастанову аб устанаўленні патранату над экспанатамі музея, большая частка яго фондаў была хуткімі тэмпамі перададзена Беластоцкаму музею, а затым размешчана ў музеі гаспадаркі ў Цеханоўцы, а фактычна – бясследна знікла.

Разам з тым ідэя стварэння менавіта беларускага музея на Падляшшы не пакідала беларускую грамадскасць. У 1980 годзе ГП БГКТ звярнулася да мясцовых улад з просьбай аб магчымасці арганізаваць ў Беластоку такі музей. Гэтая спроба аказалася няўдалай. Але, дзякуючы намаганням К. Майсені, праект пабудовы і арганізацыі цэнтра захавання здабыткаў беларускай культуры знайшоў сваю рэалізацыю ў Гайнаўцы. У 1981 годзе на старонках “Нівы” была надрукавана адозва гайнаўскага гуртка БГКТ з заклікам да збірання экспанатаў для беларускага музея. Месцам будучай культурна-асветнай пляцоўкі была абрана тэрыторыя закінутай лесапілкі, гэтую зямлю плошчай больш за 8 гектараў мясцовыя ўлады перадалі ў доўгатэрміновае карыстанне для БГКТ.

У 1984 годзе быў заснаваны Грамадскі камітэт пабудовы музея помнікаў беларускай культуры і рэвалюцыйнага руху ў Гайнаўцы (была такая ў той час назва) на чале з К. Майсенем. У першую чаргу была створана канцэпцыя дзейнасці музея, распрацаваны праект пабудовы будынку, і ў хуткім часе быў атрыманы дазвол улад на яго рэалізацыю. На заклік аб збіранні сродкаў на пабудову беларускага музея ў Гайнаўцы адазваліся шматлікія прадстаўнікі беларускай нацыянальнай меншасці, прадпрымальнікі, а таксама грамадскія ўстановы Польшчы. Грашовыя сродкі паступалі і з-за мяжы. Значны ўклад у справу пабудовы беларускага музея ўнеслі таксама ўлады БССР, а пазней і Рэспублікі Беларусь: дапамога аказвалася будаўнічымі матэрыяламі, было падаравана музейнае абсталяванне. Фінансавыя сродкі паступілі і з боку польскай дзяржавы, праваслаўнай царквы. Большасць музейных экспанатаў, як і падчас стварэння беларускага музея ў Белавежы, былі дабраахвотна падараваны жыхарамі Падляшша. Дзякуючы агульным намаганням была створана сур’ёзная этнаграфічная экспазіцыя.

Першая выстаўка ў яшчэ ў не да канца адрамантаваным будынку адбылася ў кастрычніку 1990 года, экспанаваліся творы мастакоў з Беларусі, была наладжана і этнаграфічная экспазіцыя. У 1994 годзе ўзніклі істотныя фінансавыя праблемы, паўстала пытанне аб далейшым лёсе музея. Згодна з прынятым рашэннем звярнуцца за дапамогай да польскіх уладаў, было падпісана пагадненне з ваяводскім упраўленнем аб стварэнні дзяржаўнай установы культуры “Музей беларускай культуры ў Гайнаўцы” з захаваннем права ўласнасці на зямлю, нерухомасць і экспанаты за Камітэтам пабудовы. 1 студзеня 1997 года Музей беларускай культуры ў Гайнаўцы быў афіцыйна адкрыты. Дапамогу ў апрацаванні музейнай экспазіцыі на той час аказала Рэспубліка Беларусь.

У кастрычніку 2003 года будынак беларускага музея ў Гайнаўцы агульнай плошчай 2700 квадратных метраў урэшце быў поўнасцю ўведзены ў эксплуатацыю. У сувязі з гэтым Грамадскі камітэт пабудовы Музея быўператвораны ў арганізацыю – Аб’яднанне “Музей і асяродак беларускай культуры ў Гайнаўцы”, старшынёй якога абраны М. Мордань, а дырэктарам музея прызначаны Я. Карпюк.

За апошняе дзесяцігоддзе ў музеі стала працуе этнаграфічная экспазіцыя, ладзяцца разнастайныя мастацкія і фотавыстаўкі, працуе кіназал, бібліятэка, адбываюцца метадычныя канферэнцыі, творчыя сустрэчы з беларускімі пісьменнікамі і паэтамі. Пры музеі створаны і дзейнічае этнаграфічны гурток “Этна”, удзел у якім прымаюць вучні Агульнаадукацыйнага ліцэя з дадатковым навучаннем беларускай мовы ў Гайнаўцы.

Падтрымліваецца плённае супрацоўніцтва з Пасольствам Рэспублікі Беларусь у Рэспубліцы Польшча, Генеральным консульствам Беларусі ў Беластоку, пры падтрымцы якіх штогод адбываецца шэраг разнастайных культурных мерапрыемстваў. З 2008 года супрацоўніцтва падтрымоўваецца з Культурным цэнтрам Беларусі ў Польшчы. Дадатковыя магчымасці развіцця музея стварае супрацоўніцтва з разнастайнымі культурнымі ўстановамі Рэспублікі Беларусь. Рэгулярна ў музеі адбываюцца выставы з фондаў музеяў Беларусі, арганізуюцца Дні беларускай культуры, Дні беларускага кіно, іншыя мерапрыемствы.

На сённяшні час Музей і асяродак беларускай культуры ў Гайнаўцы – адзіная культурна-асветная ўстанова беларускай нацыянальнай меншасці ў Польшы, якая займаецца збіраннем і захаваннем артэфактаў матэрыяльнай і духоўнай культуры беларусаў Падляшскага рэгіёна. Дзейнасць музея вядомая далёка па-за межамі Польшчы, асабліва ў асяродках беларускай

дыяспары замежжа як прыклад плённай працы на карысць захавання і развіцця нацыянальных традыцый і культры, папулярызацыі беларускай культурнай спадчыны ў свеце.

Валянціна Швайко
кандыдат гістарычных навук, дацэнт
(кафедра ўсеагульнай гісторыі
Брэсцкага дзяржаўнага ўніверсітэта імя А.С.Пушкіна)

2. Pracownicy Muzeum

Янка Ляшчук – першы штатны працаўнік Музея і асяродка беларускай культуры ў Гайнаўцы

Я нарадзіўся ў вёсцы Болтрыкі. На сённяшні дзень гэта вёска заліта вадою. Яе, як і многа іншых вёсак, ахвяравалі пад будову вадасховішча Семяноўка. Мы разам з бацькамі прадалі сваю хату і зямлю і пераехалі жыць у Гайнаўку.

Так склалася, што гутарка маёй вёскі вельмі блізкая беларускай літаратурнай мове. Я сам лічу сябе беларусам. Польскую мову пачуў толькі ў першым класе пачатковай школы ў Рыбаках. Да гэтага ўвесь час карыстаўся і карыстаюся сваёй роднай мовай. Таму і праца ў беларускім музеі блізкая па сутнасці майго паходжання і маіх каранёў.

Як я пазнаёміўся са спадаром Майсеняй?

Як раней я успамінаў, мы разам з бацькамі пераехалі жыць з роднай вёскі ў горад Гайнаўка. Тады я пачаў працаваць шафёрам у СТВ.
Аднаго разу спаткаў настаўніка з пачатковай школы нумар 2 у Гайнаўцы. Яго звалі Пётр Гіншт. Ён сказаў мне, што тут, у Гайнаўскім беларускім музеі патрабуюць чалавека на пасаду шафёра. Пайшоў да музея і трапіў у бюро, якое знаходзілася яшчэ ў частцы „А”- там дзе была „мазаікарня”. Там першы раз сустрэўся са старшынём Майсеняй. Запытаў пра працу. Аказалася, што яшчэ на гэтае месца не прынялі нікога. Тады хуценька, яшчэ таго самага дня, напісаў заяву і чакаў вынікаў.

У хаце не сядзеў занадта доўга. Праз два дні прыйшла інфармацыя, што маю выходзіць на працу. Старшыня Майсеня прыняў мяне 25 лютага 1991 года. Варта адзначыць, што з'яўляюся першым працаўнікам музея прынятым на поўны штат. Тады разам са мой працавалі яшчэ: Яланта Вішнеўская і Галіна Маліш – з Беларускага грамадска-культурнага таварыства, Ілля Агіевіч – бухгалтар, Міхась Голуб – кансерватар.

Першым заданнем на новай пасадзе было звезці са складоў на Горным плітку і тэракоту, патрэбную для пабудовы музея. Усе гэтыя будаўнічыя матэрыялы мы атрымалі з Беларусі, але трэба было ачысціць склады і перавезці іх у музей.

Пабудова музея.

Старшыня Майсеня, у час пабудовы музея, займаўся перадусім афармленнем і набыццём будаўнічых матэрыялаў, а таксама і асабістым прывозам іх у Гайнаўку.

Мы разам са старшынёй ездзілі ў Мінск у Беларусь, каб там вырашаць справы, звязаныя з пабудовай музея.

Цікавая сітуацыя ўзнікла калі паехалі ў Кукурыкі па граніт і мармур. На мяжы, на зваротным шляху, аказалася што не можам перавезці груз. Трэба заплаціць мыта. Мяне перапусцілі праз мяжу без пашпарта і я далярамі аплаціў гэтае мыта. Пакуль нас прапусцілі праз мажу, прайшлося чакаць 48 гадзін.

У пабудове Музея вельмі многа дапамагаў фонд культуры з Мінска „Радзіма” (вуліца Захарава 20), якім кіраваў старшыня Васілёнак. Ад іх ішлі да нас усе „падарункі” прызначаныя на пабудову музея.

Машына РАФік

Адкуль узяўся РАФік?

РАФік падарыў нам фонд культуры „Радзіма”. Гэта была машына з Латвіі. Фонд Радзіма пералічыў грошы на гэты завод а РАФік трапіў у Гайнаўку да нас. Другой такой машыны на польскіх дарогах не было. РАФік быў цёмна-сіні з шырокай жоўтай паласой уздоўж аўтамабіля. Месцілася ў ім 12 асоб.
РАФік служыў музею 20 гадоў. Ім мог ездзіць толькі я. За гэтыя 20 гадоў ніхто не сеў за руль РАФіка апрача мяне. З правага боку заўсёды сядзеў спадар Майсеня, гэта было яго месца.

Ездзілі мы афармляць розныя справы, звязаныя з пабудовай музея. Ездзілі на экскусіі ў Беларусь (Мінск, Гродна, Брэст), арганізаваныя для людзей, якія грамадскім чынам памагалі будаваць музей (нп. устаўлялі і мылі вокны). На сённяшні дзень можам назваць іх добраахвотнікамі, людзьмі вялікага сэрца.
Машынай карысталіся яшчэ на фэстах. РАФікам перавозілі краму і кніжкі на фэсты.

Каб фінансава дапамагчы музею збіралі грошы ў скарбонку і арганізоўвалі латарэю. Кожны мог узяць у ёй удзел і купіць лёс. Лёс каштаваў 1 злот. Не было пустых лёсаў. Кожны перамагаў. Можна было выйграць, між іншым, беларускія кніжкі і гадзіннік на руку з выявай Пагоні.

Як паехалі ў Мінск.

Разам са спадаром Майсеняй мы паехалі ў Мінск афармляць дуб, абліцовачнаю плітку і мармур (мармур атрымалі ўжо другі раз).

Са старшынёй трапілі ў Мінск у Дом Урада. Майсеня пайшоў да спадара Краўчанкі – тагачаснага міністра замежных спраў. Я стаяў перад

Домам Урада і чакаў. Нехта падыходзіць да мяне і пытаецца чаго я тут стаю? Я аглянуўся і ўбачыў міністра Краўчанку. Кажу яму, што старшыня Майсеня пайшоў да яго. На што Краўчанка забраў мяне з сабой у свой кабінет. Уваходзіць Старшыня. Убачыў, што я з'явіўся першы ў міністра перад ім. Пачаліся перагаворы і абмеркаванні. Мы мелі выбраць колер абліцовачнай плізкі, фабрыка якой знаходзілася ў Мінску. Са старшынёй вырашылі паехаць на гэты завод. Там ужо ўсё дакладна заказалі – плітку і яе колер. У Гайнаўку трапіла 670 метраў беларускай пліткі, якая была выкарыстана ў галоўным будынку музея, у частцы С; пліткай абліцавалі сцены музея звонку.

Было тое ў самым пачатку зімы. Хутка наступіў вечар, зрабілася позна. Разам са Старшынёй вырашылі вяртацца дадому. Насыпала каля 30 см снегу. Калі дабраліся з Мінска ў Гродна была шостая раніцы. Там заехалі да прафесара Габрусевіча. Выпілі гарачай гарбаты, пагаварылі. Прафесар Габрусевіч, як кіраўнік аддзела фонду „Радзіма" ў Гродне, быў нашай справе вельмі прыхільны. З Гродна вярнуліся ў Гайнаўку і прыехалі адразу ў музей.

Ад міністра Краўчанкі атрымалі яшчэ дуб. Краўчанка сказаў, што дуб на пабудову беларускага музея не можа быць аднекуль, толькі з Белавежскай пушчы. Кебіч – прэм'ер-міністр Савета міністраў Беларусі выдаў дазвол, каб дуб перавезці самай блізкай дарогай, праз Белавежу.

Трэба было зноў ехаць і афармляць справу транспарту дуба з Беларусі. Паехалі разам са Старшынёй і Іванюком з Вітава ў Камянюкі. Каб да канца вырашыць справу дуба трэба было ездзіць не менш 10 разоў. Там выбралі дуб, сказалі як яго канкрэтна парэзаць. Да гэтага аформілі мытню. Спадар Васілюк са Звадзецкіх дапамог аформіць мытню і пагранічнікаў з польскага боку.

На працягу паўтара месяца - ўжо гатовы парэзаны дуб прыехаў да нас трыма грузавымі машынамі праз Белавежу. Яго было 66 кубічных метраў. Аднак нас саміх не прапусцілі праз мяжу ў Белавежы. Трэба было ехаць на пагранпераход у Палоўцах. Пакуль прыехалі, увесь дуб быў практычна разгружаны. Тады разгрузкай займаўся Міхась Голуб.

З гэтага дуба былі выкананыя сталяром Болтрыкам з вуліцы Заенчай у Гаўнаўцы ўсе дзверы ў будынак С, панэльная ашалёўка і паркет.

Інсталяцыя

Старшыня Майсеня стараўся атрымаць грошы і з польскага боку на заканчэнне прац у будынку С. Тады прэм'ерам з'яўляўся Цімашэвіч. Старшыня напісаў адпаведнае пісьмо і мы атрымалі шмат грошай. Гэтыя грошы выкарысталі на процімаланкавае збраенне будынку, цэнтральнае аграванне у галоўным будынку, атынкоўку і супрацьпажарную сістэму, электраўстаноўку і антырабаўнічыя сістэмы.

Драўляныя вокны былі куплены ў Саколцы, дзе існавала сталярская фабрыка. Кіраўніцтва гэтай фабрыкі было вельмі прыхільнае ініцыятыве пабудовы музея. Таму і вокны былі купленыя намі па больш нізкай цане, хаця яны і так каштавалі шмат. Вокны прывёз да музея, грамадскім чынам, спадар Панасюк з Горнага.

Супрацоўніцтва з Майсеняй

Са старшынёй Майсеняй працавалася вельмі лёгка. Гэта быў чалавек адданы ініцыятыве. Проста жыў музеем. Хацеў, каб усе справы былі даведзеныя да канца, вырашаныя хутка. Здаралася, што ўвесь дзень мы са Старшынём праводзілі ў музеі. Працавалі па 15-16 гадзін штодня. Майсеня кожнага свайго працаўніка пільнаваў, каб той рабіў, што належыць да яго абавязкаў. Гэта быў кіраўнік, якіх цяпер амаль няма. Да гэтага часу не з’явіўся кіраўнік, які сваёй асобай і працай мог бы раўняцца са старшынём Майсеняй.

Хіліманюк Янка

Хіліманюк Янка з’яўляўся намаснікам Майсені. Пасля хваробы першага старшыні музея спадар Хіліманюк пераняў яго абавязкі. Пачаў весці музей грамадскім чынам.

Першым яго заданнем было давесці незавершаныя справы да канца. Ён займаўся добрым выкарыстаннем грошай ад Цімашэвіча. Пры гэтым працавала фірма БЭП з Бельска Падляшскага. Фірма зрабіла ўсе інсталяцыі.

Па ініцыятыве спадара Прускага са Злучаных Штатаў Амерыкі музей атрымаў 35 тысяч. Ён зарганізаваў сярод беларусаў, якія жылі і Амерыцы збор грошай на музей. За гэтыя грошы мы палажылі граніт і мармур на лесвіцу і выканалі поручні ў галоўным будынку С, там дзе цяпер адбываюцца выстаўкі. Сам спадар Прускі нарадзіўся на Беларусі. Ён некалькі разоў наведаў наш музей. Бываючы ў Польшы пазнаў сваю жонку, якая родам з Кляшчэляў.

Спадар Хіліманюк даведаўся, што існуе швайцарска-польская арганізацыя. Яго намаганнямі гэтая арганізацыя пераказала музею 550 тысяч. Гэтыя грошы музей выкарыстаў, каб купіць лямпы, абліцаваць музей пліткай і атынкаваць знутры.

Намаганнямі Спадара Хілімонюка музей атрымаў свой сённяшні выгляд, а галоўны будынак С быў аддаены ў карыстанне. У будынку С пастроілі дзьве пастаянныя выстаўкі: “Пакуль хлеб ляжа на стале” і „Дзень за днем”, якія па сённяшні дзень можна аглядаць у музеі.

Янка Карпюк

На месца Янкі Хіліманюка прыйшоў Ян Карпюк. Ён служыў у якасці дырэктара. Спадар Карпюк быў прыняты на працу яшчэ за часы Майсені.

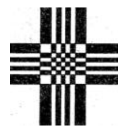

Працаваў як галоўны рэстаўратар экспанатаў. Прэзідыум музея выбрала яго на пасаду дырэктара. Старшынёю прэзідуума з'яўляўся тады Мірaслаў Мордань.

У час Янкі Карпюка была выкананая агароджа музея і ўпарадкавалі мезейную плошчу.

Навагоднія балы

Здаралася так, што не на ўсё хапала грошай. Аднойчы трэба было спусціць ваду з будынка Б, каб эканоміць на аграванні. Мы перайшлі ў будынак А, - гэтая частка была аграваная. Тады зрабілі першы навагодні бал. Зноў уключылі аграванне будынку Б. Грошай з мерапрыемства хапіла, каб заплаціць за цэнтральнае аграванне. Такім чынам зноў вярнуліся ў будынак Б.

Першы навагодні бал адбыўся яшчэ ў гады, калі старшынёй з'яўляўся спадар Майсеня. Ад гэтага часу балы ў музеі адбываюцца штогод. Яны праходзяць па юльянскім календары з 13 на 14 студзеня.

Адзін раз здарылася так, што бал не адбыўся. Тады ў Польшчы адбываліся змены. Людзі не мелі грошай, таму не было як зарганізаваць мерапрыемства.

Балы ў музеі падабаюцца гайнавянам. Людзі прыходзяць і гуляюць пры беларускай музыцы да белага ранку.

Ужо відаць, што месца старэйшых гасцей займаюць маладыя. Ёсць надзея, што балы ў музеі застануцца як штогадовая традыцыя.

Тамаш Ціханюк

Апошні дзеючы дырэктар музея – Тамаш Ціханюк.

Чалавек вельмі зарганізаваны. Многа часу прысвячае пісанню праектаў і арганізацыі фэстаў. Арганізуе іх пры фінансавай дапамозе Міністэрства Адміністрацыі і Цыфрызацыі.

Фэсты пад загалоўкам "І тут жывуць людзі" адбываюцца ў розных гмінах Гайнаўшчыны. Ездзім па вёсках з крамікам, прадаем кніжкі і рукадзелле. Людзі маюць магчымасць паслухаць канцэрты беларускіх калектываў. Нашыя фэсты даюць адчуць людзям на вёсках, што іх культура і мова не памірае. Важным фактам з'яўляецца і памяць пра іх, што яны жывуць і патрабуюць зярняці культуры.

На музейнай плошчы дадаткова арганізуем фэст "Культура на музейных сходах". Гэтым фэстам спадарожнічаюць розныя віды рукадзелля, канцэрты калектываў, крамікі для старэйшых і самых маленькіх, беларуская кухня.

Янка Ляшчук – першы штатны працаўнік Музея і асяродка беларускай культуры ў Гайнаўцы

На сённяшні дзень мае ўспаміны пра музей заканчваюцца. Гісторыя застаецца гісторыяй, а ўсё што было, стала пачаткам дзейнасці беларускага музея ў Гайнаўцы. Дзякуючы маёй працы і працы другіх супрацаўнікоў музея можам радавацца тым, што ў нашым малым горадзе захавалася беларускасць. Тутэйшыя беларусы маюць свой анклаў. Музей – месца, якое прыцягвае да сябе цікавымі мерапрыемствамі, падзеямі, сустрэчамі з вядомымі беларусамі, выстаўкамі. Музей увесь час заахвочвае не толькі сталых беларусаў, але і маладых людзей да знаёмства з беларускай культурай і мастацтвам. Усведамляе людзям іх тоеснасць і карані. На маю думку, музей выконвае працу, дзеля якой яго будавалі.

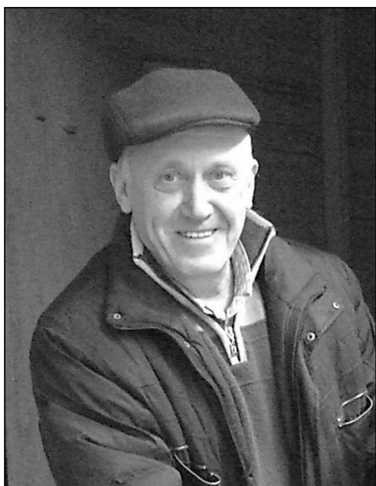

Янка Ляшчук- kierowca, magazynier materiałów budowlanych, pracownik tech-niczny (od 25.02.1991)

Галіна Маліш

Старшыню Канстанціна Майсеню я пазнала 15 жніўня 1987 г. калі прыймаў ён мяне на працу на штат інспэктара БГКТ па Гайнаўскім раёне. У гэты час ён быў штатным Старшынёю БГКТ у Беластоку і грамадскім Старшынёю Камітэта Пабудовы Беларускага Музея і Рэвалюцыйнага Руху ў Гайнаўцы. Мая праца пачалася ад пазнання ўсіх гурткоў БГКТ і дзеячоў Гайнаўскага Аддзела, а таксама гмін: Гайнаўка, Нарва, Чыжы, Нараўка, Кляшчэлі, Дубічы Царкоўныя, Чаромха.

Прыйша на працу на пачатак справаздаўча-выбарчай кампаніі БГКТ і было многа выездаў у рэгіён. У час спатканняў з дзеячамі мы заўсёды прасілі грашовай дапамогі для музея. Ужо тады важнай тэмай былі экспанаты. Калі нехта меў ахвоту пераказаць іх, я пісала дадзеныя і праз нейкі час прыязджалі забіраць. Апрача экспанатаў і грашовай дапамогі мы таксама шукалі новых сябраў камітэта. Калі нехта заплаціў складчыну ці дар, пісалі імянный спіс і высылалі ў “Ніву”. Гэтыя спісы ахвяравальнікаў друкавалі кожны тыдзень. Прыходзіла шмат ахвяраванняў у доларах і залатоўках ад беларусаў не толькі Польшчы, але ЗША, Канады і Аўстраліі. У 1987 г. выдалі “цаглінкі” ў наміналах 100, 200, 500, 1000 злотых на каля 7 млн злотых. Развозілі і выдавалі пад распіску ў школах, банках, гмінах, гуртках, прыватным асобам, дзякуючы якім пастаянна ўплывалі ахвяраванні. Часта збіраўся Камітэт Пабудовы Беларускага Музея , які супольна з Канстанцінам Майсеняй дзейнічаў грамадска і браў на сябе вялікую адказнасць.

Штатнымі працаўнікамі камітэта былі: бухгалтар Ілья Агіевіч, яму дапамагала Сп. Мар’я Данілецкая, паўнамоцнік Ян Тапалянскі, а таксама інспектар надзору пабудовы музея Сп. Аўгустын Цалка. На працягу двух гадоў маёй працы вярнулася Яланта Вішнеўская, якая працавала перада мною на гэтым штаце. І так у Таварыстве я са Старшынёю працавала яшчэ 4 гады. Тады ён адыйшоў з таварыства БГКТ у Беластоку. Я з Ялантай Вішнеўскай працавалі яшчэ год, да канца красавіка 1992г. Пасля мы засталіся без працы, але, дзякуючы Старшыні Канстанціну Майсені, не надоўга. Калі мы прыйшлі ў музей, сабраў ён усіх, хто ў гэты час працаваў, і сказаў: “Мы развітваемся з Вамі, як працаўнікамі БГКТ, а вітаем як працаўнікоў Музея. Вы працавалі для гэтай справы ў іншым характары, а цяпер пачынаеце новы перыяд. Вы заслужылі, каб тут быць далей і працаваць“.Такім чынам ад 01 траўня 1992 г я стала працаўніком музея на штаце эканаміста. У гэты час праца была нялёгкай. Вяла з Янкам Лешчуком склад матэрыялаў, трэба было ўвесь час наводзіць парадкі, а таксама, калі была такая патрэба, Сп. К.Майсеня кіраваў нас укладаць будаўнічыя матэрыялы (складалі паркет, дошкі). Такім чынам больш грашай заставалася ў музейнай касе. Вялікую дапамогу атрымалі з Беларусі. Беларускі Фонд Культуры, Таварыства “Радзіма”, Згуртаванне

Бацькаўшчына і другія - гэта арганізацыі ад якіх мы атрымалі вялікую дапамогу. Памагалі яны як маглі, прывозілі цэмент, граніт, мармур, керамічную плітку, санітарныя прылады, абсталяванне для кіназалы, дуб, дубовыя дзьверы, электрычныя кабелі, аўтамашыну, мэблю, тэлевізары і многа іншага.

У разгрузцы вялікіх і цяжкіх матэрыялаў дапамагалі нам Гайнаўскія дзеячы, часам нехта з сям'і, за што ім вялікі дзякуй. Апрача матэрыялаў з Беларусі мы з 1992 г. пастаянна атрымлівалі кніжкі. Ахвяравальнікамі былі Міністэрства Культуры Рэпублікі Беларусь, Брэсцкая Абласная Бібіліятэка, Таварыства Бацькаўшчына, Консульства Беларусі ў Польшчы, настаўнікі і дзеці школы Мікалая Вадзіна ў Мінску, а таксама прыватныя асобы: Глеб Бабкін (Мінск), Анна і Марат Касцевіч (Мінск), Яўген Ігнатовіч (Вілейка), Алена Таболіч, Эдуард Агуновіч (Мінск), Сяргей Габрусевіч (Гродна). Многа кніжак атрымалі ад Марыі Скабей з Аўстраліі. Па некалькі экзэмпляраў кніжак пераказалі таксама: Мікалай Гайдук, Міхась Хмялеўскі, Яўген Чыквін, Уладзімір Юзвюк і Кастусь Майсеня. Старшыня хацеў стварыць бібліятэку і з гэтай мэтай менавіта мы збіралі і перахоўвалі ўсе кніжкі. Памяшканне для бібліятэкі знаходзілася ў частцы “Б”. К.Майсеня хацеў каб гэта была першая беларуская бібліятэка ў Гайнаўцы, а таксама ў Польшчы. Склікаў ён камісію, у склад якой уваходзілі настаўнікі беларускай мовы. Яны, пераглядаючы кніжкі, ацэньвалі іх прыдатнасць для музейнай бібліятэкі. У працах камісіі найчасцей браў удзел настаўнік Беларускага Ліцэя ў Гайнаўцы Сп. Васіль Сакоўскі. Падвойныя экзэмпляры кніжак пераказвалі ў школы. Астатнія кніжкі пераносілі ў кіёск, былі яны прызначаныя на продаж. Тады кожная залатоўка была цэннай, трэба было шукаць розныя спосабы на здабыванне сродкаў. Падчас фэстаў і святаў мы ездзілі са скарбонкай і збіралі ахвяраванні на пабудову і развіццё беларускага музея ў Гайнаўцы. У гэтых выездах удзельнічалі ўсе працаўнікі: Старшыня Майсеня, сп. Міхась Голуб, сп. Яланта Вішнеўская, я, а таксама пастаянный дзеяч Сп. Аляксей Харкевіч і іншыя, за што ім Вялікі Дзякуй. Ездзілі мы машынай музея “РАФ”, шафёрам быў Янка Ляшчук. Такія выезды былі плённымі, многа людзей папаўняла скарбонку, было што пераказаць на музей. Наш Старшыня быў чалавекам, які заўсёды меў новыя ідэі, як здабыць грошы. Ён выходзіў да людзей і яму памагалі. Вельмі цікавай ідэяй Старшыні была латарэя. На адным з выездаў ён сказаў: “Галіна, рыхтуйце кніжкі, будзем рабіць латарэю”. Яе заўсёды рыхтавалі камісійна, пры гэтым быў грамадскі дзеяч Спадар Аляксей Харкевіч, які заўсёды ахвотна дапамагаў. Гэтая задума Старшыні была трапнай, таму што прыцягвала людзей. Людзі былі зацікаўлены кніжкамі, цягнулі “лёсы”, а кожны “лёс” быў поўным. Гэта была таксама рэклама музея. “Бібліятэчным складам“ я займалася 5 з паловай гадоў, да канца 1997 г. У гэтым годзе памяшканне бібліятэкі было дабудаванае. У ім стаяла ўжо каля дзесяці шафаў

з кніжкамі, газетамі. Пачатак бібілятэкі быў, далей была патрэбная асоба, каб яе стварыць. У гэтым часе Старшыня Майсеня захварэў. Яго абавязкі пераняў Намеснік Старшыні Ян Хіліманюк, які ад пачатку працаваў грамадскім чынам пры Камітэце Пабудовы Музея. З канцом 1997 г. ён прыняў на штат у бібліятэку Сп. Наталлю Герасімюк, якой я пераказала збор кніжак.

Хвароба Старшыні ўжо не дазволіла яму вярнуцца ў музей. Канстанцін Майсеня быў чалавекам адданым беларускай справе, ахвярным да апошняй хвіліны. Без яго не было б Беларускага Музея ў Гайнаўцы. За гэта Яму Вялікі дзякуй.

Вечная памяць Вам, Старшыня Канстанцін Майсеня.

Галіна Маліш - ekonomista, bileter w kinie, referent ds. księgowo-finansowych (od 01.05.1992)

Яланта Вішнеўская

Першыя мае кантакты з беларускімі арганізацыямі пачаліся ў 1983 г. Тады я пачала працаваць у ГП БГКТ на штаце раённага інспектара Гайнаўскага аддзелу. На працу прымаў мяне сакратар ГП БГКТ спадар Канстанцін Майсеня. Я, як маладая дзяўчына, якая скончыла Гайнаўскі агульнаадукацыйны ліцэй, лічыла сябе перад усім праваслаўнай. Нацыянальнасць не была для мяне важнай. Мае бацькі размаўлялі на беларускай мове і лічылі сябе беларусамі, але мая нацыянальная свядомасць паглыбілася ў сутыкненні з беларускімі арганізацыямі і беларускімі дзеячамі.

Мне было вельмі прыемна, калі светлай памяці спадар Віктар Рудчык у 50 нумары ,,Нівы'' з дня 11 снежня 1983 года напісаў артыкул аб падарожжы па Гайнаўшчыне і ў ім цёпла і сардэчна прывітаў мяне як інспектара Гайнаўскага аддзелу. У сваім артыкуле спадар Рудчык напісаў: ,,Ёля робіць уражанне дзяўчыны талковай і энергічнай. Добра гаворыць па-беларуску. Нядаўна закончыла нейкую пасляматуральную школу і цяпер адрабляе стаж.(...). Каб засталася даўжэй у таварystве... ''.

Мае сапраўдныя кантакты з беларускай мовай і літаратурай пачаліся ў верасні 1983 г. У гэты час я пачала знаёміцца з беларускім букваром і ,,Нівай'', сустракалася з цікавымі людзьмі з Беластока, Гайнаўкі і іншых мясцовасцяў.

Вясной 1984 г. спадар Канстанцін Майсеня першы раз завёў мяне на пляц у цэнтры горада і сказаў: ,,Тут будзе беларускі музей''. Я не паверыла, а сабе падумала: ,,які музей, тут крапіва, зелле''. Будынак па старой фабрыцы паркету быў знішчаны, вырваныя вокны і дзьверы. Усё выглядала страшэнна.

Міналі гады. Да нашага гайнаўскага аддзела БГКТ, які знаходзіўся ў Доме Настаўніка, прыходзілі беларускія дзеячы. Гэта была беларуская інтэлігенцыя: настаўнікі, юрысты, дырэктары, людзі, звязаныя з беларускай культурай, а таксама сталяры, будаўнікі і многія іншыя. Часта наведвалі нас таксама вучні з беларускага ліцэя, сябры розных беларускіх арганізацый і калектываў.

У 1983г. быў створаны Грамадскі камітэт пабудовы музея помнікаў беларускай культуры і рэвалюцыйнага руху ў Гайнаўцы. Пачалася будова і першыя ўзносы. Інспектарам кантролю быў спадар Аўгустын Цалка. Ад самага пачатку юрыдычнымі парадамі дапамагалі Стэфан Васілюк, Мікалай Клімюк, светлай памяці Вітольт Ожэхоўскі, Уладзімір Германюк.

Працаўнікі Музея супольна са старшынёю збіралі грошы на развіццё і дзейнасць музея. Праводзіліся зборы па вёсках, школах, на беларускіх фэстах. На рахунак музея ўплывалі таксама ахвяраванні беларусаў Злучаных Штатаў Амерыкі, Канады і іншых краін. Штогод ладзіўся Навагодні Бал, даход з якога прызначаўся на пабудову Музея. Трэба прыгадаць Яна Якімюка, Гэлену

Ігнацюк, Мар’ю Цыборан, Веру Мацюку, Ніну Прыступюк, Мікалая Еўдасюка, Рыгора Сурэля і іншых.

Апрача членаў камітэта ў грамадскай працы пры музеі дапамагалі таксама гайнаўскія ўстановы: Сельскі кааператыў транспарту (STW), дырэктарам якога быў Мікалай Ляўчук, Керамічны завод у Старым Ляўкове, гайнаўскія сталяры: спадар Ян Даніловіч бясплатна зрабіў дзверы і вокны на галоўны хол; светлай памяці спадар Кандрацюк пераказаў балясы і парэнчы сходаў, дапамагаў транспартам; спадар Дарафеюк перадаў элементы сходаў. Частакол на агароджу музейнага пляцу бясплатна пераказалі Мікалай Варончук з Вялікіх Пасечнікаў, Ян Амельянюк з Хітрай, Міхал Аверчук з Пасталова, Уладзімір Крук з Катоўкі, Мікалай Габрылеўскі з Трывежы.

30 красавіка 1992 г. ГП БГКТ звольніла ўсіх раённых інспектараў. Я плачу і перажываю. Аднак светлай памяці старшыня Майсеня не пакідае мяне. 1 траўня 1992 года ён ўзяў мяне на працу на штат эканаміста ў Грамадскім камітэце пабудовы музея. Ад 1992г. мая праца звязана выключна з будовай і арганізацыяй Беларускага Музея.

Далей будуем Музей, збіраем экспанаты, грошы на развіццё Музея. Пасля кожнай грамадскай працы трэба было пісаць пратакол і ацэнку зробленага. У пратаколах з грамадскай працы выступаюць такія прозвішчы як Сяргей Кардаш, д-р Уладзімір Паскробка, Ян Ляшчук, Ян Карпюк, Васіль Сакоўскі і Аляксей Мароз з вучнямі з беларускага ліцея, Ян Аляксяюк, спадар Клімюк таксама з вучнямі з белліцея, светлай памяці Васіль Іванюк і Мікалай Еўдасюк з вучнямі з Комплексу прафесійных школ, Вольга Сянкевіч з вучнямі з белліцея. Усе грашовыя ўзносы былі дакладна занатаваныя і друкаваліся ў ,,Ніве’’. Вельмі прыемна, што паміж пералікамі ўзносаў ёсць спіс узносаў працаўнікоў ,,Нівы’’ і членаў ГП БГКТ, настаўнікаў беларускай і нямецкай моваў. Чаму потым беларуская арганізацыя, якая нібыта спрыяе Беларускаму музею, бярэ ад яго 250 тыс. зл.?

Светлай памяці К. Майсеня не толькі быў будаўнічым Музея . Ён таксама пачаў арганізаваць першыя выстаўкі . Мне запамяталася адна з першых выставак ,,Дзеці Чарнобыля’’ арганізаваная ў 1992 годзе. У гэтым часе ў мяне былі дзве малыя дачушкі. Было цяжка глядзець на здымкі дзяцей, якія нарадзіліся пасля аварыі ў Чарнобылі. Гэтыя дзеці былі без рук і ног. Страшна было глядзець.

Восенню 1997 г. старшыня Майсеня цяжка захварэў. Яго палажылі ў шпіталь. Намеснікам стаў Янка Хіліманюк. Тады ўжо быў адрамантаваны будынак ,,А’’ і закончана будова часткі ,,Б’’, а будынак ,, С’’’ быў у сырым стане. Дзякуючы намаганням Янкі Хіліманюка атрымалі грашовую дапамогу з Польска-Швейцарскага фонду. Што дапамагло давесці да канца будову часткі ,, С’’.

Першую пастаянную этнаграфічную выставу ,,Дзень за днем” падрыхтаваў Эдуард Агуновіч з Беларусі, другую ,,Пакуль хлеб ляжа на стале” - мастак з Гайнаўкі Віктар Кабац.

Таксама вельмі прыемна ўспамінаю выстаўку ,,Святая гара Афон''. На яе прыязджала шмат людзей з ваколіц Гайнаўкі і з усяе Польшчы. Гэтая выстаўка выклікала вялікае зацікаўленне. Мне часта прыходзілася праводзіць экскурсіі па музеі і заходзіць на гэтую выстаўку. Я там сябе вельмі добра адчувала і адразу папраўляўся настрой. Калі глядзела на фатаграфіі манахаў, у іх вачах бачыла спакой і любоў да другога чалавека.

Мінаў час. Музей існаваў яшчэ пад шыльдай Грамадскага камітэта пабудовы беларускага музея. Наш старшыня хварэў але ўсё прыходзіў да музея. Заўсёды паўтараў: ,,Музей гэта другі дом кожнага беларуса". Мы, працаўнікі музея, вельмі часта супольна са сваімі мужамі і жонкамі грамадска працавалі пры музеі, супольна рыхтавалі Навагодні Бал. Галіна Маліш, я - Ёланта Вішнёўская , Люцына Ляшчук прыбіралі, мылі падлогі, крэслы, сталы. Мужчыны: Ян Лешчук, Яўген Маліш і Міраслаў Вішнеўскі аздаблялі залу, насілі і расстаўлялі крэслы. У час Балу мужчыны дзяжурылі ў раздзявальні, а жанчыны займаліся арганізацыйнымі справамі.

2003 год. Здарылася так, як гаварыў старшыня. Першым дырэктарам Аб'яднання музей і асяродак беларускай культуры стаў Ян Карпюк. Усе працаўнікі музея разам з дырэктарам наведалі старшыню ў бальніцы. Усе прывіталіся з ім, крышку пагаварылі, бо ўжо і з мовай сп. Майсеня меў праблемы. На развітанне ўсе падалі яму руку. Маю моцна сціснуў і доўга не адпускаў. Тады першы дырэктар Музея сказаў: «Старшыня не пускае Ёлю і хоча яе пакінуць з сабой». Так мы развіталіся з нашым старшынёю спадаром Канстанцінам Майсеняй. Праз некалькі дзён старшыня памёр. 12 кастрычніка 2006 года адышоў ад нас будаўнічы Беларускага Музея, знакаміты і адданы беларускай справе чалавек.

Вечная Вам памяць спадар Майсеня!.

Яланта Вішнеўская - ekonomista, kasjer-bileter w kinie, referent ds. pracowniczych (od 01.05.1992)

Tomasz Tichoniuk

Moja historia z Muzeum zaczęła się w 2004 roku, kiedy rozpocząłem w nim pracę w charakterze animatora kultury. Z tematem tym byłem związany już od ok. 10 lat, w związku z czym przystąpiłem do pracy od razu i ze studenckim zapałem.

O Muzeum w czasach mojej szkoły średniej wiedziało się tyle, że „jest w budowie", ale znaczenie tego przedsięwzięcia tkwiło gdzieś w świadomości takiej hajnowskiej młodzieży, która zresztą korzystała wówczas m.in. z muzealnej biblioteki czy kina, które również działało w Muzeum. W domu natomiast nieraz przewijały się tzw. „cegiełki" Komitetu po powrocie np. ze św. Góry Grabarki czy „Krynoczki". Później okazało się, że po studiach podjąłem tam pracę…

Od tamtej pory minęło ponad osiem lat, to osiem lat wytężonej pracy na rzecz pewnej sprawy. Były to szybkie lata i intensywne, obfite w różnego rodzaju doświadczenia, czasem nawet wydaje się, że tych lat jakby już więcej minęło. Podchodząc do przedmiotu publikacji na temat całego przedsięwzięcia pod ogólnym hasłem „Muzeum", dochodzi się do wniosku, że te osiem lat to najnowsza historia Muzeum i pierwsze lata działalności po mozolnych, długich i ciężkich latach budowy. Jednak na historię instytucji nie składa się wyłącznie okres budowy, ale i funkcjonującej już placówki, bo po to właśnie była ona budowana. Dziś to „żywy Pomnik Białoruskiej Kultury", który wspólnie współtworzymy pamiętając o przeszłości i trudnych początkach.

Muzeum i Ośrodek Kultury Białoruskiej to miejsce zachowania jakże ważnego dziedzictwa kulturowego Białorusinów, Kultury materialnej naszych przodków, czyli działalność typowo muzealna oraz szeroko rozumiane działania animacyjne, kulturotwórcze - to ważna misja dla rozwoju kultur, języka i utrzymania swej tożsamości dla wszystkich narodów.
Trudno jest spojrzeć na placówkę z dystansem, będąc w niej od środka i współtworząc ją - niech oceniają inni.

Pierwszymi moimi obowiązkami było m.in. dokończenie stałych ekspozycji etnograficznych – wystaw „Dzień za dniem" i „Zanim chleb położono na stole", pracę nad nimi prowadziłem wspólnie z żoną Agnieszką, Wiktorem Kabacem, Natallą Giersimiuk i Janem Leszczukiem. Pod okiem etnografa p. Neli Szczuki wybraliśmy odpowiednie eksponaty, przeprowadziliśmy niezbędne sesje fotograficzne, m.in. podczas ekspedycji etnograficznych, położyliśmy fragmenty strzechy, dzięki uprzejmości Mikołaja Korcha. Z każdym dniem wystawy nabierały kształtu, tak by wkrótce móc służyć edukacji i zachowaniu pamięci po naszych przodkach. Była to żmudna, ale ciekawa praca. Niedługo później wystawy zyskały pełny obraz i udostępnione zostały zwiedzającym.

Muzeum nie jest typową muzealną placówką naukową, jest raczej stowarzyszeniem posiadającym muzealne ekspozycje.

Kilka lat później od podstaw urządziliśmy kolejną – trzecią stałą ekspozycję muzealną, tym razem chcieliśmy połączyć tradycję z nowoczesnością, bo takie instytucje winny nadążać za otaczającym nas światem, za zmianami, tak by sobą zainteresować współczesnego człowieka, zarówno tego poszukującego śladów po swoich przodkach jak i tego szukającego atrakcji turystycznych. Wystawę „Rzemiosło na białoruskiej wsi Podlasia" zaprojektowała Agnieszka Tichoniuk. Prace trwały wiele miesięcy, wiązało się to również z wyjazdami w poszukiwaniu odpowiednich eksponatów. Rozwiązania muzealne podpatrywaliśmy i podczas wyjazdów na Białoruś, m.in. na zamku w Mirze. Udało się pozyskać ich niemal 100 i niemal wszystkie znalazły się na nowej ekspozycji. Nigdy nie zapomnę tych dni, a nawet i nocy, kiedy tworzyliśmy trzecią stałą ekspozycję Muzeum – dziś jednak z satysfakcją zerkam na tę wystawę - niech służy – warto było. Przy tej wystawie, podobnie jak i przy poprzednich pracowało kilka osób: żona Agnieszka, Jan Leszczuk, Witold Tichoniuk, Wiktor Kabac..

Muzealne kolekcje eksponatów i stałe ekspozycje stanowią jakby sedno placówki, Muzeum jednak to nie tylko zachowywanie spuścizny po naszych przodkach, to również Ośrodek Kultury Białoruskiej. To właśnie do rozszerzenia tej sfery działalności instytucji, ponad osiem lat wcześniej przyjął mnie do pracy ówczesny dyrektor – Jan Karpiuk.

Od tamtej pory przeprowadziliśmy setki przedsięwzięć - rozmaitych, tak by móc trafić do jak najszerszego grona odbiorców.
Dziesiątki festynów etnograficznych „Kultura na schodach Muzeum", festynów we wsiach Białostocczyzny „I tam żywuć ludzi", koncertów „Muzyka bez zastrzeżeń", dziesiątki wystaw czasowych i z Polski, i z Białorusi, choinek dla dzieci, przeglądów „Mastackija sustreczy szkolnikau", konkursów, spotkań, prezentacji. Wszystkie te przedsięwzięcia ściągnęły do Muzeum tysiące ludzi - tym samym „Dom Białorusina" jakby oddycha i żyje, tak jak chciał tego budowniczy Konstanty Mojsienia.
Żeby tak jednak było trzeba się zdecydowanie poświęcić idei, tak jak całego siebie wkładał w budowę Muzeum Konstanty Mojsienia.

Dziś przyszło nam tworzyć to miejsce, z tym, że już w nieco innym sensie.

„Już od sześciu lat pracujesz w Muzeum i Ośrodku Kultury Białoruskiej w Hajnówce. Czy ta placówka jest potrzebna miejscowym Białorusinom?

- Oferujemy Białorusinom coś wybitnie swojego, a osoby, które to rozumieją i doceniają, korzystają z tego z satysfakcją. To jedyne takie miejsce w regionie.

Jesteśmy dość prężni. Jeśli takie ośrodki nie są potrzebne, to można również podważyć zasadność istnienia innych ośrodków kultury. Muzeum ma duże, jeszcze nie wykorzystane, możliwości. Chcemy zachowywać to, co odchodzi i upowszechniać współczesną kulturę Białorusinów. Można nawet to co robimy nazwać misją. Pewnie, że zawsze można coś robić lepiej, więcej. To ludzie, którzy do nas przychodzą, są dla nas dowodem znaczenia tego co robimy. Na szczęście jest sporo takich ludzi, w różnym wieku, i niekoniecznie z Hajnówki. W ostatnim czasie najmłodsze pokolenie podlaskich Białorusinów tu zaczyna poznawać swoje korzenie. Póki co może nawet nieświadomie, ale właśnie u nas..

Czy w czasach, kiedy społecznościowe stają się nie miejsca a platformy internetowe, młodzi ludzie potrzebują takiego ośrodka? W jakim kierunku musi on ewoluować, by przyciągał młodzież?

-W dobie Internetu rzeczywiście trudno jest sprostać wymaganiom młodzieży. Nie spodziewamy się oblężenia, ale ta młodzież jednak chce przychodzić, spotykać się i to z różnych środowisk i z różnych powodów. Mamy na przykład grupę „Etno", klub filmowy „Środa", koncerty „Muzyka bez zastrzeżeń", grupę teatralną „Sieweńka", próby zespołów czy rozmowy o sztuce. Wiele z tych osób „poszło w świat", przyjeżdżając jednak na ojcowiznę znajdują chwilę dla Muzeum i z tego się bardzo cieszę. Każda instytucja musi sprostać galopującym zmianom w świecie i dostosowywać do współczesnych standardów. Staramy się, by nasza placówka była nowoczesna, zachowując jednocześnie idee, dla których zainicjowano całe przedsięwzięcie, czyli bez gubienia korzeni. Szanse na rozwój widzę też w praktykowaniu różnorodnych form działania i otwartości we współpracy z pokrewnymi organizacjami.

Czy to miejsce może być platformą spotkania z kulturą białoruską także Polaków, którzy często operują stereotypami?

- Oczywiście. W nasze projekty i przedsięwzięcia angażują się osoby, które nie wywodzą się ze środowiska białoruskiego. Ani język, ani ludzie nie są tu przeszkodą, wręcz odwrotnie z ciekawości próbują mówić „po swojomu"... Poza tym młodzież, która do nas przychodzi, z mieszanych środowisk, doskonale orientuje się w specyfice kultury białoruskiej. W białorusko-polskich koncertach „Muzyka bez zastrzeżeń" licznie uczestniczyła młodzież niekoniecznie białoruska, taka zresztą była idea tych koncertów.

Powiedz coś o twojej białoruskości...

- Wywodzę się z rodziny białoruskiej i białoruskość traktuję bardzo naturalnie, a na Podlasiu czuję się u siebie po prostu... Mieszkając wcześniej w stolicy czy Wrocławiu czułem się dobrze ze swoim pochodzeniem, myślę nawet, że my z Podlasia

- wzrastający, żyjący w wielokulturowości - jesteśmy bogatsi. Z satysfakcją dzieliłem się swoją odmiennością. Przy okazji artykułów, wystaw, projekcji filmów, koncertów starałem się przemycać elementy białoruskiej swojskości na polskim gruncie, ale wzrok skierowany miałem jednak cały czas na Podlasie. A teraz praca tutaj pozwala mi na codzienne obcowanie ze swoim językiem, kulturą i zwyczajami. Interesuje mnie muzyka, fotografia, działania animacyjne, dodatkowo w oprawie białoruskiej."

Rozmowa Janusza Korbela z Tomaszem Tichoniukiem, p.o. dyrektora Muzeum i Ośrodka Kultury Białoruskiej w Hajnówce.[9]

Tomasz Tichoniuk – Hajnowianin, ukończył animację kultury na Uniwersytecie Warszawskim, od 2004 roku zatrudniony jako animator kultury w Muzeum i Ośrodku Kultury Białoruskiej w Hajnówce, od 2010 roku p.o. dyrektora MiOKB

9 „Tutaj jesteśmy bogatsi..." Czasopis Nr 7-8/2010

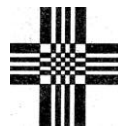

Анджэліна Масальская: Беларуская бібліятэка ў Гайнаўскім Беларускім Музеі

Бібліятэка, якая існуе ў Беларускім Музеі ў Гайнаўцы адзіная ў сваім родзе. Гэта месца, дзе беларусы, якія жывуць на Падляшшы, могуць карыстацца багатым кнігазборам на беларускай мове. Ёсць чым ганарыцца. У нашай бібліятэцы каля 11 тысячаў экзэмпляраў кніг рознай тэматыкі: мастацкая літаратура, методыка, фальклор, этнаграфія, гісторыя, геаграфія, рэлігія і іншыя. Найбольш кніжак па мастацкай літаратуры і яны, зразумела, карыстаюцца найбольшай папулярнасцю. Людзі, якія жывуць на Гайнаўшчыне, цікавяцца гісторыяй сваіх мясцовасцей і таму часта пазычаюць гістарычныя кніжкі.

Амаль ва ўсіх Гайнаўскіх школах дзеці і моладзь маюць магчымасць вывучаць беларускую мову. Акрамя таго, у Гайнаўцы дзейнічаюць гімназія і ліцэй з дадатковым навучаннем беларускай мовы, дзе гэты прадмет абавязковы. Менавіта гэтай моладзі наша бібліятэка з’яўляецца вялікай дапамогай. Але не толькі жыхары Гайнаўшчыны карыстаюцца нашай бібліятэкай. Шмат чытачоў - гэта людзі прыезджыя. Яны прыязджаюць, пазычаюць кніжкі каб не забыць роднай мовы, а таксама каб пазнаёміцца з новымі публікацыямі, якія выдаюцца на беларускай мове. Нам вельмі прыемна, што людзі, якіх лёс кінуў далёка ад сваёй “Малой Бацькаўшчыны”, не забываюць пра роднае.

Бібліятэка складаецца з двух памяшканняў, адно з іх архіў, дзе захоўваем архіўныя экзэмпляры розных часопісаў, газет, а таксама беларускія календары, якія выдаваліся не толькі на Падляшшы. Многія вядомыя людзі, пісьменнікі і беларускія дзеячы, перадаюць у бібліятэку свае кнігі. Дзякуючы ім можам павялічваць наш кнігазбор. Вельмі каштоўным з’яўляецца архіў Міколы Гайдука, які знаходзіцца ў нашым Музеі. Гэта выдатны матэрыял для навуковых прац і даследаванняў. У архіве рукапісы М.Гайдука, пісьмы ды асабістыя запіскі.

Ад 2009 года бібліятэка рэалізуе праект “Кірыліцай пісанае”. У рамках гэтага праекта арганізуем сустрэчы з беларускімі пісьменнікамі, паэтамі, гісторыкамі і мовазнаўцамі. У сувязі з рэалізацыяй гэтага праекта нашу бібліятэку наведала шмат вядомых асоб: Віктар Швед, Алег Латышонак, Дарафей Фёнік, Міхась Андрасюк, Васіль Сегень, Ганна Радзюкевіч, Лена Глагоўская і шмат іншых. Падчас сустрэч, зразумела, адбываліся таксама прэзентацыі кніжак, якія апошнім часам выдаваліся на Беласточчыне. Мэта гэтых спатканняў, у першую чаргу, зацікавіць маладых людзей беларускай мовай, культурай і гісторыяй. Наша спадчына, якую мы атрымалі ад нашых продкаў, багатая і разнародная. Самым вялікім багаццем з’яўляецца мова, якую мы павінны перадаваць маладому пакаленню. Гэта місія бібліятэкі.

Анджэліна Масальская: Беларуская бібліятэка ў Гайнаўскім Беларускім Музеі

Мой першы кантакт з кнігазборам бібліятэкі адбыўся, калі была я яшчэ студэнткай беларускай філалогіі Варшаўскага універсітэта. Тады ўпершыню наведала бібліятэку ў Беларускім музеі. Цяпер ужо амаль шэсць гадоў тут працую.У музей прыняў мяне Янка Карпюк.

Спадара Канстанціна Майсеню я асабіста не ведала. І гэтага найбольш шкадую. Такіх людзей, як спадар Майсеня, не было і больш не будзе. Ён пакінуў у музеі частку сябе самога. Яго марай была будова Беларускага Музея. Апрача выставачных залаў К.Майсеня хацеў стварыць першую і адзіную ў Польшчы беларускую бібліятэку. І гэта здзейснілася. Дзякуючы яго намаганням сёння маем месца, дзе можам ладзіць выставы, арганізаваць літаратурныя сустрэчы ды розныя майстар-класы, праводзіць конкурсы і беларускія фэсты. К.Майсеня быў чалавекам сціплым. Лічыў сябе беларусам і тым ганарыўся. За ўсё гэта Вам, спадар Майсеня, вялікі дзякуй.

Перад нашым Беларускім Музеем многа яшчэ задач і цяжкасцяў. Ідэя, якую пачаў К.Майсеня, далей працягваецца. У сувязі з набліжаючымся юбілеем хачу пажадаць Беларускаму Музею далейшай плённай працы на “беларускай ніве”, трапных пастаноў ды многіх гадоў буйнага развіцця на карысць беларускай нацыі.

Анджэліна Масальская – Hajnowianka, ukończyła filologię białoruską na Uniwersytecie Warszawskim; bibliotekarka w Muzeum i Ośrodku Kultury Białoruskiej w Hajnówce od 2007 r.

Agnieszka Tichoniuk: najmłodszy pracownik Muzeum

Jestem hajnowianką. Najmłodszym zarówno pod względem wieku jak i stażu pracownikiem Muzeum.

Z Konstantym Mojsienią nie było mi dane współpracować. Ciepło za to wspominam Jego żonę- Anastazję Mojsienię, która również przez pracę swego męża zarażona była ideą budowy Muzeum i aktywnie w tym dziele tworzenia uczestniczyła. Anastazja Mojsienia była moją wychowawczynią w klasach 1-3 szkoły podstawowej. To ona na początku edukacji oprócz języka polskiego wprowadzała język białoruski, namawiała do przekazywania eksponatów do Muzeum, przynosiła „cegiełki" do klasy. Jako kilkuletnia uczennica nie rozumiałam wtedy wielu spraw, ani historii jaka się wtedy działa, nie znałam jeszcze wagi tej instytucji. Nie zdawałam sobie wtedy również sprawy z roli, jaką odegra później Muzeum w moim nie tylko prywatnym, ale i zawodowym życiu.

Pamiętam jak Pani Anastazja Mojsienia zabrała nas pierwszy raz do Muzeum. Eksponaty etnograficzne zgromadzone w salach nie wbiły się tak w pamięć, jak wystawa malarstwa twórców z Białorusi. Nie było dla mnie to zwykłe oglądanie wystawy. Do dziś pamiętam, jak zatrzymywaliśmy się przed każdym obrazem i każdy uczeń miał opowiedzieć, co na nim widzi. Dziś nie potrafię przypomnieć sobie żadnego nazwiska, majaczą mi tylko jakieś wrażenia - zapamiętam je do końca życia: pewne oczarowanie, onieśmielenie, podekscytowanie. Pani Anastazja, widząc moją ciekawość i zaangażowanie, pozwoliła mi zinterpretować kilka obrazów, a nie tylko jeden, czułam się wtedy wyróżniona. Podobne podekscytowanie towarzyszyło mi później jeszcze kilka razy podczas studiów i zwiedzania wystaw, np. kiedy oglądałam w Muzeum Narodowym we Wrocławiu grafiki Albrechta Dürera.

Jakie było moje zdziwienie, kiedy później, już jako pracownik, przy okazji studiowania Ksiąg pamiątkowych Muzeum, odnalazłam swój wpis. Był to rok 1991.

Los tak pokierował moim życiem, że studia rozpoczęłam we Wrocławiu. Próbowałam później przenieść się trochę bliżej- do Warszawy, czy Torunia, jednak Wrocław był mi pisany. W trakcie studiów wyszłam za mąż za Tomasza Tichoniuka. Mąż rozpoczął pracę w Muzeum i Ośrodku Kultury Białoruskiej w Hajnówce w 2004 roku. Wtedy też siłą rzeczy i ja zaczęłam poznawać Muzeum od środka i spędzać tam więcej czasu. Było to już zupełnie inne Muzeum niż z pamięci zakodowanej w głowie dziewięciolatki. Nowoczesne, o ciekawej architekturze, przestronnych salach ekspozycyjnych. Mąż z racji swego charakteru i zaangażowania w to co robi, pracę przynosił do domu, a często było i na odwrót - dom wynosił do pracy. Siłą rzeczy wiedziałam o wszystkich wydarzeniach i w nich uczestniczyłam. Wspólnie zresztą z naszą córką Marysią. Pamiętam wystawę fotograficzną Mona-

stery Rosji, był to rok 2005, kiedy urodziła się Marysia, była z nami na wystawie i kiedy tylko prowadzący Marek Jakimiuk chciał zacząć witać szanownych znakomitych gości, Marysia zapłakała niemowlęcym płaczem i… została przywitana jako pierwsza.

Zdarzały się też długie delegacje męża, kiedy realizowany był projekt międzynarodowy i mąż wyjeżdżał na wielodniowe delegacje na Białoruś. Wtedy było najtrudniej. Jednak kiedy Marysia podrosła, zabieraliśmy ją, a później i Hanię - drugą córkę, ze sobą w nasze podróże. Odkrywałam Białoruś dzięki Tomaszowi oraz Natalii, podróżując jej zielonym mercedesem, zbierając materiały do mojej pracy dyplomowej. Odwiedziliśmy w ten sposób miejsca, na których mi bardzo zależało - późnogotyckie obronne cerkwie w Synkowiczach i Murowance, które są analogiczne stylistycznie do cerkwi Supraskiej, oraz wiele innych ciekawych zakątków Białorusi.

Z racji zainteresowań zaczęłam korzystać z dobrodziejstw i oferty kulturalnej, jaką niosło Muzeum. Muszę przyznać, że było tego niemało. Muzeum dawało szansę poznania i rozwoju. Uczestniczyłam w zajęciach koła ETNO, kółku ikonograficznym, ekspedycjach etnograficznych. Zdarzało mi się czasami występować w roli instruktora i prowadzić zajęcia muzealne, czy warsztaty. Były to dodatkowe wartościowe doświadczenia zdobywane podczas studiów.

W 2005 roku na prośbę ówczesnego dyrektora Jana Karpiuka opracowałam logo muzeum - otwarte okno z okiennicami. Do jego opracowania wykorzystałam starobiałoruską czcionkę, którą wygrzebałam w podręczniku liternika w bibliotece działającej przy Muzeum. W ogóle ta biblioteka okazała się skarbnicą ciekawej literatury, nie tylko białoruskiej. Wiele godzin spędziłam grzebiąc w etnograficznych książkach, albumach, rozprawach naukowych. Okazała się również niezbędna podczas zbierania materiałów do mojej pracy dyplomowej. Wiele pozycji, których szukałam, znalazłam właśnie tam.

W 2006 zaproponowano mi zilustrowanie muzealnej publikacji. Wykonałam rysunki, które posłużyły za ilustracje do książki *„Zapomniany tajemnic czar. Legendy, podania, opowieści okolic Puszczy Białowieskiej”*. Później wykonywałam jeszcze plakaty do różnych wystaw, wydarzeń organizowanych w Muzeum, kartki pocztowe z Muzeum.

Praktyki dyplomowe odbyłam również w Muzeum Białoruskim w Hajnówce. Praktyki obejmowały m.in. udział w aranżacji wystawy etnograficznej pt. „Zanim chleb położono na stole” oraz „Dzień za dniem”. Wspólnie z Tomaszem oraz Wiktorem Kabacem, można powiedzieć, że dokończyliśmy ekspozycję, uporządkowaliśmy eksponaty, zagospodarowaliśmy je przestrzennie, opracowaliśmy

podpisy do eksponatów, wykonaliśmy zdjęcia i udostępniliśmy wystawy turystom. Wówczas dyrektor Jan Karpiu, widząc efekt naszych prac, zaproponował opracowanie projektu trzeciej wystawy etnograficznej, „Zgodny życia chód" poświęconej rzemiosłu. Powstał roboczy plan wystawy. Ale jego realizacja została odłożona w czasie.

Po ukończonych studiach zostałam zatrudniona w 2009 roku. Moim zadaniem stała się m.in. się opieka merytoryczna, opracowanie naukowe zbiorów, oraz organizacja muzeum. Zaczęłam od utworzenia strony internetowej muzeum, zajęłam się grafiką i oprawą plastyczną, scenografiami, wystawami. W 2011 roku powstał pomysł stworzenia kolekcji dzieł sztuki współczesnych artystów białoruskich. Udało się pozyskać fundusze z Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji, wydaliśmy segregator „Słownik Białoruskich Artystów", który zapełniany jest w miarę organizowanych wystaw. Projekt realizowany jest już dwa lata, cieszy się zainteresowaniem nie tylko turystów, ale również artystów, chcących prezentować swą sztukę w profesjonalnych galeriach Muzeum Białoruskiego. Poprzez sztukę wizualną artysta ma możliwość wyrażenia często tego, co głęboko w duszy skrywane, dla niektórych wstydliwe, dotyczące pochodzenia i przynależności kulturowej czy etnicznej, dla innych będącej powodem do dumy. Obraz, fotografia, czy rzeźba zatrzymuje w czasie, mrozi teraźniejszość, staje się dokumentem rzeczywistości, zachowuje to, co ulotne. Artysta, czy twórca ludowy mając gdzie pokazać swe prace, jest stymulowany do tworzenia nowych dzieł, indywidualnego rozwoju. Natomiast odbiorca, w szczególności młodzież, otrzymuje informację - namacalny dowód o zachowaniu i trwaniu kultury białoruskiej mniejszości narodowej w Polsce.

Praca w Muzeum jest specyficzna z racji tego, że jest to stowarzyszenie, jego działalność opiera się na dotacjach. W 2011 roku udało się pozyskać fundusze na organizację nowej wystawy etnograficznej. Wróciliśmy z Tomaszem do roboczego projektu wystawy dotyczącej rzemiosła, zmodernizowaliśmy go, opracowaliśmy bardziej szczegółowo i zrealizowaliśmy wystawę etnograficzną „Rzemiosło na białoruskiej wsi Podlasia". Praca nad nią była bardzo żmudna, trwała cały rok, od konsultacji w Muzeum Historyczno-Archeologicznym w Grodnie, zbierania eksponatów, ich konserwacji, poprzez urządzanie ekspozycji, opracowanie multimedialne. Zaangażowanych przy niej było wiele osób, szczególnie jednak w ostatnim etapie realizacji, technicznie pomogli Jan Leszczuk i Witold Tichoniuk.

Muzeum Białoruskie w Hajnówce gromadząc zabytki przeszłości, zbierając okazy twórczości człowieka, kolekcjonując dzieła sztuki, spełnia ważną rolę w życiu społeczeństwa, nie tylko mniejszości białoruskiej - choć tej przede wszystkim. Przed Muzeum jeszcze dużo zadań i celów do osiągnięcia.

Muzeum Białoruskie w Hajnówce zaczęło odgrywać ważną rolę w moim życiu, stało się jego nieodłącznym elementem. Chciałabym, by stało się ono miejscem ważnym albo choćby zauważalnym dla każdego mieszkańca Hajnówki.

Agnieszka Tichoniuk: najmłodszy pracownik Muzeum

Jako historyka sztuki, moim marzeniem była praca w muzeum, nie śniło mi się nawet, że to będzie praca w moim rodzinnym mieście - Hajnówce.

Agnieszka Tichoniuk – ur. w Hajnówce, ukończyła Liceum Ogólnokształcące w Hajnówce, historię sztuki na Uniwersytecie Wrocławskim, zatrudniona w Muzeum od 2009 na stanowisku specjalista kultury i sztuki- historyk sztuki

3. Związani z Muzeum- wspomnienia

Васіль Сакоўскі: Беларускаму Музею 30 год

Хутка адыходзіць з жыцця ваеннае і пасляваеннае пакаленне нашых беларускіх дзеячоў. І з імі адыходзіць, можна сказаць, цэлая эпоха. Была яна даволі цікавай, але няпростай, як у сэнсе матэрыяльным, эканамічным, так і палітычным. Яшчэ больш складанай была яна нацыянальным і рэлігійным меншасцям, як, напрыклад, нашай беларускай. Толькі дзякуючы нашым выдатным людзям, беларускім актывістам, нашае нацыянальна-рэлігійнае жыццё і дзейнасць не замерлі, а далей прадаўжаліся і развіваліся. Ствараліся нашы беларускія арганізацыі, беларускае школьніцтва, развіваўся артыстычны рух, музейная дзейнасць, сродкі масавай інфармацыі. Рамантаваліся старыя і будаваліся новыя храмы, манастыры, пракладаліся паломніцкія шляхі. Выпрацоўваліся новыя формы сужыцця меншасці з большасцю. Заяўлялі мы аб нашых законных патрэбах. Умацоўвалі і развівалі нашу самабытную культуру, рэлігію, традыцыі. Адным словам, увесь час заяўлялі аб нашым існаванні і жаданні надалей аставацца праваслаўнымі і беларусамі.

Адным з найбольш заслужаных дзеячоў беларускага нацыянальнага руху ў пасляваеннай Польшчы быў, канешне, Канстанцін Майсеня. Быў ён добрым, разумным, энергічным чалавекам, працаўнікам і кіраўніком. Працаваў на розных адказных пасадах і даслоўна ўсюды зарэкамендаваў сябе толькі з добрага боку: знаў сваю работу і быў поўнасцю адданы ёй. Адсюль і вынікі.

Ад ранняга ўзросту і да канца жыцця К.Майсеня вельмі актыўна і аддана ўключыўся таксама ў беларускую нацыянальную дзейнасць. Быў гэта час неспрыяльны для такой дзейнасці, Майсеню прыйшлося заплаціць немалую цану за яе. І ўсё ж, нягледзячы ні на што, ён да канца застаўся верны сваім нацыянальным ідэалам.

Дыяпазон нацыянальнай дзейнасці К.Майсені быў шырокі. Ён займаўся і будаўніцтвам, школьніцтвам і артыстычным рухам і ўсімі іншымі галінамі нашай беларускай нацыянальнай дзейнасці. Быў выбіраны ў найвышэйшыя органы беларускай грамадска-культурнай арганізацыі (БГКТ) і немалы час кіраваў ёю. Але найбольшыя, аднак, яго заслугі ў галіне музейнай дзейнасці і музейным будаўніцтве. Ён быў адным з галоўных ініцыятараў збірання музейных экспанатаў нашай матэрыяльнай і духоўнай культуры, складавання і кансервацыі іх. Потым заснавання ,,Беларускага этнаграфічнага музея’’ ў Белавежы. Праўда, нецікавы лёс гэтага музея і многіх цэнных яго экспанатаў, яго хутка ліквідавалі, а экспанаты параздавалі, панішчылі. Ідэя захвання памяці нашчадкам аб нашым бытаванні, нашай багатай і самабытнай

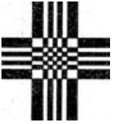

культуры не спадабалася нашым дэцыдэнтам і сталася тое, што сталася. Не ўсе аднак скарыліся, пагадзіліся з гэтым. Не пагадзіўся, напэўна, К.Майсеня і чакаў больш спрыяльнага часу...

І такі час наступіў. У 1983 г. Гайнаўскае дрэваапрацоўчае прадпрыемства ліквідавала цэх і два яго будынкі засталіся вольнымі і нікому непатрэбнымі. З часам сталі яны гарадскім уладам Гайнаўкі проста кампраметуючым баластам, бо рэгулярна раскрадаліся, разбураліся, нішчыліся. Гарадское начальства за гэта крытыкавалі. Вось таму, калі Беларускае Грамадска-Культурнае Таварыства звярнулася з просьбай перадаць адзін з гэтых будынкаў на беларускі музей, яны ахвотна пагадзіліся. Праўда, пры ўмове, што ў гэтым жа будынку знойдзе сабе месца і "Музей рэвалюцыйнага руху", які трэба было перанесці з будынка "Пачатковай школы нумар 5", бо там месца для дзяцей не хапала. З такой "развязкі" былі задаволеныя абодва бакі: і беларусы на чале з Майсенем, якія атрымалі шанец на свой музей, і гарадскія ўлады Гайнаўкі, якія адным махам вырашылі дзве вельмі важныя справы...

29 чэрвеня 1983 г. быў створаны "Грамадскі камітэт пабудовы музея помнікаў беларускай культуры і рэвалюцыйнага руху ў Гайнаўцы". Такая была першая назва. Старшынёй камітэта быў абраны Канстанцін Майсеня, намеснікам - Янка Хіліманюк. Пачалася доўгая і крапатлівая работа старшыні грамадскага камітэта, яго членаў і ўсіх прыхільнікаў беларускага музея. На пачатак трэба было аформіць розныя дазволы, потым апрацаваць дакументацыю, прыдбаць будаўнічыя матэрыялы, адпаведных выканаўцаў і ... І найважнейшае: запэўніць сталы прыплыў фінансавых сродкаў, немалых, зрэшты...

Дзеля гэтага члены грамадскага камітэта самі ападаткаваліся на рэч музея і звярнуліся да нашага грамадства з заклікам: збіраць экспанаты і грошы. Грамадства актыўна адклікнулася на заклік і паплылі на музейны рахунак грошы і экспанаты. Папаўнялі яго даволі шчодрыя дзяржаўныя датацыі, грашавыя ўзносы ад народных саветаў, дзяржаўных і прыватных прадпрыемстваў, грамадскіх і царкоўных арганізацый і асабістыя дараванні. Шчодраю рукою неслі нам сваю дапамогу беларусы з Беларусі. Дарылі ў асноўным дарагія і дэфіцытныя тады будаўнічыя матэрыялы, абсталяванне, музычныя інструменты... Падарылі машыну ,,РАФік'', так неабходную тады. Беларусы са Злучаных Штатаў Амерыкі, Канады, Гарманіі, Аўстраліі і іншых заходніх краін перадалі цэнныя долары. Усім ім мы вельмі ўдзячны...

Не менш важнай, каштоўнай і пахвальнай была грамадская праца пры музеі. Шырока выкарыстоўвалася яна на ўсіх этапах будовы музея. У залежнасці ад патрэбы, склікаў Майсеня то вялікімі, то меншымі групамі. Працавалі дарослыя і школьная моладзь. Найбольш, канешне, вучні нашага Гайнаўскага беларускага ліцэя са сваімі настаўнікамі і вучні тэхнікума і прафесіянальнай школы з настаўнікам Мікалаем Нікалаюком. Вельмі частым і ахвярным грамадскім памагатым быў Аляксей Харкевіч. Не ўступаў ім і

прыкаваны да інваліднай каляскі Юліян Казбярук - ён збіраў матэрыялы і пісаў ,,Хроніку музея''. Актыўна прыкладаліся да грамадскай працы пры будове музея і многія-многія іншыя, якіх проста немагчыма цяпер пералічыць. Усіх нас склікаў да працы і дзякаваў за яе К.Майсеня. А цяпер дзякую ім я...

Усе гэтыя шырокамаштабныя захады і дзеянні адбываліся, вяліся намаганнямі Грамадскага камітэта пад нязменным кіраўніцтвам Канстанціна Майсені. Канешне, Майсеню хтосьці мог любіць ці не любіць, але адказаць яму ў просьбе ніхто не мог. Ён проста быў такім чалавекам, які не лічыўся ні са сваім часам, ні са здароўем, робячы ўсё гэта не дзеля ўласнай карысці, а для ідэі. Людзей такіх модна называць цяпер надзеленых харызмай. І гэта правільна. Ды і жонка яго Насця была яму і ў гэтым дапаможнай.

Дзякуючы ўсяму гэтаму ўжо ў 1986 годзе магла пачацца будова музея. І яна пачалася... А ў 1990 годзе ў яго першай частцы, званай ,,А'' (перабудаваным фабрычным цэху), пачаў працу наш музей. Адкрыццё музея стала вялікай падзеяй у жыцці беларусаў Беласточчыны і Польшчы...

У 1989 годзе наступілі вялікія палітычныя змены ў Польшчы і “Музей рэвалюцыйнага руху” стаў не толькі непатрэбным, а нават як бы кампраметуючым польскае грамадства. Вось так, па волі лёсу, з двух задуманых музеяў астаўся толькі адзін – “Музей помнікаў беларускай культуры”, які ў народзе пачалі называць проста – “Беларускі музей”.

Яшчэ потым з Божай дапамогай пачалі і з гадамі закончылі частку ,,В'' і частку ,,С''. І сталася тое, у што раней проста паверыць было цяжка - у цэнтры Гайнаўкі на прыгожым і загспадараваным пляцы стаяць вялікія прыгожыя будынкі, і ў гэтым комплексе знаходзіцца “Музей і асяродак беларускай культуры”. Гучыць прыгожа, свойска, міла і параканаўча, праўда?!. Гэтаму Музею і Асяродку спаўняецца сёлета трыццаць годоў. Пажадайма дастойнаму юбіляру дастойнай будучуні і каб сюды не зарасла народная сцяжынка!.

Дасюль пералічаў я толькі плюсы, звязаныя з нашым музеем і нашымі беларускімі справамі. Ёсць аднак і мінусы - і аб некаторых з іх хачу пагаварыць. Пачну з таго, што многія з гэтых добрых і адданых беларускай справе людзей, звязаных з паўстаннем музея, ужо не жывуць на жаль. 12 кастрычніка 2006 года, пасля доўгай і цяжкай хваробы, памёр найбольш заслужаны яго стваральнік – К. Майсеня. Няма ўжо ў жывых П .Мароза, М. Нікалаюка, А. Іванюка, С. Харкевіча, М. Голуба і многіх іншых. Няхай усім ім зямелька будзе пухам...

Чамусьці не ўсе нашы беларусы, беларускія дзеячы і нават беларускія арганізацыі прыкладаюцца да папулярызацыі і развіцця музея. Падазраю, што некаторыя з іх не толькі ні разу не пабывалі ў музеі, але нават не ведаюць, што такі ёсць. А гэта ж не толькі будынак поўны музейных экспанатаў, значыць, сведкаў нашай матэрыяльнай і духоўнай культуры, але і асяродак беларускай культуры. Тут і частыя выстаўкі, і артыстычныя

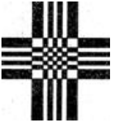

выступленні, і бібліятэка, і кіно, і кавярня, і багатая начлежная база, і, мне здаецца, мог бы быць палатачны лагер на музейным панадворку. Гайнаўка ляжыць на важным турыстычным шляху і па сутнасці з’яўляецца варотамі ў Белавежскую пушчу. Выгада ўсім: турыстам, думаю, абыдзецца танней і музей крыху паправіць свае фінансы, з якімі заўсёды мае клопаты. Ды і атмасфера тут свойская і патрыятычная пры тым...

У Канстанціна Майсені была яшчэ адна цікавая задума (і мы з ім канешне згаджаліся): каб з часам перанесьці ці пабудаваць новую каплічку на музейным пляцы; месца там хапае. Падшукаць адпаведнага патрона і маліцца ў адпаведным часе. Думаю, ахвотна пойдуць нашы паломнікі і да храма матэрыяльнай культуры, і да храма духоўнай культуры. Гэтыя дзве святасці ішлі ў нашых продкаў заўсёды поруч. Без дапамогі царквы і духавенства гэтай задумы не ўдасца аднак выканаць, а духавенства штосьці не рвецца дапамагаць...

Па розных прычынах меншае актыўных членаў “Згуртавання музей і асяродак беларускай культуры”. Трэба на іх месца шукаць новых, пераважна маладых, жадаючых працаваць на нашай беларускай нацыянальнай ніве...

І найважнейшае, шукаць спосабаў і сродкаў на дзейнасць Музея і Асяродка беларускай культуры, бо цяпер яны вельмі скромненькія...

На заканчэнне хачу сардэчна падзякаваць усім тым, хто на працягу мінулых трыццаці гадоў прылажыў сваю руку да ўзнікнення, будовы і дзейнасці нашага Музея! Дзякую і тым, хто будзе сумленна прадаўжаць гэтую шляхетную дзейнасць! Гісторыя Вас не забудзе!...

Васіль Сакоўскі - były nauczyciel języka białoruskiego w Liceum „Białoruskim” w Hajnówce, białoruski działacz społeczny związany z ideą budowy Muzeum od samego początku

Aleksy Charkiewicz: Wspomnienia okresu budowy Muzeum …

Z głównym budowniczym Muzeum i Ośrodka Kultury Białoruskiej w Hajnówce, śp. Konstantym Mojsienią miałem okazję spotkać się będąc nauczycielem szkoły podstawowej w Eliaszukach w latach 1953-1968. Wówczas na wsi, szybko rozwijał się amatorski ruch młodzieżowy w ramach BTSK (Białoruskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne) i LZS (Ludowe Zespoły Sportowe). Konstanty Mojsienia, jako działacz białoruski i prezes Spółdzielni Samopomoc Chłopska, przyjeżdżał do nas na spotkania z młodzieżą i mieszkańcami Eliaszuk. Dzięki jego staraniom nasz amatorski teatralny i chóralny zespół miał niekiedy zapewniony transport na dalsze wyjazdy i mogliśmy brać udział w festynach na terenie powiatu. Z bliższymi wyjazdami radziliśmy sobie sami i organizowaliśmy je we własnym zakresie, np. furmankami. Atobusy nie kursowały wówczas i przemieszczanie się całego zespołu stanowiło duży problem.

Z jego inicjatywy i przy ogromnym osobistym wsparciu był zbudowany czynem społecznym sklep GS-u w Eliaszukach w ramach działalności Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska w Narewce. Sklep ten ułatwił życie mieszkańcom całej okolicy, ponieważ choć niewielki, ale był zaopatrzony w najpotrzebniejsze artykuły spożywcze i przemysłowe. Po kilku latach miałem okazję przebywać w województwie opolskim, gdzie sklepy typu GS zostały nazwane „mojsieniówkami". Wyjaśniono mi, że nazwa ta pochodzi od nazwiska pomysłodawcy Konstantego Mojsieni, mieszkańca Podlasia. Z przyjemnością wyjaśniłem zaskoczonym mieszkańcom miasteczka, że znam pana Mojsienię osobiście i pochodzę z tego właśnie regionu Polski.

W roku 1968, gdy przeszedłem do pracy w Hajnówce na stanowisko Komendanta Hufca ZHP, od razu włączyłem się do pracy społecznej w oddziale hajnowskim BTSK. Przewodniczącym BTSK był wówczas Konstanty Mojsienia i na jednym ze spotkań powstał pomysł budowy Muzeum Kultury Białoruskiej w Hajnówce. Pomysł został podchwycony i w roku 1982 zawiązał się Komitet Budowy Muzeum, w którego działania i ja się włączyłem. Po otrzymaniu od Urzędu Miasta Hajnówka darowizny w postaci placu po zakładzie tartacznym, idea budowy Muzeum nabrała realnego kształtu. Rozpoczęliśmy od uporządkowania zdewastowanego terenu. Następnie zorganizowaliśmy zbiórkę pieniędzy na budowę Muzeum. Wydano „cegiełki" o różnych nominałach, które rozprowadzaliśmy w miastach i wsiach nie tylko w naszym regionie. Sprzedawaliśmy cegiełki na festynach, a nawet nie ominęliśmy Grabarki i na Święto Przemienienia Pańskiego – Spasa, rozprowadzaliśmy „cegiełki" wśród pielgrzymów. Równocześnie zbieraliśmy eksponaty do budującego się muzeum. Trzeba przyznać, iż ludność „tutejsza" chętnie, w miarę możliwości finansowych, wykupywała cegiełki a były i takie przypadki, gdy zamiast pieniędzy dawano np. zboże.

Do naszej inicjatywy włączyli się Białorusini z całego świata i popłynęły darowizny nawet z Niemiec, Ameryki czy Australii. Białoruś również wspierała budowę Muzeum przekazując część materiałów budowlanych.

Muzeum budowali opłacani fachowcy, lecz mnóstwo prac wykonano w ramach tzw. czynu społecznego. W czyn społeczny na rzecz Muzeum chętnie włączali się mieszkańcy, szczególnie miasta Hajnówka, wykonując prace nieprofesjonalne od samych fundamentów aż po dach. Nie zabrakło w czynach społecznych naszej młodzieży z Liceum Ogólnokształcącego z Białoruskim Językiem Nauczania i Zespołu Szkół Zawodowych w Hajnówce oraz Liceum Ogólnokształcącego z Białoruskim Językiem Nauczania w Bielsku Podlaskim.

Prace społeczne przy budowie Muzeum były różne i o różnej porze. Zależało to od tego, kiedy transport trzeba było rozładować, by nie płacić „przestoju". Zdarzało się, że trzeba było pełnić role stróża nocnego i wtedy można było spotkać się w godzinach nocnych z prezesem Mojsienią, którego dewizą życiową było: „dawieraj no prawieraj" (ufaj, lecz sprawdzaj).

Dzięki staraniom śp. Konstantego Mojsieni Komitet Budowy Muzeum otrzymał z Białorusi dostawczy samochód Rafik. „Muziejny niebieski Rafik" i kierowca Jan Leszczuk byli widoczni nie tylko w Hajnówce, lecz pojawiali się w Polsce i za granicą, poszukując tanich materiałów do budowy czy też przywożąc eksponaty. Samochód wytrzymał wiele lat intensywnej eksploatacji, lecz kierowca okazał się jeszcze silniejszy i pracuje nadal w Muzeum Kultury Białoruskiej jako tzw. "złota rączka".

Radośnie zabiło serce, gdy została otwarta pierwsza wystawa w Naszym Muzeum, która przywieziona była z Białorusi, a drugi raz, gdy odbył się pierwszy bal noworoczny – Szczodry Wieczar. Muzeum zaczęło żyć i nasze marzenia stawały się rzeczywistością.

Obecnie Muzeum jest żywym pomnikiem ciągłości białoruskiej kultury na naszych terenach i jej popularyzatorem na całym świecie.

Wiele zawdzięczamy niestrudzonemu i upartemu śp. Konstantemu Mojsieni. Był to naprawdę wielki człowiek. W pracy nigdy nie narzekał, że ciężko. Nie widziało się go zdenerwowanego, lecz konsekwentnie dążącego do celu.
Trzeba przyznać również, że wokół Muzeum gromadzili się ciekawi ludzie, chcący zostawić swój ślad i to również dzięki ich wieloletniemu zaangażowaniu możemy dziś świętować trzydziestolecie istnienia Muzeum Kultury Białoruskiej w Hajnówce. Różny był ich wkład i zaangażowanie, jednak najważniejsze było to, że w ogóle chcieli włączyć się w realizację idei stworzenia Muzeum. Nie możemy zapomnieć o

tych, którzy już od nas odeszli i nie uczestniczą w dalszej działalności na rzecz naszej kultury.

Odeszli śp. Sergiusz Iwaniuk, Aleksander Iwaniuk, Julian Kazberuk (kronikarz), Mikołaj Kicel, Aleksander Krutel, Pantelejmon Moroz, Mikołaj Nikołajuk, Eliasz Ogijewicz, Jan Skiepko i Sergiusz Seweryn.
Niech Muzeum Białoruskie będzie ich pomnikiem!

Od początku budowy Muzeum i Ośrodka Kultury Białoruskiej angażowali się w różnym stopniu Jan Chilimoniuk, Aleksy Charkiewicz, AleksanderCharkiewicz, Helena Ignaciuk, Jan Jakimiuk, Sergiusz Józiuczuk, Jan Karpiuk, Włodzimierz Pietroczuk, Aleksander Plewa, Nina Prystupiuk, Bazyl Sakowski, Grzegorz Surel. Serdecznie dziękujemy i życzymy im dalszej owocnej pracy.
Niech Muzeum Białoruskie będzie nadal naszym „drugim domem"!

Muzeum rozszerza swoja działalność i są organizowane nowe sale ekspozycji stałej, by przekazać następnym pokoleniom kulturę materialną naszych przodków. Jednak pomimo ogromnego zaangażowania pracowników i osób przychylnych, Muzeum ciągle napotyka na trudności finansowe. Niestety, trzeba z przykrością przyznać, że do tego przyczynił się również osobiście obecny przewodniczący ZG BTSK-Jan Syczewski. Sprawa dotyczy własności placu, na którym zbudowane jest Muzeum. Plac ten został przekazany w formie darowizny przez Urząd Miasta Hajnówka, lecz ze względów formalnych darowizna nie mogła być przekazana Komitetowi Budowy Muzeum, a wyłącznie na działającą organizację pożytku publicznego, jaką jest np. BTSK. Wszyscy jesteśmy „białorusinami", więc uznaliśmy, że to tylko formalność i nie będzie stanowiło problemu, kto figuruje we wskazaniu darowizny. Jednak czas zmienił ten pogląd i okazało się, że właśnie ta „własność" stanowi problem. Powstał więc konflikt między BTSK a Muzeum i Ośrodkiem Kultury Białoruskiej w Hajnówce o faktyczną własność budynku Muzeum i terenu okalającego. Jan Syczewski ubiegł działania Komitetu i wpisał aktem notarialnym do ksiąg wieczystych własność gruntu i Muzeum na rzecz BTSK. Zostaliśmy więc zmuszeni do wytoczenia sprawy sądowej i niestety wyrok sądu był dla nas nieprzychylny. Sąd nie uwzględnił naszych wyjaśnień, uznał własność BTSK i nakazał spłatę 250 000 zł plus ustawowe odsetki (dało to kwotę około 400 tys. zł) na ich rzecz. Co miesiąc zmuszeni jesteśmy wpłacać na konto BTSK kwotę 2500 zł i płacić będziemy jeszcze przez wiele lat. Nie mając zapewnionych środków na działalność, obciążenie to bardzo hamuje rozwój i stanowi poważny problem dla dalszego istnienia naszego Muzeum. Trudno zrozumieć, dlaczego BTSK wystąpiło w taki sposób przeciw społeczności białoruskiej naszego regionu i tym większy jest żal, że członkowie Komitetu Budowy Muzeum byli również aktywnymi, wieloletnimi, działaczami BTSK oddziału powiatowego w Hajnówce.

Aleksy Charkiewicz - emerytowany nauczyciel, członek zespołu „Echo Puszczy”, związany z ideą budowy Muzeum od samego początku, białoruski działacz społeczny

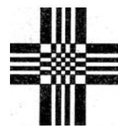

Віктар Кабац: *Ёсць Музей*

У пачатку шасцідзесятых гадоў мінулага стагоддзя ў цэнтры Гайнаўкі былі два абшырныя пляцы, спалучаныя чыгуначным палатном, дзякуючы якому называемы ў народзе "тартак" быў адным цэлым.

На меншым пляцы стаялі два фабрычныя цэхі, у якіх выраблялі вядомы гайнаўскі паркет са знакамітых векавых белавежскіх дубоў і менш удалую, з практычнага пункту погляду, "мазаіку". Але неўзабаве скончыліся старыя каралеўскія дубы ў пушчы. Шматлікія экскурсіі з Польшчы і замежжа раптам перасталі захапляцца тым, як пад агромністымі піламі найбуйнейшай у Еўропе лесапілкі за лічаныя хвіліны знікаюць векавыя пушчаскія дрэвы.

Адначасова з недахопам сыравіны нарастаў палітычны рэгрэс. Гэта былі галоўныя прычыны з-за якіх абшырная тэрыторыя, займаемая Гайнаўскім прадпрыемствам дрэваапрацоўкі, хутка пусцела. Пляц фабрыкі паркетаў "зваявалі" бярозы-самасейскі і бур'ян. Больш дзесятка бярозак, быццам прадчуваючы будучыню пляцу, захаваліся дагэтуль, ствараючы "міні клімат" нашых "бацькоўскіх" земляў. Ужо непатрэбны, пераняты Грамадскім камітэтам пабудовы Музея беларускай культуры пляц пераўтварыўся ў бедаўнічы палігон. Ад пачатку на грамадскіх асновах працавалі там старыя і маладыя.

Будынак Музея праектаваў мой брат Ян Кабац. Гэта быў яго першы сур'ёзны праект пасля вучобы на архітэктурным аддзяленні Варшаўскай політэхнікі. "Камітэт" прыняў праект з насцярогаю. Запраектаваны будынак здзіўляў велічынёй і арыгінальнасцю, сучаснай формай. Захапляюся адвагаю Праўлення "Камітэту", рашучасцю Кастуся Майсені – дзякуючы іх упору і вытрымцы будынак Музея станавіўся рэальнасцю.

Сёння, дабудаваны, ужо ўрос у краявід цэнтру горада і стаў яго візітнай карткай. Апрача цікавай вонкавай архітэктуры, не без значэння для рознароднасці экспазіцыі, унутранае размяшчэнне і падзел экспазіцыйнай прасторы. Вялікія залы, у меру патрэбы, можна выкарыстаць як асобныя сегменты, якія ў спалучэнні даюць адналіты характар прэзентацыі. Выкарыстаў гэта знакаміты беларускі мастак, музейнік Эдуард Агуновіч. Па яго ідэі была створана першая экспазіцыя, якая прадстаўляе ўнікальнае этнаграфічнае багацце беларускіх вёсак. Звязаныя з порамі году экспанаты сышлі з традыцыйнай музейнай паліцы і ўпісаліся, укампанаваліся ў сваё штодзённае асяроддзе. Здаецца, што надалей выконваюць сваю працу. Аднак, канчатковы выгляд першай экспазіцыі, празрысты і вельмі густоўны ў кампазіцыі і мастацкім выразе, справа рук Агнешкі і Тамаша Ціханюкоў.

Першай пастаянную працу ў Музеі пачала бібліятэка. Пачаліся першыя невялікія выставы і сустрэчы з людзьмі культуры і мастацтва. На адной з сустрэч сапраўдны фурор выклікаў беларускі пісьменнік і сатырык Адам Глёбус. У кароткіх фельетонах "праехаўся" па савецка-беларускіх

самадурах – большасць удзельнікаў сустрэчы была абурана. Канчатковы распад СССР яшчэ да іх не дайшоў, нацыянальная і грамадская ўражлівасць Глёбуса была ім нечым варожым.

З узрушэннем успамінаю нашу супольную з Эдуардам Агуновічам выставу ў вялікай, прафесійнай зале Музея. Эдуард Агуновіч, апрача працы над этнаграфічнай экспазіцыяй Музея, шмат часу прысвячаў ўласнай творчасці, цікавіўся пушчанскім пейзажам і “затопленымі” ў лесе хутарамі. Тады я ўпершыню паказаў на выставе працы, прысвечаныя Курапатам. Яшчэ не ведаў, што тэма зойме дзесяць гадоў маёй творчасці. Атрымаўшы на выставе букет кветак ад Аляксандра Карачуна з Беларусі ў падзяцы за тое, што заняўся тэмай Курапатаў, быў вельмі ўзрушаны. Пра Курапаты Беларусь маўчыць.

У Музеі я перажыў шмат хвалюючых хвілін. Сустрэў шмат цудоўных людзей, напрыклад, спадара Яна, з якім працаваў над экспазіцыяй “Кромка хлеба” (рэд. „Пакуль хлеб ляжа на стале”). Яго адданасць і ўменне выконваць розныя рэчы заслугоўвае вялікай падзякі.

Думаю, што даўгія цяжкія гады мінуць, і для маладога пакалення Музей стане своеасаблівай святыняй цудоўнага мінулага іх дзедаў і бацькоў.

Віктар Кабац- hajnowski, białoruski artysta malarz, od wielu lat związany z Muzeum

Наталля Герасімюк: Беларуская Бібліятэка

З чаго пачынаецца бібліятэка? Якую дату прыняць за дзень яе народзінаў? Ці тады, калі ў памяшканне, магчыма, прызначанае для будучага кнігасховішча, трапляе першая кніга? ці першы ўпіс у інвентарную кнігу? ці візіт першага чытача?

Ці можна назваць бібліятэкай стопку зачыненых у шафе кніг? Думаю, што не. Гэта яшчэ не бібліятэка і бібліятэкай гэтыя кнігі (нават калі іх больш за сотню) не стануць да тае пары, пакуль не атрымае кожная з іх адпаведную інфармацыйную апрацоўку і не пойдуць яны, што называецца, "у людзі".
Калі будаваўся Беларускі музей у Гайнаўцы, беларусы Беласточчыны, апрача этнаграфічных экспанатаў, аддавалі таксама кнігі, газеты, часопісы, бо шкада было выкінуць, і была надзея, што беларускае пісанае слова яшчэ некаму спатрэбіцца. У яшчэ не дабудаваным Музеі складваліся гэтыя "дары" у шафы за сямю замкамі, каб не дай Божа, хто не пакраў, не ўзяў, ці нават не ўбачыў. Назбіралася такіх кніг-"вязняў", мо, сотня або нават і з дзьве. І, хаця, ніводная кніга, трапіўшы ў шафу пад замок, не мела магчымасці сустрэцца з чытачом, тым не менш некаторыя сцвярджалі, што ў Музеі ёсць бібліятэка.

Увосень 1997 года, вандруючы ў пошуках занятку, трапіла я ў Музей, дзе сустрэла ў кабінеце старшыні двух дзеячоў – Яна Хіліманюка і Аляксандра Іванюка. Абодва былі ў кіраўніцтве Грамадскага Камітэта Пабудовы Музея і Асяродка Беларускай Культуры ў Гайнаўцы (старшынём на той час з'яўляўся Кастусь Майсеня, але ён моцна хварэў і ўсе пытанні вырашалі яго намеснікі). Аляксандр Іванюк, пачуўшы, што я па прафесіі педагог, родам з Беларусі, зазначыў, што Музею такія людзі вельмі патрэбныя, але яшчэ ідзе пабудова і пакуль ён не ведае чым мяне заняць. Тады і выскачыла я з прапановай: "А давайце ў Музеі беларускую бібліятэку зробім, я вазьмуся і, думаю, здолею, тым больш, што ў літаратурным свеце арыентуюся добра, ды і бібліятэчная справа мне не чужая". Ідэя Аляксандру Іванюку прыйшлася даспадобы. На тым і парашылі. Ян Хіліманюк таксама пагадзіўся. На той момант яго малодшы сын Тамаш вучыўся на беларускай філалогіі Варшаўскага універсітэту, студэнту былі патрэбныя кнігі, і бацька меў надзею, што стварэнне бібліятэкі будзе карысным не толькі ягонаму сыну.

У снежні 1997 года пачалася праца па стварэнні бібліятэкі, а каб была яна прафесійнай, каб дакументацыя вялася згодна прынцыпам публічных бібліятэк Польшчы, адправілася па параду праз вуліцу - у гарадскую бібліятэку. Кароткі курс пад вокам спецыялістаў (пасля неаднойчы бегала з рознымі пытаннямі, сумненнямі) і бяруся за справу.

Інвентарызацыя кніг-"вязняў" была хуткай, упарадкаванне часопісаў і газет - таксама шмат часу не заняло, але парадак у кнігах – гэта яшчэ не бібліятэка, патрэбны чытачы, а таксама трэба, каб кнігазбор папаўняўся. Першым "донарам" ствараемай бібліятэкі была мая сям'я. На той час мая

маці, настаўніца беларускай мовы, пайшла на пенсію, і я выграбла ўсю так неабходную настаўнікам літаратуру, збіраную цягам усяго жыцця, з паліц роднай хаты і прывязла ў Музей. Але гэта быў толькі пачатак. Слых пра тое, што ў Польшчы ставараецца беларуская бібліятэка, разышоўся настаўніцкай поштай Берасцейшчыны (адкуль я родам), і пачалі пераказваць кнігі настаўнікі-пенсіянеры, школьныя біябліятэкі, метадычныя кабінеты. Напісала таксама адкрытыя пісьмы ў раённыя газеты Берасцейшчыны з інфармацыяй, што ствараем Беларускую Бібліятэку, і каб ахвотныя падзяліцца скарбамі прывозілі, прыносілі, дасылалі кнігі на хатні адрас маёй мамы ў Высокае, што пры самай беларуска-польскай мяжы. І пачалося. Кнігі неслі, везлі, слалі з усіх куткоў Беларусі. Я ж вазіла гэты скарб праз мяжу сваім самаходам. Спачатку здараліся кур'ёзы. Быў гэта час, калі жыхары прымежных рэгёнаў зараблялі на жыццё, возячы праз мяжу гарэлку, спірт, папяросы, стараючыся перахітрыць мытнікаў і зарабіць на кожнай "ходцы" як мага больш. Я ж вазіла кнігі. Часам мытнікі, адкрываючы багажнік маёй машыны, круцілі пальцам ля скроні, маўляў, "усе людзі, як людзі, кантрабанду вязуць, а гэтая... кніжкі. Добра яшчэ, каб новыя на продаж, а то старыя – зламанай залатоўкі за іх не возьме." А я вазіла і вазіла, бо пакоі мамінай хаты ўжо нагадвалі склад і кнігі забіралі бацькам жыццёвую прастору. Трэба было іх перавозіць праз мяжу і напаўняць бібліятэку. З часам і мытнікі, і кантрабандысты прывыклі да такой "ненармальнай", якая толькі кніжкі цягае, а бізнэс яе не цікавіць, і перасталі наогул заглядаць і ў кніжкі тыя і ў багажнік.

Тым часам Бібліятэка расла, набірала форму, моц і пашырала кнігазбор. У лютым 1998 года у біблітэку запісаўся першы чытач, быў ім Тамаш Хіліманюк, студэнт факультэта беларусістыкі Варшаўскага універсітэта. За ім, як гарох, пасыпаліся іншыя. Інфармацыя пра бібліятэку ў студэнцкім асяроддзі распаўсюдзілася вельмі хутка. Ішлі, ехалі, званілі запытаць ці маем тую ці іншую пазіцыю не толькі студэнты польскіх ВНУ. На той час выпускнікі беларускіх ліцэяў у Гайнаўцы і Бельску Падляшскім вучыліся у вышэйшых установах Беларусі, і здаралася, што за нейкай патрэбнай кнігай ва ўніверсітэцкай бібліятэцы Горадні, Менска, Берасця ці Магілёва трэба было хадзіць месяцамі, а ў Гайнаўцы яе можна было атрымаць адразу. Калі ж здаралася, што нейкай кнігі ў нас няма, але яна вельмі патрэбная, я ехала ў Берасце, пазычала яе ў абласной біябліятэцы імя Горкага на сваё імя, прывозіла ў Гайнаўку і давала чытачу. Гэткі своеасаблівы "трансгранічны міжбібліятэчны абмен"

Даведаліся пра біблітэку настаўнікі беларускай мовы школ Падляшша – зладзіла настаўніцкую канферэнцыю, каб пазнаёміць іх з кнігазборам і даведацца пра патрэбы. Настаўнікі, у сваю чаргу, у план заняткаў уключылі абавязковы пункт – наведванне Беларускай Бібліятэкі пры Музеі, дзе часцяком адбываліся і бібліятэчныя урокі.

Студэнты, настаўнікі, вучні – гэта не адзіныя чытачы бібліятэкі. Пачалі сюды наведвацца таксама універсітэцкія выкладчыкі, журналісты,

пісьменнікі, даследчыкі, а таксама жыхары Падляшша, якім беларуская мова з'яўляецца роднай. Быў, напрыклад, адзін чытач з Гайнаўкі, які прыходзіў рэгулярна раз на два тыдні і браў – ні мала, ні многа – дзесяць кніжак, на тэму, як казаў, "пра любов" або "сеяці-араці", інакш кажучы, пра жыццё.

Штораз больш з'яўлялася і тых, хто пераказваў бібліятэцы кнігі. Так па распараджэнні Лідзіі Гайдук трапіла ў Бібліятэку спадчына даследчыка, пісьменніка з Падляшша Міколы Гайдука. Спадарыня Лідзія аддала у надзейныя рукі ўсю хатнюю бібліятэку, рукапісы, перапіску, адным словам – увесь архіў Міколы Гайдука, зазначыўшы: "Вы найлепш будзеце ведаць, што з тым усім зрабіць, каб не згінула і іншым было прыдатным". Так бібліятэка ў адначассе папоўнілася звыш тысячай кніг самай рознай тэматыкі – былі тут слоўнікі, энцыклапедыі, падручнікі, гістарычная літаратура, этнаграфія, літаратуразнаўчыя працы, а таксама мастацкая літаратура. Такой колькасці аднаразавага прыплыву кніг у Бібліятэку не было ні перад, ні пасля. Розныя даравальнікі пераказвалі розную колькасць кніг, часам па некалькі разоў, але каб за адзін раз аж столькі – такога не было.

У Бібліятэку траплялі таксама беларускія кнігі з вясковых школаў, якія напрыканцы 90-х з-за малой колькасці вучняў закрываліся. Так трапілі сюды кнігі са школы ў Махнатым, Крыўцы, Крывой, Ласінцы, Трасцянцы. Прыходзілі таксама вялізныя пасылкі з беларускімі кнігамі, часопісамі, газетамі з-за мяжы і з-за акіянаў. Мікола Прускі, Міхась Белямук, Вітаўт Кіпель (ЗША), Надзея Касмовіч (Нямеччына), сям'я Шэйпакаў (Аўстралія), а таксакма Аргенціна, Вялікабрытанія, Канада ды шмат якія краіны свету былі пазначаны ў адваротным адрасе шматлікіх пасылак, якія прыбывалі ў Гайнаўку.

Калі некаму падалося, што бібліятэка напаўнялася толькі старымі кнігамі, то ён, несумненна, памыляецца. Атрымоўвалі мы з Беларусі праз Генеральнае консульства ў Беластоку свежую перыёдыку, на якую штогод пісала запатрабаванне, пералічваючы назвы выданняў, якія патрэбныя нашым чытачам. Зразумела, атрымоўвалі далёка ня ўсё. І тут на дапамогу прыходзіла зноў мая сям'я. Частку газет і часопісаў выпісвалі за прыватныя грошы на адрас у Высокім, а адтуль яны траплялі ў Гайнаўку. Адсочвала таксама навінкі беларускага выдавецкага рынку. Ні адзін візіт у Беларусь не абыходзіўся без наведвання кнігарняў. Тады ўжо не глядзела якія сумы выдаю на кнігі, тады лічылася вага – ці дам рады дацягнуць. Памятаю, вяртаючыся цягніком з Мінску, валачыла заплечнік з кнігамі і ў абодвух руках па чамадане з тым жа грузам. У музеі, для цікавасці, зважылі колькі варты мой скарб – аказалася ні многа, ні мала – 50 кг, а так шмат было яшчэ таго, што патрэбнае, чаго ў бібліятэцы няма, а што можна было б знайсці ў кнігарнях сталіцы.

Музей увесь час быў у стадыі пабудовы. Абсалютнае безграшоўе, кожная залатоўка выдаткоўваецца на тынкі, вокны, сходы. Пра тое, каб атрымаць хоць якую капейчыну на бібліятэку – не было і мовы. І гэта было зразумела, галоўнае – дабудаваць Музей. Але ж і бібліятэка павінна жыць, бо

яна частка музея. Тых дзесяці шафаў, якія першапачаткова былі ў бібліятэцы, катастрафічна не хапала, кнігі ў іх стаялі ў два-тры рады, што вельмі ўскладняла пошук неабходнай пазіцыі. Грошай на новую мэблю не было. Бібліятэка пачынала душыца ў цеснаце. Адзін металічны стэлаж удалося выпрасіць у Берасцейскім Палацы культуры прафсаюзаў (яго перавезці ў Гайнаўку было нескладана, ён раскладваўся на часткі), але адзін – справы не ратуе. Некалькі стэлажоў ахвотная была даць Берасцейская гарадская дзіцячая бібліятэка, але прывезці іх было немагчыма – яны былі неразборнымі. Шукалі далей. І тут, о шчасце! – стараства Гайнаўскага павету мяняе мэблю ў сваім архіве і старыя стэлажы можа бясплатна пераказаць музею. Ура! Але тое “ура” было заўчасным, бо стэлажы, як аказалася, мелі служыць падстаўкамі пад экспанаты на будучых выставах музея. Нямала словаў было сказана, каб пераканаць, што бібліятэцы гэтыя паліцы, як паветра патрэбныя, а экспазіцыя – гэта справа будучыні, ды і невядома яшчэ ці наогул тыя стэлажы будуць там прыдатнымі. У канцы канцоў дабілася свайго. Бібліятэка атрымала стэлажы, вялікія, прасторныя, ад зямлі пад самую столь. Тады таксама ўдалося выпрасіць на патрэбы бібліятэкі яшчэ адно памяшканне – цёмную камору ў экспазіцыйнай частцы будынку. Туды трапіла частка старых шкафоў, а ў іх – газеты, часопісы, архіўныя матэрыялы. Гэтую камору гучна назвалі “Архіў”.

Як вядома, кожная кніга ў бібліятэцы мае сваю асабістую картачку і яшчэ шмат картачак у каталогах. З гэтымі картачкамі таксама быў немалы клопат. Калі на першую патрэбу асабістыя кніжныя картачкі мне падарылі ў гарадской бібляітэцы, дык картачкі для каталогаў – гэта ўжо больш каштоўная справа. Да таго ж для каталогаў неабходна спецыяльная мэбля – з шуфлядкамі. Бачыла я такую ў школе ў Махнатым, калі забірала кнігі з бібліятэкі, але аддаць яе не пагадзіліся, маўляў, “самім прыдасца – вілкі-лыжкі у ёй трымаць зручна”. І зноў на дапамогу прыйшоў лёс. Міхал Голуб, які працаваў у вайсковай частцы ў Незнаным Боры ў Белавежскай пушчы, і па сумяшчальніцтву быў у нас кінаапаратарам, сказаў, што ў вайсковай частцы ліквідуюць бібліятэку і спісваюць старую мэблю, але вайсковы закон патрабуе, каб уся маёмасць была знішчана (парубана і спалена), мэбля – таксама. Папрасіла я спадара Міхала, каб замовіў слоўца тым, хто мэблю нішчыць будзе, каб хаця шафку для каталогаў мне аддалі, бо ж надта патрэбная. Пагаварыў ён і тыя “ліквідатары” пагадзіліся патрэбную мне шафку за літр водкі “знішчыць на паперы”, нават прывезлі самі і ўнеслі ў бібліятэчны пакой. І якой жа вялікаю была радасць, калі аказалася, што шуфлядкі не пустыя, там каталог той, ужо неіснуючай бібліятэкі вайсковай часткі. Нехта спытае – а навошта ж такі каталог, які ні “у пяць, ні ў дзесяць”. Адказваю – дык тыя іхнія каталогі на картачках спецыяльных, ды толькі друк на адным баку, а другі – ЧЫСТЫ!, акурат месца пра нашыя кнігі інфармацыю панапісваць. Ну і пайшла работа. Пішучая машынка не змаўкала ні на хвіліну,

а менавіта на ёй прыходзілася друкаваць каталогі, бо пра кампутары і прынтары можна было толькі сніць.

Бібліятэка ўсё больш станавілася *сапраўднай бібліятэкай*. Была мэбля, былі каталогі, кнігам было прасторна і камфортна, чытачам, думаю, таксама. Час ад часу мне нават звярталі выдаткаваныя на кнігі грошы. Здавалася б – чаго больш? А хацелася большага. Хацелася мець у бібліятэцы кампутар, праектар, адмысловую бібліятэчную праграму, стварыць электронны каталог, каб чытачы з усяго свету праз інтэрнэт маглі даведацца ці ёсць патрэбная ім кніга ў Гайнаўцы. Дарэчы, літаратура, якую збірала бібліятэка, падпарадкоўвалася двум прынцыпам – усё, што на беларускай мове і усё, што пра Беларусь, беларусаў і беларускасць на любой мове свету. Таму і чытачы прыбывалі з розных куткоў Зямлі – і з Нямеччыны, і з Вялікабрытаніі, са Злучаных Штатаў ды іншых краін. Дык вось, хацелася большага, і бачна было, што не ўдасца дасягнуць усяго за адзін раз, таму маленькімі крокамі трэба ісці наперад. І ішлі. Прывалакла з хаты стары ноўтбук, сябра пазычыў друкарку, каталогі можна было ўжо друкаваць больш “цывілізаваным” спосабам. Праўда, доступу ў інтэрнэт не было, але ўдалося знайсці нейкую простую бясплатную праграму, каб рабіць электронны каталог. Далей – больш. Штодзень у бібліятэку прыходзіла па некалькі дзесяткаў чытачоў, ніхто не выходзіў без кніжкі. Ладзіліся сустрэчы з пісьменнікамі, прыходзілі прыхільнікі літаратуры, завязаўся гурток “Аматараў славянскіх літаратур”, вяліся дыскусіі і абмеркаванні.

Завершылася будова музея, здавалася, што цяпер знойдуцца грошы на ўсё – і на кніжкі ў тым ліку. Але пэўнага разу, прывезшы чарговую партыю кніжных навінак, я пачула дзіўную фразу: “Гэтым разам мы табе яшчэ грошы звернем, але больш ужо не купляй кніг, бо іх у бібліятэцы і так дастаткова”. Я аслупянела. Як можна не купляць кніг? А што з навінкамі? А што з чарговымі тамамі шматтомнікаў? Ці існуе паняцце “бібліятэка больш не патрабуе кніг, бо і так мае шмат”? О, не! Кніг ніколі недастаткова. Бібліятэка, якая не папаўняецца – мёртвая бібліятэка. Не купленая сёння навінка праз месяц можа каштаваць трыдарага. І вырашыла, што не па тое я столькі працы паклала, каб цяпер сваімі ж рукамі сваё дзіця ўсмерціць. Таму надалей ездзіла ў Беларусь, абавязкова наведвала кнігарні, цягнула дзесяткі кілаграмаў выдавецкіх навінак, трацячы на іх, часам, паўзарплаты. Хатні бюджэт трашчаў у швах, але пакінуць вандроўкі па кнігарня у пошуках цікавых пазіцыяў не магла. Гэта ўжо была хвароба – бібліятэчны сіндром. Бальзамам на душу была ўдзячнасць чытачоў.

***

Сёння бібяліятэка мае гарантаваныя грошы на пакупку кніг, мае кампутар з доступам у інтэрнэт, мае адмысловую бібліятэчную праграму, мае

таксама свой электронны каталог на сайце Беларускай Інтэрнэт-Бібліятэкі Kamunikat.org. Мары спаўняюцца, трэба толькі верыць і маленькімі крокамі ісці наперад.

Наталля Герасімюк- ur. w Brześciu na Białorusi, ukończyła Państwowy Uniwersytet im. APuszkina w Brześciu; nauczyciel w szkole w Wysokim (Białoruś); od 1993 r. mieszka w Hajnówce; w latach 1997- 2006 bibliotekarka oraz referent organizacyjny w Muzeum; obecnie dziennikarz Radio „Racja”; współtwórca Białoruskiej Biblioteki internetowej Kamunikat.org

Ян Карчэўскі: Моладзь у музеі

Амаль ад самага пачатку пабудовы музея была тут прысутная моладзь Гайнаўскага беларускага ліцэя. Дзяўчаты і хлопцы прыходзілі разам са сваімі настаўнікамі, каб разгрузіць нейкія будаўнічыя матэрыялы, перанесці з аднаго месца ў другое плітку, дошкі і іншае, папрыбіраць у памяшканнях будынка. Дык вось і нічога дзіўнага, што, калі Музей і асяродак беларускай культуры пачаў штораз шырэй развіваць сваю дзейнасць, знайшліся тут шматлікія прапановы для маладых людзей – вучняў гайнаўскіх школ.

Адным з большых мерапрыемстваў сталі, традыцыйныя ўжо – мастацкія сустрэчы школьнікаў. Гэта прэзентацыі беларускага рэпертуару (вершаў, песень, гавэндаў, гумарэсак, інсцэніровак, музыкі), галоўным чынам, гайнаўскіх школ, у якіх вывучаецца беларуская мова. Ідэя была такая, каб паказаць гайнаўскай публіцы выдатны плён працы, якую штодзённа з намаганнем і запалам выконваюць настаўнікі беларускай мовы са сваімі навучэнцамі – падчас урокаў і пасля іх. Часта ў час усялякіх конкурсаў ці аглядаў шырэйшай публікі няма, а складаюць яе тыя, хто выступае на сцэне. Тымчасам на мастацкія сустрэчы прыходзяць браты і сёстры выступоўцаў, бацькі, бабулі, дзядулі, суседзі, знаёмыя. Яшчэ адна асаблівасць мерапрыемства, якое ладзяць супольна Беларускі музей ды Комплекс школ з дадатковым навучаннем беларускай мовы ў Гайнаўцы – гэта сустрэчы некалькіх пакаленняў. Упершыню праект здзейсніўся ў 2004 годзе і з гэтага часу пастаянна рэалізуецца год у год.

Ад самага пачатку ўдзельнікамі «сустрэч» з'яўляюцца вучні Падставовай школы н-р 3 у Гайнаўцы. Дзеткі, пад кірункам настаўніцы Марыі Крук, рыхтуюць цудоўныя інсцэніроўкі абрадаў, звязаных з этапамі ў жыцці чалавека. Паказвалі яны хрысціны, сватанне, а таксама вяселле. Цікава, што ў сваіх выступленнях дзяўчаткі і хлопцы выкарыстоўваюць даўнія, аўтэнтычныя вясковыя прылады працы і старую вопратку, якія знаходзяць у сваіх вясковых дзядуляў і бабуляў. Усім абрадам спадарожнічаюць цудоўныя спевы і танцы ў выкананні маладых акцёраў. Іншай, цікавай формай гайнаўскай «тройкі» з'яўляюцца інсцэніроўкі беларускіх народных песень.

Пастаяннымі ўдзельнікамі «Мастацкіх сустрэч» з'яўляюцца таксама вучні Комплексу школ н-р 3, што пры вуліцы Новаваршаўскай у Гайнаўцы. Тут, у пачатковай школе і гімназіі, у карысць беларускай справы аддана працуюць настаўніцы Людміла Грыгарук і Бэата Кендысь. Навучэнцы спадарыні Людмілы вельмі ўдала паказваюць нашыя даўнія традыцыі. Надоўга застануцца ў памяці іхнія прадстаўленні «Кірмаш» ці «Вячоркі». Падапечныя спадарыні Кендысь кожны раз захапляюць публіку сваімі танцавальнымі ды вакальнымі здольнасцямі, а таксама арыгінальным гумарам. Пры нагодзе трэба ўзгадаць пра адукацыйныя вартасці, якія ідуць услед за нашымі «сустрэчамі».

Амаль штогод на Мастацкіх сустрэчах школьнікаў паяўляюцца вучні Комплексу школ н-р 2 з інтэграцыйнымі аддзеламі ў Гайнаўцы. Яны, пад кірункам сваіх настаўніц – Эвы Анішчук і Аліны Якімюк рыхтуюць цікавыя пастаноўкі, паводле беларускіх народных казак – «Рэпка», «Прынцэса не хачу», «Ведзьма і Ганушка», «Муха-пяюха». Настаўніцам у іх пазакласнай працы на беларускай ніве шмат у чым дапамагаюць бацькі дзетак.

Найстарэйшымі ўдзельнікамі нашага мерапрыемства з'яўляюцца вучні белліцэя. Менавіта перад гайнаўскай публікай найчасцей прэзентаваліся члены тэатральнага гуртка «Драма», які дзейнічае ўжо больш дзесяці гадоў. Ліцэйская моладзь, перш за ўсё рыхтуе п'есы паводле твораў вядомых беларускіх пісьменнікаў – Янкі Купалы, Вінцэнта Дуніна-Марцінкевіча, Каруся Каганца, Уладзіміра Галубка, Наталлі Арсенневай і іншых. Вучні белліцэя шмат разоў выступалі таксама з вершамі, песнямі і гумарэскамі.

Арганізатары «мастацкіх сустрэч» імкнуцца, каб імпрэза не была штампавай, таму не абмяжоўваюцца толькі выступленнямі школьнікаў. У апошнія гады адбыліся адмысловыя канцэрты студэнцкіх гуртоў «Бэтон» ды „Królik na uwięzi”. Прэзентаваліся таксама навучэнцы гайнаўскай Музычнай грамадскай школы I ступені. Вялікае зацікаўленне і захапленне публікі выклікалі дашкольнікі з Самаўрадавага садка н-р 1 у Гайнаўцы. Дзякуючы дадатковым рэгіянальным заняткам, якія там вядуць настаўніцы Міраслава Ніканчук і Ала Супрун, дзеткі могуць паказаць беларускі рэпертуар.

Трэба шчыра падзякаваць усім тым, хто ўключыўся ў рэалізацыю Мастацкіх сустрэч школьнікаў і дзякуючы каму мерапрыемства знайшло сваё трывалае месца як у сценах Беларускага музея, так і на культурнай мапе горада Гайнаўка.

Чарговым праектам, адрасаваным моладзі і пры якім прыйшлося мне нейкі час з прыемнасцю працаваць, быў калектыў «Сявенька». Удалося «ўцягнуць» у яго невялікую групу ліцэйскай моладзі. Пайшлі ў напрамку кабарэ, што, можа, не да канца ўдалося. Тым не менш маладыя людзі з ангажаванасцю прыкладаліся да вывучэння рэпертуару, у якім дамінаваў гумар, у значнай большасці тэксты сучасных беларускіх аўтараў. Паралельна паявілася цікавая з'ява – дзяўчаты пачалі спантанна прыдумваць уласныя тэксты да сваіх скетчаў. Вядома, што паявіўся моўны бар'ер, бо дзяўчат ад маленства, здаецца, вучылі гаварыць па-польску. Тым не менш, пры невялічкай дапамозе ў іх выходзілі даволі смешныя дыялогі Гандзі і Мані. Вось прыклад адной з такіх арыгінальных гумарэсак. Яе мова адыходзіць крыху ад літаратурных нормаў, але ў інтэрпрэтацыі ліцэістак яна гучала сапраўды выдатна:

- Добры дзень! Гандзя, як мы доўга не бачыліся.
- Ай, добры, добры. Ты штосьці адмаладнела, добра выглядаеш Маня.

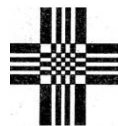

- А, бо знаеш, я купіла новую хустку на рынку, а ў сераду танія былі – пяць злотаў за кілаграм.
- Ооо, но так, і я пайду таксама куплю. А знаеш ты, я маю рэвэляцыю. Мая дачка нарадзіла сыночка. Антось назвалі.
- О то будзе каму гаспадарку перапісаць.
- А будзе. Бо знаеш ... мая дачка гаспадаркі не хоча, дык яна ўжо да города пхаецца.
- Ай, такія часы. Цяпер у нас таксама ўсе як мястовыя. О! Ты ведаеш Іванову дачку?
- А ну знаю, такую чорненькую?
- Так, я бачыла яе зноў з новым хлопцам. Яна іх як кальсоны мяняе.
- О, ты бачыш разгулялася!
- А я ўсё бачу. Кветкі падліваю, каб не было, што ў акне сяджу.
- Ну так, і што далей?
- І яна ішла з гэтым хлопцам, задніца на верху, спадніца як бы ад малодшай сястры забрала. Думае, што ў Амерыцы. А завушніцы вялікія як у каровы.
- А хлопец як?
- Мог бы быць, о-о-о вочы то як зоркі тыя.
- Такія прыгожыя?
- Не, адно вышэй, а другое ніжэй.
- Што не гавары, але яна яшчэ дагуляецца!
- О, так-так! Памятаеш, як калісь гэтай Тэклі Сямёнавай спадніцу на галаве завязалі?
- Памятаю-памятаю, гэта пасля забавы, ранкам, якраз усе няслі малако ў малачарню, рогатам канца не было.
- Што праўда, то праўда. А твой Коля дзе прападае?
- Корова збыдловала, то ўзяў хлопцаў і павялі да бычка.
- А нашто дзеці? Сам не мог гэтага зрабіць?
- Хіба мог бы,
- Ну, маеш, бабо, пляцак, табе толькі адно ў галаве!
- Не адно, не адно, ой хіба лістаноша з рэнтаю пайшоў да мяне. Пабягу хучэй.
- А бяжы, бяжы, не так за рэнтаю, як за тым лістаношам. Порхаўка старая!

«Сявенька» прадстаўляла свой рэпертуар у час фэстаў, ладжаных Музеем і асяродкам беларускай культуры ў Гайнаўцы і вёсках Гайнаўскага павета. І вось, калі здавалася – ужо-ўжо і «мая» моладзь праглыне *bakcyla* беларускасці, праект трэба было спыніць, таму што не атрымаў ён дафінансавання. Грошы былі невялікія, але ўсё-такі неабходныя. Усё ж нешта засталося. Дзяўчаты яшчэ доўгі час выступалі са сваімі гумарэскамі на школьных і іншых мерапрыемствах.

Вельмі карыснымі для школьнай моладзі праектамі з’яўляюцца ўсялякія майстар-класы. А музей прапануе іх шмат – ганчарскія, па выяўленчаму мастацтву ці па ювелірных вырабах. Заўсёды знаходзяцца

ахвотныя дзяўчаты і хлопцы, якія ў свабодныя ад вучобы дні прыходзяць у музей, каб развіваць свае здольнасці. Усё гэта – пад кірункам выдатных майстроў і мастакоў.

Немагчыма пералічыць усе мерапрыемствы, адрасаваныя маладым людзям. Гэта і музычныя канцэрты, і тэатральныя спектаклі, сустрэчы з цікавымі людзьмі, музейныя ўрокі і шмат чаго іншага.

Цешыць, што хаця некаторыя нашыя парасткі пасля першага разу вяртаюцца сюды, бліжэй цікавяцца тым, што адбываецца ў Беларускім музеі і пачынаюць адчуваць «свой беларускі блюз».

Ян Карчэўскі - nauczyciel języka białoruskiego w Liceum „Białoruskim” w Hajnówce, od 2003 r. wiceprezes Stowarzyszenia, białoruski działacz społeczny

4. List Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji

Warszawa, 2 października 2012 r.

RZECZPOSPOLITA POLSKA

MINISTERSTWO
ADMINISTRACJI I CYFRYZACJI
SEKRETATZ STANU
Włodzimierz Karpiński

Do Kierownictwa i Pracowników
Muzeum i Ośrodka Kultury Białoruskiej
w Hajnówce

Szanowni Państwo

Z okazji jubileuszu 30-lecia ukonstytuowania się Społecznego Komitetu Budowy Muzeum Białoruskiego w Hajnówce chciałbym na Państwa ręce przesłać najserdeczniejsze życzenia sił i wytrwałości w gromadzeniu i dokumentacji dorobku kulturalnego mniejszości białoruskiej w Polsce. Szczególne wyrazy szacunku składam na ręce tych, którzy 30 lat temu podjęli się trudu budowy Muzeum Białoruskiego w Hajnówce oraz rodzin tych osób zaangażowanych w projekt budowy Muzeum, które nie doczekały jubileuszu.

Wśród podmiotów, których działalność wspierana jest z budżetu ministra właściwego do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych , Muzeum i Ośrodek Kultury Białoruskiej w Hajnówce zajmuje miejsce wyjątkowe. W skali całego kraju niewiele jest inicjatyw organizacji pozarządowych służących zachowaniu i muzealnej prezentacji kulturowego dziedzictwa mniejszości. Muzeum Białoruskie w Hajnówce jest jedyną tego typu placówką, która oprócz bogatej działalności stricte muzealnej aktywnie prowadzi także działania kulturalne. Wyjątkowa jest także skala i rozmach działań podejmowanych przez Muzeum. Gdy przed 30 laty grupa zapaleńców kierowanych przez Pana Konstantego Mojsienię postanowiła utworzyć na nowo placówkę dokumentującą dorobek kulturalny i dziedzictwo materialne mniejszości białoruskiej w Polsce nikt chyba, poza największymi entuzjastami projektu, nie mógł przewidzieć, że w tak krótkim czasie muzeum stanie się placówką kluczową dla życia kulturalnego Białorusinów Podlasia. Po upływie 30 lat, zbudowane staraniem Białorusinów z Polski i ze świata Muzeum, jest nie tylko powodem do dumy środowiska białoruskiego w Polsce, ale i jedną z wizytówek Hajnówki i całego Województwa Podlaskiego.

Doceniając skalę działań Muzeum i Ośrodka Kultury Białoruskiej w Hajnówce, Minister Administracji i Cyfryzacji (a wcześniej Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji) stara się wspierać działalność placówki. W ostatnim okresie dzięki dotacjom Ministra ekspozycja stała Muzeum wzbogaciła się o kolejną stałą wystawę etnograficzną poświęconą rzemiosłu i rękodziełu ludowemu Białorusinów Podlasia. Przeprowadzono także remont sali kinowej, wraz z otoczeniem, w której odbywają się liczne przedsięwzięcia ważne dla mniejszości białoruskiej. Dzięki dotacjom przekazywanym przez Ministra stale organizowane są wystawy w ramach galerii sztuki współczesnej białoruskiej mniejszości. Galeria ta może również pozyskiwać kolejne dzieła sztuki do swego zasobu. Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji wspiera także działalność unikatowej w skali kraju biblioteki gromadzącej i udostępniającej czytelnikom literaturę białoruskojęzyczną oraz literaturę z zakresu historii, kultury i dnia codziennego mniejszości białoruskiej w Polsce. Wsparcie finansowe otrzymuje również na działalność statutową Stowarzyszenie Muzeum i Ośrodek Kultury Białoruskiej w Hajnówce prowadzące placówkę.

Wyjątkowo ważną z punktu widzenia Ministerstwa działalnością Muzeum jest cały blok imprez kulturalnych, z którym Muzeum wychodzi do widza. To niezwykle istotne i godne pochwały, że Muzeum nie czeka biernie na widza lecz dociera do niego z różnorodną ofertą kulturalną. W tym kontekście poza sztandarową imprezą Muzeum, jaką jest festiwal *Kultura na schodach Muzeum,* na szczególną uwagę zasługuje organizowany corocznie cykl festynów *I tam żywuć ludzi*. Festyny te są projektem niezwykle ważnym dla podtrzymania i rozwoju tożsamości kulturowej mniejszości białoruskiej. Ze swojego założenia adresowane są do ludzi zamieszkujących małe wsie, często znacznie oddalone od prężnych ośrodków życia kulturalnego mniejszości białoruskiej, takich jak Białystok, Hajnówka czy Bielsk Podlaski. Festyny docierając do miejsc, w których imprez kulturalnych promujących piosenkę i kulturę białoruską nie było od dziesięcioleci, uzupełniają w istotnym stopniu działania kulturalne podejmowane przez inne organizacje społeczno-kulturalne mniejszości białoruskiej. Ofertę kulturalną Muzeum wspieraną z budżetu Ministra uzupełniają koncerty rockowe z cyklu *Muzyka bez zastrzeżeń* adresowane głównie do młodego pokolenia oraz działalność białoruskiej grupy teatralnej odrodzonej w 2012 r. pod patronatem Muzeum.

Wspomniane powyżej działania podejmowane przez środowiska związane z Muzeum i Ośrodkiem Kultury Białoruskiej w Hajnówce w ocenie Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji dobrze służą podtrzymaniu i rozwojowi tożsamości kulturowej mniejszości

białoruskiej w Polsce. W działaniach tych Muzeum ma w Ministerstwie oddanego i pewnego sojusznika, który w miarę swoich możliwości wspierał, wspiera i będzie wspierał działania kulturalne placówki.

Minione 30 lat to dopiero początek drogi. Przed Muzeum stoi teraz wiele wyzwań dotyczących jego dalszej działalności. Wierzę, że młode pokolenie Białorusinów kontynuujące działania swych znamienitych poprzedników, którzy budowali placówkę wraz z całym środowiskiem osób zaangażowanych w jej działalność, sprosta tym wyzwaniom i że wspólnie będziemy mogli świętować kolejne jubileusze placówki.

Z wyrazami szacunku

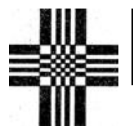

5. **Muzeum oczami mediów.**

Юрка Ляшчынскі: Беларускія студэнты і музей. Пачаткі пабудовы ў 80-я гады ХХ стагоддзя

Беларускі музей у Гайнаўцы ў маёй працы і грамадскай дзейнасці заўсёды быў і ёсць важнай установай.

У васьмідзесятыя гады мінулага стагоддзя, калі афіцыйны назоў гучаў "Музей беларускай культуры і рэвалюцыйнага руху" і пазней пасля падзення "камунізму" у Польшчы, стаў толькі Беларускім музеем і асяродкам культуры.

У васьмідзесятыя гады ў разгар беларускага студэнцкага руху, на музей мы, студэнты, глядзелі станоўча, але не падабалася нам другая частка яго назову "рэвалюцыйны рух". Быццам беларуская культура неад'емна спалучаная з гэтым "рухам". Неаднойчы казалі мы (але хто тады слухаў студэнтаў), што "рэвалюцыйны рух" непатрэбны для нашага музея. Падобнага тыпу сумневы выказвалі і беларускія эміграцыйныя колы, а менавіта адтуль ішлі найбольшыя грамадскія грашовыя ўзносы. Але казалі нам, што ў той час (гэта было пару гадоў пасля ваеннага становішча ў Польшчы) раздзяліць рэвалюцыйны рух і беларускую духоўную і матэрыяльную культуру было немагчымым. Наадварот, "рэвалюцыйны рух" нібыта даваў шанец на існаванне беларускай культуры. Так тлумачылі нам (пераконвалі нас) тагачасныя стваральнікі музея Канстанцін Майсеня і прафесар Аляксандр Баршчэўскі – актыўны прапагатар музейнай ідэі ў беларускім эмігранцкім асяроддзі.

Помню гэтак званыя "цаглінкі" – дабраахвотныя грашовыя ахвяраванні на пабудову музея. Мы, беларускія студэнты, што тут казаць, былі не надта заможныя і "цаглінкі" куплялі рэдка. Але той жа прафесар Баршчэўскі, пішучы артыкулы ў "Ніву", атрыманыя за іх ганарары пераказваў на пабудову музея.

Калі на пераломе 1985 і 1986 ўзнікла "Прысутнасць" – штомесячная студэнцкая старонка ў "Ніве", тады і мы свае ганарары, за напісаныя туды артыкулы, прызначалі на музей. "Ніва" тады друкавала адпаведную рубрыку з пералікам грашовых узносаў на пабудову музея. А пад амаль кожным артыкулам ў газеце быў допіс "ганарар на музей". Такім чынам і тагачасныя беларускія студэнты ўнеслі свой фінансавы, можа і невялічкі, уклад у пабудову. Сёння гэта немагчыма. Калі нехта займаецца беларускай справай, нават калі завецца яна "грамадскай", шукае спосабу на гэтым зарабіць. Тады ж была агульная ідэя.

Але, давайце вернемся ў тыя "змрочныя" васьмідзесятыя гады. Беларуская студэнцкая дзейнасць апроч таго, што рабілі мы на сваіх вучэльнях, у студэнцкім асяроддзі, распаўсюджвалася шырэй - ладзілі на роднай Беласточчыне рэйды-паходы. Летняя "Бацькаўшчына" ды ў весну і ў восень "Развітанне". І часта так здаралася, што на шляху студэнцкай вандроўкі была Гайнаўка. Тут жа і музей, якога ніколі не абміналі. Для яго мясцовых стваральнікаў была нагода, каб распавесці студэнтам як "цяжка, але і ахвярна будуецца музей".

Памятаю як Кастусь Майсеня ці Аляксандр Іванюк – дырэктар Гайнаўскага белліцэя (абодвух няма ўжо сярод жывых), праводзілі нас па будове і паказвалі што тут было, ды галоўнае – што БУДЗЕ!

"Вось тут, - казаў Майсеня, - будзе экспазіцыйны зал, а там на другім паверсе наладзім кіно і беларускую бібліятэку. А вось там, - ужо паніжаючы голас, дадаваў – наладзім друкарню. Будзем друкаваць беларускія газеты, кніжкі, - і яшчэ цішэй дадаваў – тое, што спатрэбіцца нашай справе. Друкарскія прылады дашлюць нам беларусы ў эміграцыі". На жаль, у той час на больш канкрэтную дапамогу з боку Беларускай Савецкай Сацыялістычнай Рэспублікі разлічваць не было сэнсу. Хаця той "рэвалюцыйны рух" нібыта меў пераканаць суродзічаў з БССР аб "сацыялістычнай і рэвалюцыйнай" ролі музея.

Прыгадваецца мне як прагныя былі мы беларускай нацыянальнай гісторыі і літаратуры. У БССР яе не было, а на эміграцыі – удосталь. Тады слалі нам, беларускім студэнтам, тыя кніжкі пра гісторыю, газеты і зборнікі вершаў. На жаль, большасць пасылак была канфіскавана з увагі на іх (кніжак і газет) антыпольскі, антысавецкі ды яшчэ антысацыялістычны змест. Але, як і ўсё ў тыя ж васьмідзесятыя, запора не была ўжо такой шчыльнай. Трапіла ў нашы рукі паэзія Арсенневай, "Змагарныя дарогі" Кастуся Акулы і "Беларусь учора і сяньня" Язэпа Найдзюка. А газетныя выданні, як "Беларус", "Зважай" ці яшчэ нешта былі на парадку дня. Мы і самі друкавалі "літаратуру": лістоўкі, ксеракопіі эміграцыйных выданняў, дадаючы ад сябе: "Прачытай, перапішы і другому перадай". Тады думалі, што наўрад ці такая "літаратура" знойдзе месца ў беларускай бібліятэцы музея. Месца знайшлося.

Ды музей, гэта перш за ўсё старына, інакш кажучы экспанаты. З імі, так па-праўдзе, найбольшы боль і горыч. Па ўсіх тых мясцінах, дзе вандравалі ў сваіх рэйдах беларускія студэнты, такіх "экспанатаў", хатніх, гаспадарскіх прыладаў было процьма. Асабліва ў тых вёсках, якая былі ўжо выселеныя пад пабудову Семяноўскага вадасховішча. Нашыя рэйды "Развітанне" менавіта

там і праходзілі, таму і назоў такі – развітваліся з гэтым кусочкам малой Бацькаўшчыны, якую неўзабаве затопяць.

Прыгадваецца начлег у вёсцы Лука, бадай, у 1987 годзе. У апусташэлай вёсцы цэлае мноства рознага тыпу гаршкоў, збанкоў, вазаў, вазонаў, якія валяліся на апусцелых панадворках. Гэта той час, калі жыхароў з 13 вёсак перасялілі ў Гайнаўку, Беласток ці іншыя месцы, як хаця б пасёлак шматпавярховікаў у Бандарах, але пабудова вадасховішча яшчэ не завершылася. Вёскі з іх сялібамі яшчэ не былі залітыя вадой. Таму пакуль можна было хадзіць, вандраваць па гэтым абшары.

Лука ў свой час славілася на ўсю ваколіцу ганчарамі, адсюль і столькі нікому ўжо непатрэбных гаршкоў. Ды не толькі гаршкі, на панадворках, у хатах, каморах, клунях ляжалі пакінутыя сундукі, колішнія маслабойкі, прасы з душой, жорны, малацілкі, цапы і сярпы. Усё гэта ідэальна надавалася ў музей беларускай матэрыяльнай спадчыны, але, напэўна, не "рэвалюцыйнага руху". Не трэба было б тады прасіць Музей сельскай гаспадаркі ў Цеханоўцы вярнуць тое, што было пераказана пасля ліквідацыі Беларускага музея ў Белавежы ў пачатку сямідзесятых гадоў XX стагоддзя.

Экспанаты на незалітай яшчэ тэрыторыі Семяноўскага вадасховішча проста валяліся пад нагамі. Трэба было іх толькі сабраць і перавезці ў... менавіта, куды? Музея ў Гайнаўцы, як такога, яшчэ не было. Замаруджвалася яго пабудова ці то з прычыны нястачы сродкаў, ці то з адсутнасці адпаведных дазволаў... Так ці інакш, "экспанаты" для музея гінулі, іх расцягвалі, знішчалі, пакідалі. Чаго не расцягнулі, не знішчылі людзі, пасля заліла вада. Нават цяпер, калі гляджу на ўбогасць экспанатаў у Музеі і Асяродку беларускай культуры ў Гайнаўцы, сэрца разрываецца, успамінаючы, як марнавалася беларуская матэрыяльная (вясковая) спадчына.

Ацалела няшмат, хаця многія проста для сябе, з сентыменту, пачалі збіраць старыну. У школах ствараліся гэтак званыя мясцовыя рэгіянальныя куткі. Паявіліся яны ў Бельску, у Орлі, Дубічах, Рыбалах. У Скарышэве спадар Фільяновіч стварыў уласны беларускі музей. І ў прыватных руках старыя прылады ўпргожваюць кватэры. Адным словам, пабудова Беларускага музея ў Гайнаўцы, якая цягнулася столькі гадоў, стала штуршком для таго, каб берагчы старыну. Бо гэта наша гісторыя. Толькі шкада, што той энтузіязм стваральнікаў Беларускага музея васьмідзесятых гадоў быў такі хаатычны. Мела гэта ўжо неўзабаве змяніцца. З пачаткам 90-х, пасля змены грамадска-палітычнага ладу ў Польшчы і Беларусі "рэвалюцыйны рух" адыйшоў у гісторыю, а пабудова Беларускага музея ўвайшла ў новы пакручасты этап, а жыццё – у капіталістычны лад, дзе рашае не ідэалогія, а грошы. Ці гэта лепш? Не ведаю. Напэўна інакш.

Юрка Ляшчынскі- Журналіст беларускай рэдакцыі Радыё Беласток

Rafał Androsiuk

Choć w sferze kultury Hajnówka może poszczycić się wydarzeniami o randze międzynarodowej (Hajnowskie Dni Muzyki Cerkiewnej i Międzynarodowy Festiwal Muzyki Cerkiewnej "Hajnówka") czy ogólnopolskiej, oferta kulturalna i rozrywkowa wciąż stanowi ogromne pole do zagospodarowania. Hajnowski Dom Kultury nastawia się na odbiorcę masowego, Miejska Biblioteka Publiczna oraz Fundacja "Muzyka Cerkiewna" skupiają się często na kulturze wysokiej i bardziej ambitnych, a co za tym idzie -kameralnych przedsięwzięciach. Natomiast lukę pomiędzy kulturą wysoką a masową stara się zagospodarować Muzeum i Ośrodek Kultury Białoruskiej.

Relacje telewizyjne z wielu wydarzeń i przedsięwzięć organizowanych przez muzeum pojawiają się w magazynie "Tydzień Białoruski" TVP Białystok oraz w programie "Białorusini w Polsce" Telewizji Biełsat. Mogą przybliżyć działalność placówki tym, którzy z różnych powodów nie pojawiają się na organizowanych przez nią wydarzeniach. A jest co pokazywać. Przeważająca większość przedsięwzięć ośrodka jest związana z tematyką białoruską, przez co jest interesująca zarówno dla Białorusinów z Podlasia (widzów TVP Bialystok), jak i Białorusinów zza wschodniej granicy (widzów Telewizji Biełsat).

Działalność Muzeum i Ośrodka Kultury Białoruskiej w Hajnówce znacznie wykracza poza obowiązki określone w statucie stowarzyszenia. Placówka nie ogranicza się do gromadzenia i prezentowania eksponatów, dostarczając odbiorcom wiele zróżnicowanych propozycji kulturalnych.

Stałe ekspozycje etnograficzne - wizytówka muzeum - przybliżają życie białoruskiej wsi współczesnemu odbiorcy, u starszych mieszkańców Hajnówki nierzadko wywołują wspomnienia z dzieciństwa, a przed młodym pokoleniem i turystami z innych części kraju - odkrywają na nowo dawne Podlasie.

Kilka lat temu dużym uznaniem cieszyły sie zajęcia edukacyjno-rozrywkowe dla młodzieży. "Filmowe środy", czyli bezpłatne projekcje gromadzące miłośników kina, ferie dla różnych grup wiekowych, oraz Klub ETNO, zrzeszający amatorów białoruskiej kultury ludowej.

Obecnie dużym zainteresowaniem cieszą się wystawy z cyklu "Białoruski Alfabet Sztuki", prezentujące dorobek malarzy, rzeźbiarzy i fotografów z okolic Hajnówki. Stanowią znakomitą okazję do obcowania ze współczesną sztuką.

Ponadto muzeum prowadzi tymczasowe wystawy (w tym plenerowe) malarstwa, rzeźb, fotografii, ikon, plakatów, grafik komputerowych, rysunków i pokazy slaj-

dów, spotkania autorskie z miejscowymi białoruskimi artystami i literatami, koncerty muzyków (poezja śpiewana, folk, rock) i seminaria popularnonaukowe. Placówka posiada również własną bibliotekę, oczywiście z literaturą białoruską.

Festyny etnograficzne z cyklu "Kultura na schodach" to dobra okazja do zapoznania mieszkańców Hajnówki z ludowym rękodziełem. Jeszcze wartościowszą propozycją wydaje się cykl festynów z cyklu "I tam żyją ludzie", organizowanych w niewielkich miejscowościach powiatu hajnowskiego i bielskiego. Dzięki tej inicjatywie białoruska muzyka folklorystyczna i estradowa dociera do wsi, w których od lat nikt nie zorganizował żadnego koncertu ani innej formy imprezy kulturalnej.

Na szczególną uwagę zasługuje Festiwal Muzyki Rockowej "Rockowisko Hajnówka". Bujna muzyczna przeszłość obecnego dyrektora muzeum Tomasza Tichoniuka (perkusisty grupy VERITAS) miała zapewne niemały wpływ na zrodzenie i wprowadzenie w życie idei festiwalu rockowego z prawdziwego zdarzenia. Zgromadzona wokół niego grupa pasjonatów ciężkiego grania już od kilku lat wkłada wiele sił, serca i wolnego czasu w organizację i rozwój festiwalu. Z każdą edycją ranga imprezy rośnie, przyciągając coraz większe tłumy i coraz większe gwiazdy. A co najważniejsze - przyciąga też zespoły z Białorusi. Wypada tylko mieć nadzieję, że z roku na rok ich liczba też będzie rosnąć. Nie muszą być lepsze, niż są obecnie. Już są znakomite, o czym świadczy obecność tercetu The Toobes z Mińska w 2012 roku czy zespołu BN z Biarozy w 2011.

Przy tej okazji warto wspomnieć o świetnych, lecz niestety coraz rzadziej organizowanych koncertach białoruskiego rocka w wykonaniu białoruskich kapel z obu stron granicy - w murach muzeum grała już Rima, Ilo & Friends, 5SET5, Veritas, ZERO-85, Beton, Dali i Indiga z Mińska na Białorusi.
A w ramach "Jesieni Bardów" można było usłyszeć Wiktara Szałkiewicza, Aleha Kobzara z Nadzieją Artymowicz, Andreja Mielnikawa, Tatianu Biełanogaju, Zmiciera Wajciuszkiewicza, Relikt, Kasiu Kamockuju i Bosaje Sonca. Jest to doskonałym przykładem na to, iż poza propagowaniem kultury ludowej muzeum chce i potrafi pokazać, że Białorusini z powodzeniem tworzą współczesną sztukę i nowoczesną muzykę.

Kiedyś uważało się, że małym miasteczkom i małym wsiom, powinno pomagać centrum – na przykład Warszawa; że powinien ktoś przyjechać i coś zbudować, uruchomić, zorganizować, a miejscowi powinni wyłącznie otrzymywać i korzystać. W działalności Muzeum i Ośrodka Kultury Białoruskiej wyraźnie przewija się duża samodzielność i świadomość, że wszyscy jako społeczność, powinni sami rozpoznawać i zaspokajać swoje potrzeby zarówno kulturalne, jaki i związane z innymi dziedzinami życia. Kadra placówki swoimi działaniami udowadnia, że w

sferze kultury do zaistnienia dobrej oferty nie potrzeba wielkich pieniędzy, a jedynie pomysłowości, zapału do pracy i wiary w sukces.

Inicjatywy i przedsięwzięcia Muzeum i Ośrodka Kultury Białoruskiej w Hajnówce są wdzięcznym i wartościowym materiałem do programów "Tydzień Białoruski" TVP Białystok i "Białorusini w Polsce" Telewizji Biełsat, a przede wszystkim - są nieocenione dla mieszkańców Hajnówki i całego regionu.

Rafał Androsiuk - wydawca magazynów "Białorusini w Polsce" (Belsat TV) i "Tydzień Białoruski" (TVP Białystok)

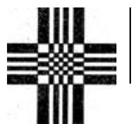

IV. WPISY W KSIĘDZE GOŚCI

Niestety z braku miejsca możemy przedrukować tylko część wpisów, które stanowią część ostatnią „Kroniki Muzeum Białoruskiego" prowadzoną przez Juliana Kazberuka niestrudzenie do 2001 r. Wielkie słowa uznania należą się właśnie jemu, co wielokrotnie jest podkreślone w niżej cytowanych wpisach. Bez jego skrupulatnej pracy nie udałoby się stworzyć książki, którą mają Państwo przed sobą w dłoniach.

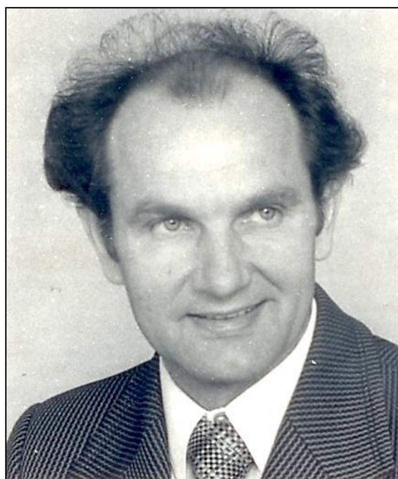

Julian Kazberuk- kronikarz Białoruskiego Muzeum w Hajnówce. Urodzony w 1934 we wsi Wiejki, gm. Gródek, Ukończył szkołę średnią w Łodzi, studia w Moskwie i jako wykształcony mgr inż. młynarz pracował w Białymstoku. Koleje losu pokierowały go do pracy w Hajnówce i Białymstoku w charakterze instruktora ekonomicznego, zaś w latach 70. do pracy w HPPD w Hajnówce. Potem przez 15 lat pełnił funkcję prezesa Spółdzielni Inwalidów „Postęp" w Hajnówce. Oprócz pracy zawodowej aktywnie uczestniczył w życiu społecznym miasta, za co został wpisany do „Księgi zasłużonych Hajnówce" oraz uhonorowany srebrną i złotą odznaką „Zasłużony Białostocczyźnie", a także odznaką 1000-lecia Państwa Polskiego. Zmarł w 2010 roku.

Беларускі Музей

З нагоды адкрыцця
Беларускага музея ў Гайнаўцы

Казалі нам, што ў вочы рэжа
І што псуе турыстам кроў
Музей няпольскі ў Белавежы
Паміж дубоў, паміж зуброў.

Нялюдскім варварскім загадам,

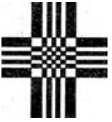

Як крывадушнік- фарысей,
Хутка ліквідавалі ўлады
Этнаграфічны наш музей.

Даробак знішчылі багаты
Нашых сяліб, нашай зямлі
І унікумы- экспанаты
У Цехановец аддалі.

А мы, упартыя, гадамі
З ахвяр грашовых землякоў
З натугаю будуем самі
У Гайнаўцы музей ізноў.

І ў павільёне ўжо гатовым,
Што вырас нам, як прыгажосць,
Музей мы адкрываем новы
Усім праціўнікам на злосць.

Дык, людцы добрыя, у хатах,
На панадворках чым хутчэй
Збірайце зноўку экспанаты,
Узбагачайце наш музей!

Віктар Швед- - jeden z najwybitniejszych poetów białoruskich w Polsce, ur. w 1925 r. we wsi Morze, absolwent Akademii Nauk Politycznych w Warszawie, dziennikarstwa i filologii białoruskiej Uniwersytetu Warszawskiego

„У пяты, ці ў шосты раз жыццёвыя сцежкі прыводзяць мяне ў Гайнаўку, у выдатны асяродак беларускага духу, беларускасці. Зноў і зноў здзіўляюся мужнасці і непахіснасці апантаных людзей, якія не першы год самаахвярна займаюцца будаўніцтвам Музея. Пішу гэта слова менавіта з вялікай літары таму, што ў маім уяўленні гэта не проста беларускі музей, а духоўнае апірышча беларусаў на Беласточчыне /разам з праваслаўнай царквой/. Сведчанне таго, што тут беларусы жылі яшчэ стагоддзі назад.

Нізкі Вам паклон, актывісты стварэння і будаўніцтва Музея! Удзячная Беларусь ніколі гэтага не забудзе!

Пётр Краўчанка- Міністр замежных справаў РБ
23.09.1994

“...хацеў бы сказаць некалькі слоў пра сімвалічныя ахвяраванні тысяч звычайных простых людзей. Адны з іх ужо пастаялі на парозе Музея, другім яшчэ не давялося ці нават і не давядзецца пастаяць. Мне удалося... Белрусы ўжо сёння любяць і шануюць гэты свой унікальны Дом, хаця ён яшчэ не даведзены да ладу і чымсці нагадвае брыдкае вуцянё з вядомай казкі. Ужо сёння ён нас згуртоўвае, яднае, вучыць асэнсоўваць сваю гістарычную місію - такую, якую Бог дае кожнай нацыі. Пра гэта без усялякіх звонкіх слоў сведчыць кожнае прозвішча беларуса з вялізнага спісу ахвяравальнікаў, што жывуць ў розных краінах свету (Куды не трапяць беларусы...). Лічу за гонар далучыцца да гэтага спісу і я.

Маё шанаванне ўсім супрацоўнікам Музея.”

Андрэй Кукевіч - Мінск, часопіс “Нёман”
27.05.1994

“У гістарычнай памяці аб нашай глыбокай даўнасці, багатай традыцыі, слаўных людзях, арыгінальнай абраднасці і там нямала адыйшло ў памяць праз сам факт, што аб гэтай багатай духоўнай і матэрыяльнай культуры беларускай Беласточчыны рэдка пісаліся хронікі, запісы ці навуковыя працы. А само ж жыццё на гэтым кавалачку зямлі пульсавала,было багатым ў факты, здарэнні, падзеі. І таму ідэя пабудовы музея як трывалага памятніка нашай гісторыі і з’яўлаецца сплачваннем доўгу перад гісторыяй. Было б дрэнна, калі б вялікі парыў беларусаў пры ажыццяўленні ідэі музея не быў запісны ў хроніцы. Нашчасце так не сталася, дзякуючы ахвярнасці спадара Юльяна Казбярука, які з вялікай ахвярнасцю і цярплівасцю стварае малы летапіс- хроніку музея. Праз сам гэты факт высокапаважаны Ю. Казбярук на трывала запішацца ў той хроніцы, якую сам стварае.”

Аляксандр Іванюк- пенсіянер, былы дырэктар Агульна-адукацыйнага ліцэя з беларускай мовай навучання ў Гайнаўцы

26.06.1994

“Для кожнай нацыі,вельмі важнай справай ёсць тое, што па сабе пакідае сваім нашчадкам якую пакідае спадчыну і дзе (прынамсці часткова) яе паказвае.

Добра калі нехта аб гэтым памятае. Мы ў лепшай сітуацыі. Ў нас ёсьць чалавек які не толькі аб гэтым памятаў і падумаў, але сваю думку (якую многія называлі ідеяй-фікс) зрэалізаваў. Я не маю ніякіх сумненняў што чалавекам такім ёсць Сп. КАСТУСЬ МАЙСЕНЯ. З вялікай пашанай схіляю

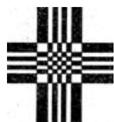

перад Ім галову. Шкадую толькі што ў прошлым і цяпер я так мала магу Яму дапамагчы."

Мікалай Бушко- дырэктар Гайнаўскага Дома Культуры
02.06.1995

"Bo każdy z nas jest Odysem, co wraca do swej Itaki" (Leopold Staff)- w naszej pielgrzymce Życia wędkujemy do wyznaczonego sobie celu, ale zawsze, z największą troską, wracamy do swoich korzeni. Rodowód kulturalny zapewnia nam pewną ciągłość istnienia z naszymi przodkami, nie jesteśmy ludźmi „znikąd"- dlatego tak cenna jest inicjatywa ochronienia w muzeum kultury naszych pradziadów i Ojców. Inicjatywa Muzeum Kultury Białoruskiej w Hajnówce jest nie do przecenienia. Uczestniczę w niej od pierwszej chwili i w miarę swoich możliwości udzielam pomocy, ale z największym szacunkiem patrzę na jej inicjatorów i wykonawców. Tylko niezwykłe poświęcenie Pana K. Mojsieni spowodowało, ze przedsięwzięcie mogło być zrealizowane. Poświecenie własnych sił i życia oraz umiejętność skupienia wokół siebie ludzi, zainteresowanych tą ideą, doprowadziło do powstania w Hajnówce obiektu, który jest wielkim, bogatym i wzbudzającym podziw elementem naszego miasta. Nie może być większego wkładu w nasz dorobek i rozwój Hajnówki.

Z równym podziwem czytam Kronikę- dzięki mrówczej pracy autora, Jego poświęceniu, ocalono od zapomnienia ludzki trud i wysiłek."

Jadwiga Rudzińska- Patejuk – Burmistrz Miasta Hajnówka
02.10.1995

„Uczestniczę w budowie Muzeum od samego początku. W momencie powołania Społecznego Komitetu Budowy Białoruskiego Muzeum w Hajnówce pełniłem funkcję sekretarza. Na plenarnym posiedzeniu w kwietniu 1994 r. zrezygnowałem z pełnienia tej funkcji ze względu na stan zdrowia. Członkiem komitetu pozostaję nadal. Świadom jestem trudności, ale zrobiono bardzo dużo. Dzisiaj widać, jakie to będzie muzeum (budynek). Cieszę się, że uczestniczyłem w jego budowie. Pozostało do zrobienia bardzo dużo. Niech kontynuują zaczęte dzieło młodzi.

Życzę budowniczym wytrwałości i pomyślnego zakończenia dzieła (otwarcia muzeum). Panu Kazberukowi życzę dalszego zapisywania w Kronice, jako pamiątki młodym."

Panteleon Moroz- emerytowany lekarz neurolog i psychiatra w Hajnówce, odznaczony srebrną i złotą odznaką „Zasłużony Białostocczyźnie" oraz brązowym, srebrnym i złotym Krzyżem Zasługi
20.11.1995

„Беларускі музей ў Гайнаўцы ёсць і няхай заўсёды будзе сведчаннем прысутнасці традыцыі і культуры беларускага грамадства на Гайнаўскай зямлі. Няхай гэты асяродак, а можа нават і цэнтр беларускай культуры будзе месцам сустрэч усіх, каго спалучае захапленне да нашай культуры. Гледзячы на гэты будынак бачым людзей якія аддаюць свае сэрцы і час для справы пабудовы музея, але мне асабіста гэты будынак перад усім сп. Канстанцін Майсеня, якога смела можна назваць "бацькам" музея. Думаю што таксама вялікі удзел у пабудове маюць вучні і настаўнікі беларускага ліцэя ў Гайнаўцы.

Складаючы паклон усім звязаным з пабудовай музея выказваю надзею на добрае супрацоўніцтва паміж школай і музеем і адначасова разлічваю на вашу дапамогу ў выхаванні маладога пакалення беларусаў моцна звязанага з беларускай культурай."

Яўген Сачко- дырэктар II Агульнаадукацыйнага ліцэя з беларускай мовай навучання ў Гайнаўцы
03.03.1996

"Гэта шчасце і вялікая радасць што тут ў гэтым Музеі будзем мець свой куток мы ўсе Беларусы.
Культурная спадчына нашых дзядоў і бацькаў -гэта вечны немінуючы скарб і велізарная сіла для маладога пакалення Беларусаў. Мы ўсе павінны на цэлы свет несці яе словы і ў гэты Музей вяртацца як птушкі ў свой родны кут. Жыве Беларусь!"

Віктар Кабац - мастак,
25.04.1996

„Ta kronika jest żywym zapisem powstawania naszego Muzeum. Jednocześnie stanowi cenne źródło historyczne, które z powodzeniem można wykorzystywać nawet w publikacjach naukowych. Kronika dokumentuje bardzo ważną

dziedzinę życia intelektualnego mniejszości białoruskiej, a zarazem pokazuje, w jaki sposób idea Muzeum stała się symbolem zachowania własnej kultury i utrzymania tożsamości narodowej.

Aż trudno uwierzyć, że istnienie tej kroniki zawdzięczamy praktycznie tylko jednej osobie- Panu Julianowi Kazberukowi. Który z pogodą ducha przyjmuje wszystkie przeciwności losu, jakie spotyka w trakcie jej tworzenia”

Nela Szczuka- etnograf
1996

“Не ведаючы адкуль мы прышлі - не будзем ведаць куды -ісці”
Толькі экспазыцыя музея з яе рэліквіямі беларусаў Беласточчыны, дасць адказ на гэта пытанне. Таму я і займаюся гэтай справай. Дзякуй людзям што яны яшчэ тут не забыліся хто яны ёсць.
З павгай”

Эдуард Агуновіч - мастак
13.08.1997

«Я шмат гадоў звязаны з актывістамі і супрацоўнікамі Музея беларускай культуры ў Гайнаўцы. Людзі, якія стваралі гэты асяродак культуры, заслугоўваюць вялікай пашаны будучых пакаленяў беларусаў усяго свету.

Музей беларускай культуры ў Гайнаўцы (ужо сёння, а шчэ больш заўтра) будзе сведчаннем таго, што мы, беларусы, здольныя тварыць культуру еўрапейскага фармату, а значыць , маем дадзенае ад Бога права жыць самастойным і гістарычным жыццём.
Усім беларусам, якія дапамагаюць беларускаму музею, зычу мужнасці, дабра і шчасця. Хай нам дапамагае Бог!”

Сяргей Габрусевіч- старшыня праўлення Гарадзенскага фонду культуры, прафесар Гарадзенскага універсітэту
04.04.1998

“Jakże rad jestem, że Muzeum Białoruskie w Hajnówce powstało, i że stopniowo rozwija się i wzbogaca o nowe zbiory.
Moje najserdeczniejsze życzenia pomyślnej pracy przez długie lata.”

Czesław Miłosz- poeta, laureat nagrody Nobla
06.08.1998

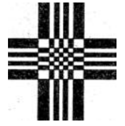

„Jestem byłym kierownikiem Regionalnego Białoruskiego Muzeum Etnograficznego w Białowieży. Byłem pracownikiem etatowym BTSK (Białoruskiego Towarzystwa Społeczno- Kulturalnego) w Białymstoku i od 1 marca 1967 r. kierownikiem Muzeum do połowy 1972 r, kiedy to otrzymałem wypowiedzenie z pracy w trybie ustawowym, z powodu likwidacji mojego etatu. Przeniosłem się do Warszawy i pracuję obecnie jako Główny Inwentaryzator w Państwowym Muzeum Etnograficznym.

Muzeum Białoruskie w Białowieży zebrało w latach 60-tych i na początku lat 70- tych około 1200 obiektów reprezentujących gospodarkę podstawową, rzemiosła, stroje, tkaniny, sztukę, folklor i wiele innych dziedzin kultury ludowej Białorusinów, mieszkających na Białostocczyźnie. „Rozwalenie" Muzeum Białoruskiego w 1972 r. przez ówczesne władze i innych decydentów było katastrofą dla dziedzictwa kulturalnego Białorusinów, mieszkających w Polsce.
Cieszy mnie, że Białorusini nie załamali się i od lat 80-tch XX wieku usilnie, pomimo licznych trudności, pracują nad stworzeniem od nowa białoruskiej placówki muzealnej i starania te są już na ukończeniu. Nowe Muzeum Białoruskie w Hajnówce, stworzono społecznie „prawie z niczego", pomimo braku dostatecznego wsparcia. Świadczy to o determinacji aktywistów białoruskich. Nowy budynek Muzeum Białoruskiego w Hajnówce może posłużyć w wielu wypadkach jako wzór do naśladowania przy budowie obiektów muzealnych.

Nie udało się niestety zgromadzić tak reprezentatywnej kolekcji zabytków białoruskich, jaka była w Muzeum Białoruskim w Białowieży. Próby odzyskania utraconych obiektów muzealnych jak na razie spełzły na niczym i nic nie wskazuje na to by w najbliższym okresie udało się je odzyskać. Sądzę jednak, że działacze Muzeum Białoruskiego w Hajnówce, dzięki swojemu uporowi i determinacji odtworzą choć w części kolekcję poświęconą białoruskiej kulturze ludowej na Białostocczyźnie i to na tyle, by można było ją pokazać szerokiemu gronu znawców i turystów, jako reprezentatywny zespół obrazujący różnorodność i bogactwo tej kultury.

Życzę Wam, jako były kierownik Regionalnego Białoruskiego Muzeum Etnograficznego w Białowieży pomyślności w wielkim dziele stworzenia w Hajnówce Muzeum Kultury Białoruskiej.
Z poważaniem"

mgr Włodzimierz Gacuta- były kierownik Regionalnego Białoruskiego Muzeum Etnograficznego, główny inwentaryzator w Państwowym Muzeum Etnograficznym w Warszawie
20.06.2001

„Jestem pełen podziwu dla wszystkich tych ludzi, którzy poświęcając swój czas, wysiłek i skromne środki finansowe, podjęli się czegoś z pozoru niewykonalnego, czyli stworzenia i budowy muzeum i osiągnęli to. Serdecznie za to dziękuję.

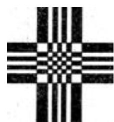

Mam wielką nadzieję, że miejsce to będzie służyło nie tylko upamiętnieniu przeszłości, ale też będzie ośrodkiem spotkań, dyskusji, kultywowania kultury białoruskiej- wreszcie miejscem, w którym ludzie niezależnie od ich etnicznych korzeni spotkają się w przyjaźni i ze wzajemnym zainteresowaniem."

Włodzimierz Cimoszewicz- *doktor nauk prawnych, Premier Rządu RP (1996-97),*
Minister sprawiedliwości (1993-95),
Wicemarszałek Sejmu i przewodniczący Komisji Konstytucyjnej (1995-96),
Poseł od 1989 r, Minister Spraw Zagranicznych (2001-2005)
Lipiec 2001

„Грамадзкаму камітэту пабудовы музея цэнтра беларускай культуры ў Гайнаўцы.

Вы робіце вельмі важную справу для Рэспублікі Беларусь! Ваша дзейнасць - цудоўны прыклад самадданай працы на карысць беларускасці! Шанаванне роднага слова, беларускай гісторыі і культуры- галоўная справа для кожнага беларуса дзеб ён ні жыў!

Мы можам ганарыцца Вамі. Шчасця, дабрабыту, здароўя і ўсяго найлепшага.»

Павел Латушка - Амбасадар Беларусі ў Польшчы
15.12.2003

„Kronika jest udanym dopełnieniem zmaterializowanej idei budowy Muzeum Białoruskiego w Hajnówce. Jest zapisem kolejnych po sobie uporczywych zmagań i postępów w budowie w samym centrum Hajnówki ośrodka kultury białoruskiej. Kronika przywołuje do wdzięcznej pamięci wiele osób i instytucji zasłużonych dla sprawy Muzeum z Konstantym Mojsienią na czele, którego trud i poświęcenie nie znało granic.
Wyrażam głębokie pragnienie, aby Muzeum stało się wiodącym w kraju ośrodkiem kultury białoruskiej.
Słowa uznania dla kronikarza Pana Juliana Kazberuka"

Anatol Ochryciuk - Burmistrz Miasta Hajnówka (1998-2010)
członek Stowarzyszenia Muzeum i Ośrodek Kultury Białoruskiej w Hajnówce (od 1987 r.)
19.08.2003

"Ніштo так не зблiжае народы, як духоўнасць! Культурныя сувязі паміж дзяржавамі заўсёды былі наперадзе палітыкі.

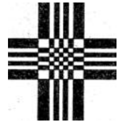

Усцешаны тым, што супрацоўнікі Музея і цэнтра беларускай культуры разумеюць гэта і годна выконваюць сваю гістарычную ролю."

Сяргей Давідовіч - мастак, паэт, праaік, сцэнарыст
17.12.2005

„Będąc w miłej gościnie w Muzeum i Ośrodku Kultury Białoruskiej w Hajnówce nasuwa się ważna refleksja: każda mniejszość etniczna i narodowa, w tym również białoruska, jest niezwykle cennym wkładem w rozwoju kultury ogólnonarodowej, ogólnopolskiej- i jako taką należy serdecznie wspierać i hołubić.

Twórcom, organizatorom składamy serdeczne podziękowania za ich trud."

Komisja Mniejszości Narodowych i Etnicznych
Eugeniusz Czykwin, Henryk Kroll, Arkady Fiedler
03.10.2006

"Вялікае дзякуй дырэкцыі музея, уладам Гайнаўкі, беларускаму асяродзю за цікавасць да выстаўкі беларускіх мастакоў. Сумесная спадчына - гэта наша з Вамі спадчына."

Міхаіл Аляксейчык - Гэнеральны консул Беларусі ў Беластоку
28.09.2007

„Komisja Mniejszości Narodowych i Etnicznych życzy Państwu, żeby to, co Państwo mają do pokazania ze swej białoruskiej kultury trafiało do serc wszystkich gości odwiedzających to arcyciekawe miejsce. Jako doświadczony muzealnik życzę Państwu, jak i cała Komisja, jak najwięcej gości i entuzjastów Waszego przedsięwzięcia."

Arkady Radosław Fiedler - Poseł na Sejm
19.05.2011

„Z wyrazami szacunku, podziwu z wielkim ukłonem."

Sławomir Preiss - Poseł na Sejm
19.05.2011

„Jestem pod wrażeniem „otwartości” Ośrodka na wielokulturowość i różne środki wyrażania białoruskości.
Życzę powodzenia w realizacji tej misji.”

Leszek Redzimski- Poseł na Sejm z Chojnic
19.05.2011

„Беларускае таварыства па сувязях з суайчыннікамі за мяжой “РАДЗІМА” .
Вялікае дзякуй музею і ўсім супрацоўнікам за Вашу вельмі патрэбную працу.
З павагай і надзеяй на супрацоўніцтва.”

Максім Дубянок - старшыня праўлення “РАДЗІМА” ў Мінску
11.08.2011

V. STOWARZYSZENIE – 1963 – 2012

1. Zarządy

1. **Społeczny Komitet Budowy Muzeum im. Konstantego Kalinowskiego w Hajnówce** (16.01.1963-1.02.1973) Hajnówka, ul. Wyzwolenia 6

Samocik Mikołaj -przewodniczący
Juchnicki Stanisław - zastępca
Chilecki Aleksander- zastępca
Mojsienia Konstanty- sekretarz
Juźwiuk Włodzimierz –skarbnik

2. **Komitet Organizacji Muzeum Mniejszości Białoruskiej w Polsce i Ruchu Rewolucyjnego** (1983-1984) Hajnówka, ul. Wyzwolenia 6

Konstanty Mojsienia – prezes
Mieczysław Ochnio - wiceprezes
Jan Chilimoniuk - wiceprezes
Aleksander Plewa - skarbnik
Moroz Panteleon - sekretarz
Klimiuk Mikołaj - członek
Nikołajuk Mikołaj - członek

3. **Społeczny Komitet Budowy Muzeum Zabytków Kultury Białoruskiej i Ruchu Rewolucyjnego** (20.06.1984 - 95) Hajnówka, ul. Parkowa 2

Początkowo 23 członków

Konstanty Mojsienia – prezes
Mieczysław Ochnio - wiceprezes
Jan Chilimoniuk - wiceprezes
Aleksander Plewa - skarbnik
Moroz Panteleon - sekretarz
Klimiuk Mikołaj - członek
Nikołajuk Mikołaj - członek

21.06.1987- Walne w Hajnowskim Domu Kultury -208 członków

Prezydium Komitetu:
Konstanty Mojsienia – prezes
Jan Chilimoniuk - wiceprezes
Pietroczuk Włodzimierz –wiceprezes
Skiepko Jan -sekretarz
Iwaniuk Włodzimierz - skarbnik
Nikołajuk Mikołaj - członek
Iwaniuk Aleksander - członek

4. **Społeczny Komitet Budowy Muzeum i Ośrodka Kultury Białoruskiej w Hajnówce** (17.02.1995-10.10.2003) ul. Parkowa 2, ul. 3 Maja 42

27.03.1994 - Walne Zgromadzenie Członków – 84 członków

Mojsienia Konstanty - prezes
Nikołajuk Mikołaj - wiceprezes
Pietroczuk Włodzimierz - wiceprezes
Chilimoniuk Jan – wiceprezes
Klimiuk Mikołaj - członek Prezydium
Iwaniuk Włodzimierz - członek Prezydium
Moroz Panteleon - członek Zarządu
Barszczewski Aleksander - członek Zarządu
Syczewski Jan - członek Zarządu
Nowicka Zenaida - członek Zarządu
Skiepko Jan - członek Zarządu
Rygorowicz Olga - członek Zarządu
Germaniuk Piotr - członek Zarządu
Iwaniuk Aleksander - członek Zarządu
Charkiewicz Aleksy – członek Zarządu

2001
28.04-2001 Walne Zgromadzenie Członków – 111 członków
Zarząd:
Konstanty Mojsienia - Honorowy Przewodniczący
Chilimoniuk Jan - prezes
Pietroczuk Włodzimierz - wiceprezes
Klimiuk Mikołaj - wiceprezes
Nikołajuk Mikołaj - sekretarz
Iwaniuk Włodzimierz - skarbnik

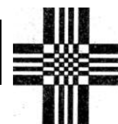

Suchodoła Jan - członek Prezydium
Ochryciuk Anatol – członek Prezydium
Barszczewski Aleksander - członek Zarządu
Karczewski Jan - członek Zarządu
Karpiuk Jan - członek Zarządu
Charkiewicz Aleksy- członek Zarządu
Sakowski Bazyl - członek Zarządu
Giermianiuk Piotr - członek Zarządu
Rygorowicz Olga - członek Zarządu
Syczewski Jan - członek Zarządu

5. **Muzeum i Ośrodek Kultury Białoruskiej w Hajnówce** (11.10.2003 – do chwili obecnej) ul. 3 Maja 42

11.10.2003- posiedzenie Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Członków –109 członków
Opracowano nowy statut Stowarzyszenia

Mordań Mirosław - prezes
Karczewski Jan - wiceprezes
Suchodoła Jan - wiceprezes
Klimuk Walentyna - sekretarz
Ochryciuk Anatol - skarbnik
Pietroczuk Włodzimierz - członek Prezydium
Sienkieicz Olga - członek Prezydium
Karpiuk Jan - członek Zarządu
Aleksiejuk Jan – członek Zarządu
Awksentiuk Sergiusz - członek Zarządu
Charkiewicz Aleksy - członek Zarządu
Chilimoniuk Jan - członek Zarządu
Gołub Michał - członek Zarządu
Ignaciuk Helena - członek Zarządu
Jańczuk Eugeniusz - członek Zarządu
Surel Grzegorz - członek Zarządu

19.11.2003- powołano pierwszego dyrektora placówki, zostaje nim Jan Karpiuk

Jan Karpiuk- samodzielny konserwator eksponatów (01.11.1994 - 30.04.1998) dyrektor (19.11.2003-31.01.2010)
Ur. 1969 r., pochodzi ze wsi Zabagonie (gm. Dubicze Cerkiewne), z wykształcenia technolog drewna o specjalności konserwacja, absolwent SGGW w Warszawie

25.11.2006 - Walne Zgromadzenie Członków- 103 członków
Zarząd:
Mordań Mirosław - prezes
Karczewski Jan - wiceprezes
Suchodoła Jan - wiceprezes
Klimuk Walentyna - sekretarz
Ochryciuk Anatol - skarbnik
Pietroczuk Włodzimierz - członek Prezydium
Karpiuk Jan - członek Prezydium
Aleksiejuk Jan – członek Zarządu
Awksentiuk Sergiusz - członek Zarządu
Charkiewicz Aleksy - członek Zarządu
Chilimoniuk Jan - członek Zarządu
Gołub Michał - członek Zarządu
Ignaciuk Helena - członek Zarządu
Jańczuk Eugeniusz - członek Zarządu
Surel Grzegorz - członek Zarządu

05. 02 .2010 r. **–** po ustąpieniu Jana Karpiuka powołano p.o. dyrektora Tomasza Tichoniuka
Tomasz Tichoniuk – p.o. dyrektor (5.02.2010- do chwili obecnej)
Ur. w 1979 r., pochodzi z Hajnówki, z wykształcenia animator kultury, ukończył Uniwersytet Warszawski, zatrudniony w Stowarzyszeniu na stanowisku instruktora ds. kultury w latach 2004-2010, od 5.02.2010 do chwili obecnej pełni obowiązki dyrektora Muzeum

11.06.2010 Walne Zgromadzenie Członków –103 członków
Zarząd
Mordań Mirosław - prezes
Karczewski Jan - wiceprezes
Charkiewicz Aleksander – wiceprezes
Sakowski Bazyl – sekretarz
Malisz Halina - skarbnik
Tichoniuk Tomasz – członek Prezydium
Pietroczuk Włodzimierz – członek Prezydium
Klimuk Walentyna - członek Zarządu
Karpiuk Jan-członek Zarządu
Charkiewicz Aleksy - członek Zarządu
Wiszniewska Jolanta - członek Zarządu
Tichoniuk Agnieszka - członek Zarządu
Kulik Sławomir - członek Zarządu
Surel Grzegorz - członek Zarządu
Jańczuk Eugeniusz - członek Zarządu

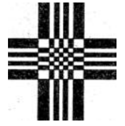

2. Pracownicy

Pracownicy aktualni Stowarzyszenia:

1. **Jan Leszczuk** - kierowca, magazynier materiałów budowlanych, pracownik techniczny (od 25.02.1991)

2. **Halina Malisz** – ekonomista, bileter w kinie, referent ds. księgowo-finansowych (od 01.05.1992)

3. **Jolanta Wiszniewska** - ekonomista, kasjer-bileter w kinie, referent ds. pracowniczych (od 01.05.1992)

4. **Tichoniuk Tomasz** – instruktor ds. kultury (16.08.2004 - 04.02.2010), p.o. dyrektor (od 05.02.2010)

5. **Nina Gagan**- główna księgowa (od 01.12. 2005)

6. **Angelina Masalska**- bibliotekarka, referent ds. organizacyjnych (od 08.01.2007)

7. **Agnieszka Tichoniuk** -specjalista kultury i sztuki- historyk sztuki, (od 06.02.2009)

Byli pracownicy Stowarzyszenia:

1. **Topolański Jan** – pełnomocnik Społecznego Komitetu Budowy Muzeum Zabytków Kultury Białoruskiej i Ruchu Rewolucyjnego w Hajnówce 1 (06.05.1987-01.06.1990)

2. **Ogijewicz Eliasz** – główny księgowy (01.05.1992 - 30.09 .1997)

3. **Gołub Michał** – konserwator (01.02.1993 - 01.08.1995), kinooperator, pracownik organizacyjno-porządkowy(19.04.2004 - 31.12.2005)

4. **Karpiuk Jan**- samodzielny konserwator eksponatów (01.11.1994 - 30.04.1998), dyrektor (19.11.2003- 31.01.2010)

5. **Skiepko Roman** – stolarz (01.021995 - 15.11.200), magazynier eksponatów

6. **Ignaciuk Beata** – konserwator eksponatów (03.05.1995 - 31.12.1995)

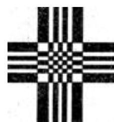

7. **Gagan Piotr** - kinooperator – kierownik kina (01.04.1997 - 28.02.2004)

8. **Artemiuk Danuta** - sprzątaczka (03.04.1997-31.07.2001; 14.02.2003 - 04.04.2003)

9. **Charkiewicz Aleksander** – główny księgowy (16.10.1997- 29.02.2004)

10. **Gierasimiuk Natalla** – bibliotekarka, referent organizacyjny (09.12.1997- 31.12.2006)

11. **Chilimoniuk Jan** - prezes (01.08.2000- 31.01.2004)

12. **Bazyluk Stefan** – malarz (06.02.2001-31.03.2001)

13. **Ahunowicz Eduard** – artysta plastyk – projektant wystawy (18.05.2001- 30.09.2001)

14. **Martysiewicz Jacek Leonard** – stolarz (05.06.2001- 30.09.2001)

15. **Kierdelewicz Nina** – sprzątaczka (16.08.2001- 31.05.2004)

16. **Kicel Mikołaj** – stolarz (16.11.2001- 31.03.2004)

17. **Tichoniuk Marzena** – bibliotekarka, referent ds. organizacyjnych (19.03.2008 - 01.09.2009)

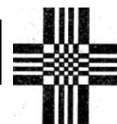

3. Członkowie

Członkowie Stowarzyszenia wg rejestru

L.p.	Imię i Nazwisko	Miejsce zamieszkania	Rok wstąpienia do Stowarzyszenia
1.	Konstanty Mojsienia	Hajnówka	1984
2.	Wiktor Bura	Hajnówka	1984
3.	Mikołaj Nikołajuk	Hajnówka	1984
4.	Jadwiga Rudzińska-Patejuk	Hajnówka	1984
5.	Jan Chilimoniuk	Hajnówka	1984
6.	Mikołaj Buszko	Hajnówka	1984
7.	Panteleon Moroz	Hajnówka	1984
8.	Aleksander Plewa	Hajnówka	1984
9.	Aleksander Iwaniuk	Hajnówka	1984
10.	Bazyl Sakowski	Hajnówka	1984
11.	Włodzimierz Juźwiuk	Białystok	1984
12.	Aleksander Barszczewski	Warszawa	1984
13.	Teodor Golonko	Warszawa	1984
14.	Anatol Martynowicz	Orla	1984
15.	Witalis Łuba	Białystok	1984
16.	Mikołaj Klimiuk	Hajnówka	1984
17.	Sergiusz Charkiewicz	Hajnówka	1984
18.	Wiktor Szwed	Warszawa	1986
19.	Aleksander Józefowicz	Pruszcz Gdański	1986
20.	Włodzimierz Iwaniuk	Witowo	1986
21.	Jerzy Chmielewski	Hajnówka	1986
22.	Jan Jakimiuk	Hajnówka	1986
23.	Jan Sołowianiuk	Hajnówka	1986
24.	Józef Nowicki	Hajnówka	1986
25.	Piotr Skiepko	Hajnówka	1986
26.	Michał Piasecki	Hajnówka	1986
27.	Helena Ignaciuk	Hajnówka	1986
28.	Michał Bajko	Hajnówka	1986
29.	Bazyli Iwaniuk	Hajnówka	1986
30.	Tamara Sołoniewicz	Warszawa	1986
31.	Sergiusz Tichoniuk	Narewka	1986
32.	Aleksander Sołoguba	Mikłaszewo	1986
33.	Michał Panfiluk	Narewka	1986
34.	Mieczysław Ochnio		1984

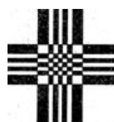

35.	Jan Skiepko	Hajnówka	1984
36.	Witold Orzechowski	Hajnówka	1984
37.	Włodzimierz Poskrobko	Hajnówka	1984
38.	Aleksander Rafałowicz	Sokółka	1984
39.	Mikołaj Hajduk	Białystok	1984
40.	Mikołaj Łobacz	Warszawa	1984
41.	Aleksy Siemieniuk	Białowieża	1984
42.	Wiktor Kiryluk	Hajnówka	1987
43.	Eliasz Ogijewicz	Orla	1987
44.	Bazyl Leończuk	Moszczona Pańska	1987
45.	Aleksy Charkiewicz	Hajnówka	1986
46.	Konstanty Grygoruk	Hajnówka	1987
47.	Anna Iwaniuk	Gdańsk	1985
48.	Michał Wiszenko	Mikulicze	1985
49.	Nina Martynowicz	Orla	1985
50.	Jan Topoliński	Trześcianka	1985
51.	Eugeniusz Pawluczuk	Białowieża	1985
52.	Jerzy Romańczuk	Olchówka	1985
53.	Paweł Jańczuk	Hajnówka	1987
54.	Konstanty Sidorowicz	Białystok	1987
55.	Bazyli Pietruczuk	Białystok	1987
56.	Aleksander Łukaszuk	Hajnówka	1987
57.	Włodzimierz Parfim	Dąbrowa Białostocka	1987
58.	Konstanty Moćko	Sokółka	1987
59.	Bazyl Antypiuk	Bielsk Podlaksi	1987
60.	Szymon Szymański	Białystok	1987
61.	Konstanty Masalski	Białystok	1987
62.	Wiera Pawluk	Elbląg-Hajnówka	1987
63.	Wiktor Rudczyk	Białytsok	1987
64.	Jerzy Panasiuk	Hajnówka	1987
65.	Jan Zeniuk	Białystok	1987
66.	Tamara Rusaczyk	Bielk Podlaski	1987
67.	Michał Dulko	Białowieża	1987
68.	Maria Danilecka	Hajnówka	1987
69.	Jan Dudicz	Gdańsk	1987
70.	Nadzieja Andrejuk	Hajnówka	1987-2012
71.	Jan Suchodoła	Hajnówka	1987
72.	Michał Bogusz	Hajnówka	1987
73.	Jan Panasiuk	Hajnówka	1987
74.	Aleksander Bondaruk	Hajnówka	1987
75.	Michał Turonek	Hajnówka	1987

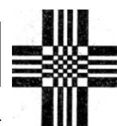

76.	Anatol Ochryciuk	Hajnówka	1987
77.	Włodzimierz Pietroczuk	Hajnówka	1987-2012
78.	Mikołaj Filinowicz	Hajnówka	1987
79.	Wiera Maciuka	Hajnówka	1987
80.	Mikołaj Jewdosiuk	Hajnówka	1987
81.	Włodzimierz Mińko	Hajnówka	1987
82.	Olga Bliźniuk	Hajnówka	1987
83.	Piotr Gwaj	Hajnówka	1987
84.	Tymoteusz Leszczyński	Makówka	1987
85.	Michał Wróblewski	Hajnówka	1987
86.	Maria Owerczuk	Narew	1987
87.	Sergiusz Noskowicz	Czyże	1987
88.	Bazyli Nowik	Hajnówka	1987
89.	Mikołaj Karpiuk	Hajnówka	1987
90.	Michał Szchowicz	Białystok	1987
91.	Włodzimierz Barańczuk	Wyczółki	1987
92.	Irena Karpiuk	Stary Kornin	1987
93.	Jan Mironiuk	Stare Berezowo	1987
94.	Walentyna Dmitruk	Hajnówka	1987
95.	Irena Golonko	Pasieczniki	1987
96.	Halina Matwiejuk	Michnówka	1987
97.	Tamara Kostiuczuk	Klejniki	1987
98.	Maria Bazyluk	Bielsk Podlaski	1987
99.	Anastazja Timoszuk	Hajnówka	1987
100.	Władysław Prochowicz	Białystok	1987
101.	Mikołaj Iwanow	Wrocław	1987
102.	Mikołaj Nowicki	Białystok	1987
103.	Jan Nazaruk	Narew	1987
104.	Eugeniusz Gorustowicz	Hajnówka	1987
105.	Mirosław Wołczyk	Hajnówka	1987
106.	Włodzimierz Janowski	Hajnówka	1987
107.	Jan Wójcik	Hajnówka	1987
108.	Romuald Borowski	Hajnówka	1987
109.	Piotr Woszczenko	Hajnówka	1987
110.	Zenaida Rublewska	Hajnówka	1987
111.	Sergiusz Łukaszuk	Bielsk Podlaski	1987-2012
112	Michał Moroz	Hajnówka	1987
113.	Włodzimierz Nowicki	Białystok	1987
114.	Witali Bajguz	Białystok	1987
115.	Piotr Giermaniuk	Augustów	1987
116.	Mirosław Wiszniewski	Hajnówka	1987

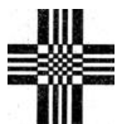

117.	Jan Dobosz	Bielsk Podlaski	1987
118.	Aleksander Ławrynowicz	Hajnówka	1987
119.	Jan Krupa	Białystok	1987
120.	Helena Topolańska	Trześcianka	1987
121.	Jan Prokopiuk	Czyżyki	1987
122.	Włodzimierz Osipiuk	Czyżyki	1987
123.	Włodzimierz Misiejczuk	Czyżyki	1987
124.	Jan Ławrynowicz	Czyżyki	1987
125.	Jan Szczepanowski	Orla	1987
126.	Nina Martynowicz	Orla	1987
127.	Walentyna Przepniewska	Orla	1987
128.	Włodizmierz Sulima	Hajnówka	1987-2012
129.	Maria Pawluczuk	Białystok	1987
130.	Grzegorz Surel	Hajnówka	1987
131.	Antoni Mironowicz	Białystok	1987
132	Irena Kułaczewska	Hajnówka	1987
133.	Aleksy Karpiuk	Bielsk Podlaski	1987
134.	Leon Tarasiewicz	Gródek	1987
135.	Mirosława Łuksza	Białystok	1987
136.	Sokrat Janowicz	Białystok	1987
137.	Jan Szymaniuk	Siemianówka	1987
138.	Grzegorz Mackiewicz	Hajnówka	1987
139.	Eugeniusz Chmara	Hajnówka	1987
140.	Jerzy Kędyś	Hajnówka	1987
141.	Mirosław Nowicki	Hajnówka	1987
142.	Jan Jacko	Hajnówka	1987
143.	Bazyl Laszkiewicz	Hajnówka	1987
144.	Mikołaj Chworoś	Hajnówka	1987
145.	Walentyna Łaskiewicz	Białystok	1987
146.	Stefan Kopa	Białystok	1987
147.	Eugenia Charitoniuk	Bielsk Podlaski	1987
148.	Anna Szymańska	Orla	1987
149.	Maria Cybaran	Hajnówka	1987
150.	Aleksander Łukaszuk	Hajnówka	1987
151.	Włodzimierz Roszczenko	Białystok	1987
152.	Jan Koziuk	Białystok	1987
153.	Maria Zdanowska	Hajnówka	1987
154.	Jerzy Zdanowski	Hajnówka	1987
155.	Konstanty Łukaszewicz	Białystok	1987
156.	Arkadiusz Samojlik	Białystok	1987
157.	Anatol Skiepko	Hajnówka	1987

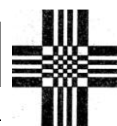

158.	Michał Czołomiej	Bielsk Podlaski	1987
159.	Włodzimierz Wasiluk	Hajnówka	1987
160.	Aleksy Czerniakiewicz	Hajnówka	1987
161.	Mikołaj Puc	Milejczyce	1987
162.	Eugeniusz Matujewicz	Milejczyce	1987
163.	Michał Gacuta	Hajnówka	1987
164.	Witalis Kicel	Hajnówka	1987
165.	Olga Zakrojszczuk	Hajnówka	1987
166.	Włodzimierz Bołtromiuk	Hajnówka	1987
167.	Zenaida Filinowicz	Hajnówka	1987
168.	Włodzimierz Kurszel	Białystok	1987
169.	Halina Juziuczuk	Hajnówka	1987
170.	Sergiusz Juziuczuk	Hajnówka	1987
171.	Jan Gryniewicki	Hajnówka	1987
172.	Mikołaj Sulima	Hajnówka	1987
173.	Arkadiusz Sulima	Dąbrowa Białostocka	1987
174.	Piotr Jakoniuk	Dąbrowa Białostocka	1987
175.	Leon Piruta	Dąbrowa Białostocka	1987
176.	Włodzimierz Oniszczuk	Hajnówka	1987
177.	Maria Owłasiuk	Hajnówka	1987
178.	Włodzimierz Nowicki	Gliwice	1987
179.	Olga Troc	Białystok	1987
180.	Anatol Ginszt	Hajnówka	1987
181.	Włodzimierz Troc	Białystok	1987
182.	Mikołaj Sojko	Paszkowszczyzna	1987
183.	Aleksander Charkiewicz	Hajnówka	1987
184.	Piotr Prokopiuk	Trześcianka	1987
185.	Mikołaj Bortniczuk	Milejczyce	1987
186.	Stefan Wasiluk	Hajnówka	1987
187.	Mikołaj Lewczuk	Hajnówka	1987
188.	Bazyli Gryciuk	Plutycze	1987
189.	Halina Martyniuk	Czyże	1987
190.	Jerzy Jakimiuk	Podrzeczany	1987
191.	Anna Brzozowska	Bielsk Podlaski	1987
192.	Jan Fiedziukiewicz	Bobrowniki	1987
193.	Jan Misiejuk	Hajnówka	1987
194.	Mikołaj Własiuk	Hajnówka	1987
195.	Jerzy Wołkowycki	Białystok	1987
196.	Ada Czeczuga	Białystok	1987
197.	Michał Chmielewski	Białystok	1987
198.	Janina Czerniakiewicz	Białystok	1987

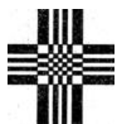

199.	Władysław Pietruk	Białystok	1987
200.	Maria Fiedoruk	Białystok	1987
201.	Eugenia Połocka	Białystok	1987
202.	Walentyna Żeszko	Białystok	1987
203.	Sergiusz Berezowiec	Hajnówka	1987
204.	Olga Golonko	Pasieczniki Duże	1987
205.	Nikifor Buraczyk	Czyżyki	1987
206.	Bazyli Januszewicz	Milejczyce	1987
207.	Nadzieja Ulianiuk	Hajnówka	1987
208.	Wiera Wołkowycka	Białystok	1987
209.	Eugeniusz Iwaniuk	Pasieczniki Duże	1988
210.	Eugeniusz Szwarc	Hajnówka	1988
211.	Nina Sidoruk	Hajnówka	1988
212.	Anna Artemiuk	Parcewo	1988
213.	Jan Golonko	Pasieczniki Duże	1988
214.	Maria Sakowska	Hajnówka	1988
215.	Halina Malisz	Hajnówka	1988
216.	Andrzej Pawluczuk	Hajnówka	1988
217.	Konstanty Chlabicz	Białystok	1988
218.	Aleksander Iwanowski	Białystok	1988
219.	Sergiusz Giermaniuk	Długi Bród	1988
220.	Aleksander Szymański	Orla	1988
221.	Jan Ignatiuk	Gredele	1988
222.	Władysław Zalewski	Gredele	1988
223.	Eugenia Tchorewska	Orla	1988
224.	Maria Worobiej	Bielsk Podlaski	1988
225.	Mikołaj Młodzianowski	Kleszczele	1988
226.	Mikołaj Charkiewicz	Michnówka	1988
227.	Irena Waszkiewicz	Białowieża	1988
228.	Mikołaj Szpakowicz	Białowieża	1988
229.	Leonarda Obuchowska	Sokółka	1988
230.	Helena Buszko	Hajnówka	1988
231.	Łuba Korolko	Hajnówka	1988
232.	Jarosław Sawko	Lewkowo-Stare	1988
233.	Maria Leończuk	Białystok	1988
234.	Jan Czykwin	Białystok	1988
235.	Piotr Charkiewicz	Białystok	1988
236.	Jan Połocki	Michałowo	1988
237.	Teodor Amieljanowicz	Warszawa	1988
238.	Antoni Sakowicz	Michałowo	1988
239.	Włodzimierz Korniluk	Białystok	1988

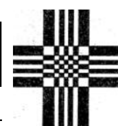

240.	Włodzimierz Lickiewicz	Białowieża	1988
241.	Włodzimierz Kuprianowicz	Zaścianki	1988
242.	Jan Maksymiuk	Białystok	1988
243.	Jerzy Łatyszonek	Białystok	1988
244.	Bazyl Dąbrowski	Hajnówka	1988
245.	Jan Lemiesz	Hajnówka	1988
246.	Jan Bielawski	Hajnówka	1988
247.	Andrzej Łuksza	Hajnówka	1988
248.	Bazyl Sapieżyński	Hajnówka	1988
249.	Olga Łukaszuk	Bielszczyzna	1989
250.	Mikołaj Łukaszuk	Bielszczyzna	1989
251.	Bazyl Slegień	Hajnówka	1989
252.	Jan Rygorowicz	Hajnówka	1989
253.	Teodor Omeljanowicz	Warszawa	1989
254.	Włodzimierz Poskrobko	Hajnówka	1989
255.	Grzegorz Tomaszuk	Hajnówka	1989
256.	Mikołaj Prokopiuk	Siemiatycze	1989
257.	Ludmiła Klin	Hajnówka	1989
258.	Helena Sołościuk	Hajnówka	1989
259.	Walentyna Micewicz	Dasze	1989
260.	Nina Barszczewska	Warszawa	1989
261.	Wiktor Stachwiuk	Białystok	1989
262.	Jolanta Wiszniewska	Hajnówka	1989
263.	Włodzimierz Nieścieruk	Chytra	1990
264.	Michał Gabrylewski	Trywieża	1990
265.	Mikołaj Pryzowicz	Parcewo	1990
266.	Piotr Buryło	Hajnówka	1990
267.	Jan Lemiesz	Hajnówka	1990
268.	Wiktor Mering	Białowieża	1990
269.	Jerzy Szpakowicz	Białowieża	1990
270.	Anastazja Szpakowicz	Białowieża	1990
271.	Mikołaj Szpakowicz	Białowieża	1990
272.	Jan Tarasiewicz	Białowieża	1990
273.	Irena Waszkiewicz	Białowieża	1990
274.	Irena Lickiewicz	Białowieża	1990
275.	Włodzimierz Maciuka	Hajnówka	1990
276.	Ludmiła Kiślak	Hajnówka	1990
277.	Irena Parfieniuk	Hajnówka	1990
278.	Aleksander Trofimiuk	Stare Berezowo	1990
279.	Sławomir Iwaniuk	Hajnówka	1990
280.	Jan Mordań	Bielsk Podlaski	1990

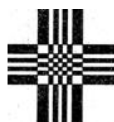

281.	Halina Romaszko	Białystok	1990
282.	Elżbieta Szulżyk	Białystok	1990
283.	Walentyna Wierzbicka	Białystok	1990
284.	Mikołaj Kosciuk	Siemiatycze	1991
285.	Mikołaj Ignatiuk	Ryboły	1991
286.	Eugeniusz Czykwin	Białystok	1991
287.	Michał Gołub	Hajnówka	1991
288.	Paweł Aleksiejuk	Hajnówka	1991
289.	Bazyli Poskrobko	Białystok	1991
290.	Mikołaj Gromadzki	Hajnówka	1991
291.	Julian Kazberuk	Hajnówka	1991
292.	Jan Zamojcin	Warszawa	1991
293.	Tamara Tarasiewicz	Białowieża	1992
294.	Sergiusz Tarasiewicz	Białowieża	1992
295.	Jan Leszczuk	Hajnówka	1992
296.	Jan Skiepko	Hajnówka	1992
297.	Włodzimierz Sacharczuk	Hajnówka	1992
298.	Aleksy Moroz	Hajnówka	1992
299.	Olga Sienkiewicz	Hajnówka	1992
300.	Jan Karczewski	Hajnówka	1992
301.	Jan Ignaciuk	Hajnówka	1992
302.	Nadzieja Michalczuk	Hajnówka	1992
303.	Stefan Androsiuk	Hajnówka	1992
304.	Sergiusz Ptaszyński	Hajnówka	1992
305.	Nina Prystupiuk	Hajnówka	1992
306.	Grzegorz Skiepko	Hajnówka	1992
307.	Bazyl Ciełuszecki	Białystok	1993
308.	Aleksander Stańko	Łosinka	1993
309.	Mikołaj Kuna-Sawczuk	Łódź	1993
310.	Nela Szczuka	Hajnówka	1993
311.	Jan Syczewski	Białystok	1992
312.	Walentyna Gryka	Lewkowo stare	1993
313.	Jerzy Bołtromiuk	Hajnówka	1993
314.	Olga Rygorowicz	Hajnówka	1993
315.	Jan Karpiuk	Reduty	1994
316.	Sławomir Kulik	Hajnówka	1995
317.	Wiktor Chrzanowski	Białystok	1995
318.	Jan Daniłowicz	Hajnówka	1993
319.	Sergiusz Kardasz	Hajnówka	1994
320.	Innocenty Sidoruk	Hajnówka	1994
321.	Władysław Zawadzki	Hajnówka	1996

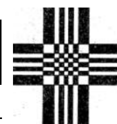

322.	Walentyna Klimuk	Hajnówka	1998
323.	Natalia Gierasimiuk	Hajnówka	1999
324.	Roman Skiepko	Hajnówka	1999
325.	Danuta Artemiuk	Hajnówka	1999
326.	Zenobiusz Golonko	Warszawa	2000
327.	Zenaida Nowicka	Bielsk Podlaski	2000
328.	Sergiusz Awksientjuk	Hajnówka	2001
329.	Jan Aleksiejuk	Hajnówka	1998
330.	Mirosław Mordań	Hajnówka	1999
331.	Piotr Nikitiuk	Hajnówka	1999
332.	Mikołaj Kicel	Hajnówka	2003
333.	Eugeniusz Jańczuk	Hajnówka	2003
334.	Nina Kierdelewicz	Hajnówka	2003
335.	Piotr Gagan	Hajnówka	2003
336.	Anna Nikitiuk	Hajnówka	2010
337.	Angelina Masalska	Hajnówka	2010
338.	Tomasz Tichoniuk	Hajnówka	2010
339.	Agnieszka Tichoniuk	Hajnówka	2011
340.	Anastazja Mojsienia	Hajnówka	2010
341.	Witold Tichoniuk	Hajnówka	2012
342.	Eugeniusz Malisz	Hajnówka	2012
343.	Lucyna Leszczuk	Hajnówka	2012

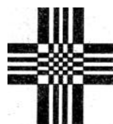

VI. DZIAŁALNOŚĆ KULTRALNO – OŚWIATOWA W LATACH 2004 – 2012

1. MUZEUM – EKSPONATY, ZWIEDZAJĄCY, EKSPOZYCJE STAŁE, WYSTAWY CZASOWE

Od samego początku ideą była budowa Muzeum jako miejsca zachowania, gromadzenia i udostępniania kultury materialnej białoruskiej mniejszości narodowej w Polsce. Było to największe pragnienie Konstantego Mojsieni - zbudować Muzeum, w którym kultura białoruska przetrwa, będzie należycie chroniona, a co najważniejsze, rozwijana.

Muzeum jest jedynym ośrodkiem prezentującym bogactwo kulturowe, historię i tradycję Podlasia zamieszkałego przez białoruską mniejszość narodową. Zbiory Muzeum i Ośrodka Kultury Białoruskiej w Hajnówce gromadzone są w dwóch zasadniczych działach, a mianowicie: etnograficznym oraz historyczno-artystycznym. Dzięki przekazywanym darom od instytucji i indywidualnych osób zbiory stale się powiększają. Muzealia dokumentują kulturę materialną Białorusinów z XIX/XX w., głównie z Białostocczyzny. Zgromadzone eksponaty stanowiły wyposażenie budynków mieszkalnych i gospodarskich, związanych z rolnictwem, z obróbką lnu, drewna, narzędzi ciesielskich, stolarskich i kowalskich, narzędzi i przyrządów tkackich, tkanin, a także środków transportu. Zbiory etnograficzne Muzeum liczą ponad tysiąc eksponatów, z czego kilkaset jest eksponowanych na wystawach stałych. Wyeksponowane zostały tylko najważniejsze i najciekawsze zabytki znajdujące się w Muzeum.

Muzeum w swej ofercie ma trzy stałe wystawy etnograficzne. Pierwsza - ”**Zanim chleb położono na stole”** - wystawa etnograficzna pokazuje typową wiejską zagrodę gospodarską Białorusinów Podlasia. Wystawa została tak zaaranżowana, by można było zajrzeć do *kłuni*, czyli stodoły z jej wyposażeniem oraz spichlerza, gdzie oprócz drewnianych kadłubów na zboże zgromadzono liczne zasobniki słomiane, czyli *korobki*. Na wystawie tej znajdziemy narzędzia rolnicze używane w wiejskim gospodarstwie na Białostocczyźnie w XIX / XX wieku. W pierwszej kolejności należy tu wymienić pługi i radła o niemal całkowicie drewnianej konstrukcji, sochę, sierpy, kosy żniwne z kabłąkami i cepy gązewkowe. Muzeum Kultury Białoruskiej posiada pełny zaprzęg koński z dokumentacją fotograficzną sposobu i techniki zakładania, oraz środki transportu, czyli wóz drabiniasty oraz sanie. Uwagę zwraca także wyeksponowana na wystawie *lada*, czyli drewniane urządzenie do załadunku drewna. Druga wystawa etnograficzna - ***„Dzień za dniem”*** - poświęcona została życiu i pracy na wsi Białorusinów Podlasia, w cyklu rocznym. Sala została zaaranżowana tak, by w kilkunastu podcieniach pokazać wybrane, ważniejsze prace w gospodarstwie. Ukazane jest min. „świniobicie”, młócenie zboża, sianokosy, miodobranie, żniwa, pieczenie chleba, wykopki. Zaprezentowano także symboliczne wnętrze izby na *„kalady”* czyli wigilię Bożego

Narodzenia oraz „Kupalle” – Noc Kupały. Ekspozycję ilustrują muzealia etnograficzne, stanowiące przedmioty codziennego użytku. Dominują wśród nich naczynia gliniane i żeliwne, naczynia klepkowe, maselnice, stępy i żarna, wiklinowe kosze i drewniane *kopańki* – niecki. W zbiorach znajdują się także przedmioty służące do obsługi chlebowych pieców, *pocioski* do wygarniania żaru, czy też łopaty chlebowe.

Trzecia najnowsza multimedialna wystawa - **„Rzemiosło na białoruskiej wsi Podlasia**” - pokazuje tradycyjne rzemiosła, niegdyś powszechne, takie jak: kowalstwo, kołodziejstwo, bednarstwo, stolarstwo, rybałka, czy tkactwo. Ostatnia wystawa różni się od poprzednich tym, że nie ma na niej eksponatów z podpisami, zaś urządzona została tak, by móc podpatrywać prace poszczególnych rzemieślników, zajrzeć do ich warsztatów. W tajniki poszczególnych rzemiosł wprowadza lektor: w języku polskim- głos pisarza białoruskiego Michała Androsiuka, w języku białoruskim – znany wszystkim z radia głos Natalii Gierasimiuk oraz w języku angielskim Anny Chomczuk.

Zbiory etnograficzne Muzeum są również wypożyczane na zewnątrz, m.in. prezentowane były na wystawie „Białorusini – historia i kultura” w Muzeum Rolnictwa w Szreniawie, oraz w Centrum L. Zamenhofa w Białymstoku na wystawie „Ach, co to był za ślub”.

W Muzeum i Ośrodku Kultury Białoruskiej w Hajnówce odbywa się większość wystaw artystycznych organizowanych w Hajnówce. Wystawy są atrakcją turystyczną, pełnią też rolę dydaktyczną – SA pomocą w poznawaniu historii dla przyszłych pokoleń. Wystawy organizowane są z szerokiego spektrum sztuki, jak malarstwo, grafika, jak też rzeźba, instalacje przestrzenne. Wystawiają się zarówno twórcy lokalni, jak też artyści z Polski i zagranicy, profesjonaliści, jak i amatorzy. Prezentowani są w dwóch galeriach oraz trzech przestronnych holach dostosowanych do prezentacji sztuki. W 2001 r. odbyło się 6 wystaw, 2002r. – 6 wystaw, 2003 r. - 6 wystaw, 2004 roku odbyło się 15 wystaw, 2005 r.- 22 wystawy, 2006 r. – 17 wystaw, 2007 r. - 19 wystaw, 2008 r. – 11 wystaw, 2009 r. - 14 wystaw, 2010 r. – 9 wystaw, 2011 r. – 14 wystaw, a w 2012 r. – 15 wystaw, co daje w sumie 262 wystaw w ciągu 12 lat. Pełne zestawienie wystaw znajduje się niżej.

Muzeum odwiedza rocznie od kilku do kilkunastu tysięcy turystów. Są to mieszkańcy Hajnówki, województwa podlaskiego, oraz całej Polski, a także turyści z zagranicy: Białorusi, Ukrainy, Rosji, Niemiec, Francji, Węgier, Gruzji, Rumunii, Włoch, Szkocji, Łotwy, Kanady, USA, Japonii, Chin, Brazylii, czy Australii.

Oprócz wystaw eksponowanych okresowo, były próby przybliżania lokalnej sztuki. Pomysłodawcą spotkań pod hasłem „Rozmowy o sztuce” był artysta plastyk Wiktor Kabac. Takich spotkań odbyło się kilka w 2005 roku oraz 2009. Podczas tych kameralnych spotkań artyści pokazywali, czym się zajmują w ramach uprawianej przez siebie sztuki. Mikołaj Korch przedstawił swoją wizję piękna wydobytą z korzeni drzew i narośli. Wiktor Kabac opowiadał o tajnikach swojego warsztatu malarskiego. Ania Seszko odkrywała tajemnice pisania ikon.

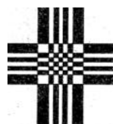

Zestawienie wystaw czasowych, które odbywały się w Muzeum i Ośrodku Kultury Białoruskiej w Hajnówce w latach 2001 - 2012:

2001

1. Otwarcie galerii HAYNO- wystawa graficzno-plastyczna Iwony Pełelskiej, Andrzeja Muśki, Adama Jezierskiego
2. „Światło i mrok" - T. Topolski i J. Kiersnowska
3. Wystawa „Wołanie Puszczy" - rzeźba Włodzimierza Muśki i malarstwo Wiktora Kabaca
4. Wystawa fotograficzna „Blisko natury" Sławomira Kulika
5. Malarstwo Diany Ostapczuk-Jańczuk
6. „Moje Podlasie" Eduarda Ahunowicza z Mińska oraz „Kuropaty - nasze sumienie, nasz ból" Wiktora Kabaca

2002

1. „Integracja kultur" - wystawa artystów malarzy z Warszawy oraz Izraela
2. „Święta Góra Athos" - wystawa fotograficzna zorganizowana wspólnie z Bractwem Młodzieży Prawosławnej, fotografie Zbigniewa Dzwonkowskiego
3. Wystawa twórczości artystycznej studentów Uniwersytetu Kultury w Mińsku, prezentowano wyroby ze słomy, gliny, tkactwa
4. Спадчына Бабуліна ды й Матчына - Rękodzieło ludowe – ręczniki i tkanina" – autorzy Nela Szczuka, Natalla Gierasimiuk (wystawa otrzymała nagrodę Związku Muzealników Polskich)
5. Wystawa fotografii: Andrzej Muśko, Jerzy Wójcik, Tadeusz Topolski oraz malarstwa: Wiktor Kabac, Tomasz Odziejewicz, Piotr Gagan, Joanna Kiersnowska, Jan Staruń
6. Wystawa fotografii „Sakralne horyzonty" Grzegorza Pietraszka i Sławomira Kulika

2003

1. „Zatrzymany czas" – malarstwo socrealistyczne z kolekcji Wojciecha Rynarzewskiego z Hajnówki, właściciela „Baru u Wołodzi"
2. Wystawa malarstwa „Pejzaż bliski nam wszystkim" Sławomira Rybaka
3. Wystawa malarstwa i grafiki Wasila Szrangowicz z Mińska na Białorusi, autora ilustracji do „Novaj ziamli" Jakuba Kołasa i „Pana Tadeusza" Adama Mickiewicza
4. Wystawa fotograficzna Jerzego Wójcika i malarska Jana Starunia
5. „Białoruski Szlak Jana Bułhaka"- wystawa fotograficzna z pleneru artystów fotografików z Polski, Litwy, Białorusi
6. „Sezam piękna Niebieskiej Planety" - wystawa minerałów ppłk Mikołaja Podłaszczyka

2004

1. Wystawa fotografii Jerzego Mąkowksiego ”Czytanie obrazu”
2. Wystawa pokonkursowa „X Przegląd Sztuki Nieprofesjonalnej Ziemi Hajnowskiej”
3. Wystawa fotografii „Oko i obiektyw”
4. Wystawa malarstwa „Barwy ziemi Hajnowskiej” Stanisława Poskrobki
5. Wystawa poplenerowa „Kraina szczęśliwości”
6. Wystawa poplenerowa malarstwa „Puszcza Białowieska - Geniusz Przyrody - Talent człowieka na pograniczu kultur”
7. Wystawa „Świat sztuki dziecka” z kółka plastycznego „Deformacja” i tkackiego „Gobelinek” HDK
8. Wystawa rzeźby Włodzimierza Naumiuka z Kaniuk.
9. Wystawa fotograficzna uczniów SP Nr 2 w Hajnówce „Мінула лета”
10. Wystawa fotografii „Szlakiem Janki Kupały i Jakuba Kołasa”
11. Wystawa „Kobiece spojrzenie na świat”
12. Wystawa rzeźby Michała Koca z Hajnówki
13. Wystawa narewkowskiej galerii Dokument. Prezentacja Gminy Narewka
14. Wystawa pokonkursowa „XI Przegląd Sztuki Nieprofesjonalnej Ziemi Hajnowskiej”
15. Wystawa pocztówek „Poznajmy Białoruś” Adama Czuraka z Hajnówki

2005

1. Wystawa rzeźb Sławomira Smyka
2. „Impresje w kolorach” - Wystawa Związku Polskich Artystów Plastyków: Wiktor Kabac, Kazimierz Jurgielaniec, Apolonia Orzechowicz, Ireneusz Januszkiewicz, Aleksander Grzybek, Elżbieta Grzybek, Michał Jańczuk, Igor Jańczuk
3. Wystawa malarstwa „Widoczki sentymentalne” Zbigniewa Budzyńskiego
4. Wystawa „Magnaci Białorusi”
5. Wystawa „Szkice i malarstwo Timofieja Tichoniuka z Kojłów”
6. „Spójrz i zobacz” - rzeźby Mikołaja Korcha
7. “Беларускі плакат і афіша ў Польшчы 1981-2004” -Wystawa Białoruskiego afiszu i plakatów w Polsce
8. Wystawa tkaniny i technologii obróbki lnu
9. Wystawa ikon w hafcie krzyżykowym Krystyny Rusaczyk z Narwi
10. Wystawa sztuki młodych „WAM POKAŻE”
11. Wystawa fotografii „Rosyjskie monastery”
12. Wystawa malarstwa i rysunku Wiktora Kabaca
13. Wystawa fotografii „Żywa puszcza”
14. Wystawa Tomasza Onikijuka - „My pielgrzymi. CzęstochowaGrabarka” z oprawą muzyczną
15. Wystawa „Szlakami Franciszka Bahuszewicza”

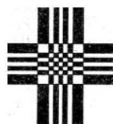

16. Wystawa fotografii Mateusza Dąbrowskiego i Pawła Panfiluka (obydwaj z gimnazjum z Gimnazjum z DNJB w Hajnówce)
17. Wystawa Koli Nesterowicza „Kobiety Świata"
18. Wystawa pokonkursowa „Podlasie w obiektywie" w GOKu Dubinach
19. Wystawa motocykli z projekcją filmów w ramach WOŚP
20. Wystawy „Topiło-Utopia"
21. Wystawa malarstwa Siarhieja Davidovicha-Zosina, w ramach Dni białoruskiej kultury „Białoruska mozaika"
22. Wystawa „XII Przeglądu Sztuki Nieprofesjonalnej Ziemi Hajnowskiej"

2006

1. Wystawa gwiazd kolędniczych
2. Wystawa rzeźb Aleksego Wasiluka z Bielska Podlaskiego
3. Wystawa „Modlę się do nieba, ziemi, przestworzy..." z Muzeum Literatury Janki Kupały w Mińsku
4. Wystawa „Падарожнікі Беларусі" - białoruscy podróżnicy
5. Wystawa „Kopułą przekryte, czyli cerkwie świata" w pocztówce Adama Czuraka z Hajnówki
6. Wystawa malarstwa Krzysztofa Łaźnego z Białegostoku
7. „Rozmowy o sztuce" - spotkanie z twórcami hajnowskimi, otwarcie wystawy hajnowskich twórców
8. „Z tradycją w przyszłość" - poprojektowa wystawa SP nr 2 w Hajnówce
9. „Z albumu babuni" - poprojektowa wystawa SP w Dubiczach Cerkiewnych
10. Wystawa prac plastycznych z Zespołu Szkół Specjalnych w Hajnówce
11. Wystawa „Ogrody Milicy" - malarstwo na szkle Milicy Borowskiej z Białegostoku;
12. Wystawa „Słowo Kołasa jednoczy" z Muzeum Literatury Jakuba Kołasa z Białorusi oraz objazdowej wystawy „Najlepsze książki Białorusi"
13. Wystawa poplenerowa malarstwa i fotografii „Lewkowo 2006"
14. „Pory roku" - wystawa gobelinów Daiga Lapsa z Łotwy
15. XIII Przegląd Sztuki Nieprofesjonalnej Ziemi Hajnowskiej - wystawa min. malarstwa, rzeźby, batiku
16. Wystawa ilustracji Agnieszki Tichoniuk do książki „Zapomnianych tajemnic czar"
17. Wystawa malarstwa Pawła i Uładzimira Prokopcowów z Białorusi

2007

1. Wystawa prac plastycznych i powarsztatowych fotografii w ramach AKCJI ZIMA 2007
2. Wystawa „Pieśniarz czystego piękna" z Muzeum Literatury M. Bahdanowicza w Mińsku
3. Wystawa haftu i koronki powiatu hajnowskiego;
4. Wystawa malarstwa Marka Chomczyka z Supraśla

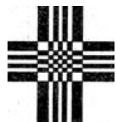

5. Wystawa „KRZYŻ - nasze świadectwo”
6. Pokonkursowa wystawa II edycji konkursu fotograficznego PODLASIE W OBIEKTYWIE w GOK-u w Dubinach
7. Ogłoszenie wyników 3. edycji konkursów fotograficznych PODLASIE W OBIEKTYWIE i PORTRETY HAJNOWIAN oraz otwarcie wystawy pokonkursowej
8. Wystawa malarstwa Tomasza Świerbutowicza z Lublina
9. „Sztuka bez granic - puszczańskie klimaty - wczoraj, dziś, jutro” - wystawa prac plastycznych z projektu realizowanego przez ZS w Dubiczach Cerkiewnych
10. Wystawa powarsztatowa zajęć artystycznych Centrum Sztuki Współczesnej w Warszawie - W RAMIE I POZA RAMĄ
11. Wystawa malarstwa Witalisa Tyca z Bielska Podlaskiego
12. Wystawa „Losy naszych narodów” - współczesne malarstwo z Białorusi
13. Wystawa „Skrawki naszej historii” poświęconej ziemi orlańskiej i Orli;
14. Wystawa prac plastycznych dzieci z ZS z DNJB w Orli;
15. Wystawa fotografii Adama Trochimiuka z Białej Podlaskiej pt. „ISTNIENIE” z okazji 25 - lecia pracy reporterskiej w „Słowie Podlasia”
16. Wystawa plastyczna „Ocalmy od zapomnienia Pałac Carski w Białowieży” w ramach WOŚP 2007
17. XIV Przegląd Sztuki Nieprofesjonalnej Ziemi Hajnowskiej, Hajnowski Dom Kultury w Hajnówce - otwarcie wystawy
18. CZEGO SIĘ BOIMY–poplenerowa wystawa malarstwa – Siemianówka 2007
19. Pokonkursowa wystawa fotografii 3. edycji konkursu fotograficznego „Podlasie w obiektywie” w Galerii im. T. Sołoniewicz w Narewce

2008

1. Żubr - Zagłada i ocalenie - wystawa fotografii Wiktora Wołkowa, Andrzeja Stachurskiego i Jana Walencika; ok. 300Os
2. „Sploty - (S)ploteczki” -wystawa prac Pracowni Gobelinu Hajnowskiego Domu Kultury
3. „Calabria i prawosławie” - wystawa fotografii Andrzeja Żukowickiego z Hajnówki
4. Wystawa tkactwa ludowego w synagodze w Orli
5. Wystawa „Cerkwie grodzieńszczyzny w fotografii”
6. Wystawa malarstwa Anatola Korzuna
7. Wystawa grupy „Gobelinek” HDK
8. Wystawa malarstwa Tamary Batakowej - Matwienko i Aleksandra Matwienko z Białorusi
9. XV Przegląd Sztuki Nieprofesjonalnej Ziemi Hajnowskiej
10. „Dwujęzyczna Europa” - wystawa fotograficzna
11. „Utopia miejsc i czasów” – wystawa powarsztatowa prac młodzieży

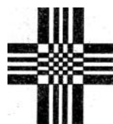

2009

1. Wystawa artystów ludowych obwodu brzeskiego (BY) “WĘDRÓWKI PO POLESIU”
2. Wystawa fotograficzna 4. edycji “Podlasie w obiektywie” w galerii im. T. Sołoniewicz w Narewce
3. Wystawa Hanny Uchmańskiej “NIEMEN-INSPIRACJE”
4. Wystawa III Powiatowego Przeglądu „Haft i koronka”
5. Wystawa “Warszawa lat wojny i okupacji 1939-1945”
6. Wystawa poplenerowa malarstwa Mielnik - Białowieża
7. Wystawa pokonkursowa 5. edycji konkursu fotograficznego „Podlasie w obiektywie”
8. Wystawa rzeźb powstałych na warsztatach prowadzonych przez Włodzimierza Naumiuka z Kaniuk
9. Polsko-białoruska wystawa filatelistyczna „600 lat ochrony Puszczy Białowieskiej”
10. Wystawa malarstwa „Pejzaż – Podlasie”
11. Wystawa malarstwa „Sztuka młodej Białorusi”
12. Wystawa fotograficzna zabytkowych radioodbiorników
13. XVI Przegląd Sztuki Nieprofesjonalnej Ziemi Hajnowskiej

2010

1. Wystawa IV Powiatowego Przeglądu Haftu i koronki
2. Wystawa dokumentalna „Kronika Uniwersytetu III Wieku w Hajnówce”
3. „Pielgrzymi” – Wystawa fotograficzna Tomasza Onikijuka z Hajnówki
4. wystawa 5. Ogólnopolskiego Konkursu Fotograficznego „Podlasie w obiektywie” w galerii „Obok” w Białowieży
5. Wystawa XVII Przeglądu Sztuki Nieprofesjonalnej Ziemi Hajnowskiej
6. Wystawa Wiktora Kabaca „Klimaty Puszczy Białowieskiej” poświęcona Simonie Kossak
7. Wystawa fotograficzno - plastyczna Bogusławy Czarkowskiej i Tomasza Onikijuka do filmu „Przewłoka wiecznie żywa”
8. Wystawa plastyczna dzieci - Marii Tichoniuk, Patrycji Onikijuk, Zuzanny Czarkowskiej, Aleksandry Czarkowskiej
9. Wystawa powarsztatowa prac młodzieży w ramach projektu „Przygraniczny Alians Etniczny”

2011

1. Wystawa 6. konkursu fotograficznego „PODLASIE W OBIEKTYWIE”
2. V Powiatowy Przegląd Haftu i Koronki
3. Wystawa grafiki „Leśne bajki” Aleksandry Stelmaszonek z Białorusi
4. Wystawa haftu Klubu Tworczaść z Brześcia (Białoruś)

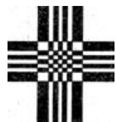

5. Wystawa malarstwa „Wiera” Mirosława Zdrajkowskiego w ramach cyklu Białoruski Alfabet Sztuki
6. Wystawa fotograficzna „Białorusini w Polsce” Andreja Liankievicza z Mińska na Białorusi w ramach cyklu Białoruski Alfabet Sztuki
7. Wystawa 7. konkursu fotograficznego PODLASIE W OBIEKTYWIE’ 2011
8. Wystawa malarstwa poplenerowa „Hajnówka. Brama do Puszczy”
9. XVIII Przegląd Sztuki Nieprofesjonalnej Ziemi Hajnowskiej
10. Wystawa grafik i form przestrzennych „Za horyzontem” Wiktora Kabaca w ramach cyklu Białoruski Alfabet Sztuki
11. Wystawa „Polonezy na powrót” z archiwalnych dokumentów Michała Kleofasa Ogińskiego
12. „Białorusini Podlasia”- wystawa tablic wielkoformatowych ZBM
13. „Kurhany, mistyczne miejsca Hajnowszczyzny” - wystawa fotograficzna do filmu Tomasza Onikijuka o tym samym tytule
14. Wystawa rzeźb Włodzimierza Naumiuka w ramach cyklu Białoruski Alfabet Sztuki

2012

1. „WIOSNA”/”PRALNIA” - Wystawa fotografii Michała Dąbrowskiego i Michała Łuczaka
2. Wystawa archiwalnych fotografii „Brześć Litewski - Twierdza w latach 1905-1918”
3. Wystawa malarstwa - akwareli Zdzisława Jana Pietrzaka oraz zdjęć Lucji Blicharz z Łodzi
4. „Baćkauszczyna” - wystawa fotograficzna Władysława Zawadzkiego w ramach cyklu Białoruski Alfabet Sztuki
5. Wystawa rzeźby Sławomira Smyka w ramach cyklu Białoruski Alfabet Sztuki
6. Wystawa Grupy „Black Forest” z Hajnówki: pastele i szkice Andrzeja Bołtryka, oraz zdjęcia Jacka Kasperowicza, Marka Wierzbowicza, Ryszarda Skiepko
7. „Natura martwa i żywa” - wystawa malarstwa Daniela Gromackiego w ramach cyklu Białoruski Alfabet Sztuki
8. Wystawa IKON Michała Piekarskiego
9. Wystawa malarstwo Ilony Musiuk
10. XIX Przegląd Sztuki Nieprofesjonalnej Ziemi Hajnowskiej
11. Podlasie w obiektywie 2005-2009 -- wystawa fotograficzna
12. Wystawa pokonkursowa 8. edycji konkursu fotograficznego „PODLASIE W OBIEKTYWIE
13. Wystawa malarstwa Mikołaja Janowskiego ze Starego Berezowa w ramach cyklu Białoruski Alfabet Sztuki
14. Wystawa retrospektywna malarstwa Anatola Korzuna w ramach cyklu Białoruski Alfabet Sztuki
15. Wystawa Olega Kobzara w ramach cyklu Białoruski Alfabet Sztuki

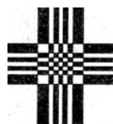

2. MUZYKA – BALE, KONCERTY, FESTYNY, ZESPOŁY

Nie ma chyba rodzaju muzyki, która by nie rozbrzmiewała w murach Muzeum na przestrzeni tych kilkunastu lat działalności. Zacznijmy od muzyki dla dzieci i młodzieży. Muzeum organizowało (od roku 1998) zabawy choinkowe dla uczniów uczących się języka białoruskiego z całego powiatu. Były paczki, zabawy, konkursy, tańce w wykonaniu najmłodszych Białorusinów. Inicjatorką choinek była Natalia Gierasimiuk, a pomagał jej Tomasz Tichoniuk oraz uczniowie z hajnowskich szkół.

Rokrocznie jest też organizowany białoruski bal noworoczny 13 stycznia, tzw. hohotucha. Jest to tradycja Muzeum, ponieważ balem takim rozpoczęto inaugurację działalności Muzeum w 1993 roku.

Na koncerty zapraszane są też chóry, zarówno z Polski, jak i zagranicy. I tak wymieniając tylko niektóre: chór „Orient" z Mińska (2002 r.), „Ramonka" z Łosinki, „Zniczka" z Hajnówki, „Echo Puszczy" z Hajnówki jak również chóry cerkiewne, np. z Bułgarii.

Rokrocznie od 2005 roku odbywają się również koncerty bardów w ramach „Bardauskaj Vosieni", czyli Festiwalu Białoruskiej Piosenki Autorskiej i Poezji Śpiewanej organizowanego przy współpracy ze Związkiem Młodzieży Białoruskiej. W bardzo nastrojowym miejscu Muzeum- we wnęce części wystawowej w kolorach jesiennych liści i świec występowali Andrej Mielnikau, Wiktor Szałkiewicz, Kasia Kamocka, Aleś Kamocki, Tatiana Biełanogaja, Oleg Kobzar i Nadzieja Artymowicz, Bosaje Sonca, Re1ikt z Mińska, zespół Hand made z Grodna.

Bardowie gościli w Muzeum nie tylko przy okazji „Jesieni Bardów", ale i bez okazji. Występował Todar, czyli Źmicier Wajciuszkiewicz, Wiktor Szałkiewicz, Oleg Kobzar

W Muzeum odbywają się również koncerty muzyki rockowej. Początkowo pojedyncze koncerty polsko- białoruskie, za każdym razem cieszyły się dużym zainteresowaniem młodzieży ze środowiska białoruskiego i nie tylko. Siła muzyki, która połączyła młode pokolenie we wspólnej zabawie przy muzyce w białoruskiej instytucji, zmotywowała do dalszego rozwoju pomysłu. Wśród widzów są zarówno Polacy, jak i Białorusini, dla których muzyka rockowa jest ważna, a język, w jakim jest wykonywana nie budzi zastrzeżeń. Powstała cykliczna już impreza pod hasłem „Muzyka bez zastrzeżeń" - „Музыка без засцярог". Pierwsze koncerty pod tym hasłem z dotacji MSWiA odbyły się jesienią 2009 roku, i organizowane są rokrocznie. Do tej pory podczas koncertów „Muzyka bez zastrzeżeń" można było usłyszeć takie kapele, jak Rima, Błękitny Nosorożec, 5set5, Ilo & friends, Dali (BY), Indiga (BY), Kackiller, Kuba rozpruwacz, Veritas, Zero 85, Zdrowie na budowie i inne. Przedsięwzięcie przyczynia się do rozwoju białoruskiej, młodzieżowej sceny muzycznej w Polsce, kruszy stereotypy międzykulturowe, przyczynia się do integracji młodzieży polsko – białoruskiej.

Nieodłączną działalnością Muzeum są białoruskie festyny, które prowadzi Muzeum w dwojaki sposób. Festyny - początkowo organizowano, by zbierać pieniądze na budowę Muzeum, dziś sytuacja się odwróciła, Muzeum spłaca ludziom dług wdzięczności za ich cegiełki składane na Muzeum.

Organizowane są festyny zarówno w Hajnówce na placu Muzeum, jak i wyjazdowe - na wioskach. Zacznijmy może od tych pierwszych. Już od 2005 roku przed Muzeum wynoszone są tematyczne eksponaty, a na schodach występują zespoły białoruskie. „Kultura na schodach Muzeum", bo taki nosi tytuł ten cykl festynów etnograficznych, stała się sztandarową imprezą Muzeum. Początkowo był to pokaz charakterystycznych dla naszych przodków rzemiosł, fachów, zajęć mniej lub bardziej powszednich, jak też typowych potraw ludności białoruskiej. Każdy festyn poświęcony był oddzielnemu rzemiosłu, czy rękodziełu. I tak odbywały się: "Niedziela lnianych koszul" z warsztatami tkania na krosnach, przędzenia na kołowrotku, wyrabiania "krajek"; "Słonko w słomce; "Nie święci garnki lepią" z warsztatami pracy na kole garncarskim i lepienia z gliny; "Łyżki, kopańki i inne dłubanki" z warsztatami obróbki drewna; "Sto twarzy wikliny" z warsztatami wyplatania koszy wiklinowych, oraz najsmaczniejsze festyny: " Święto białoruskiego chleba" i „Bulba Fest"- czyli warsztaty kulinarne z babką ziemniaczaną i plackami ziemniaczanymi w roli głównej. Oprócz praktycznych zajęć i pokazów rękodzielnictwa instruktorów „z narodu", za każdym razem odbywały się występy artystyczne białoruskich zespołów, występy grup teatralnych, tanecznych, pokazy mody, konkursy, wywiady, degustacje.

Przez kilka lat organizowania imprezy na 25 festynach zagrało ponad 80 zespołów, a wśród nich m.in. Narva (Narew), Kalinka (Białystok), Ilińskaja Piatnica (Ryga-Łotwa), Haściniec (Grodno, BY), Zniczka (Hajnówka), Dobrosławka (Pińsk, BY), Indiga (Mińsk, BY), Veritas (Hajnówka), 5set5 (Gródek), Rokosz (Mińsk, BY), Lićwiński Chmiel (Mińsk, BY), Testament (Mińsk, BY), Na meżi (Hajnówka), Żemerwa (Bielsk Podl.), Echo Puszczy (Hajnówka), Kuranty (Bielsk Podl.), Małanka (Bielsk Podl.), Prymaki (Gródek), Obraz kontrolny (Hajnówka), Art. Pronar (Narew), Dekada Band (Bielsk Podl.), Chutar (Gródek), Czeremszyna (Czeremcha), Metro (Hajnówka), Omen (Michałowo), Sekret (Michałowo) i wiele innych.

Festyny są ukłonem w stronę życia naszych przodków – dla jednych są sentymentalną podróżą i wspomnieniem dzieciństwa, dla innych zaś poznawaniem swoich korzeni i dziedzictwa kulturowego swych sąsiadów – Białorusinów Podlasia. OD 2011 roku zamiast kilku festynów tematycznych odbywa się jeden Festiwal Etnograficzny „Kultura na schodach Muzeum". Na scenie występują zespoły, a wokół muzeum na placu przy rozstawionych kramikach odbywają się warsztaty, degustacje, pokazy rzemiosła.

„I TAM ŻYWUĆ LUDZI" to inne festyny realizowane przez Stowarzyszenie Muzeum i Ośrodek Kultury Białoruskiej w Hajnówce. Projekt obejmuje organizację cyklu białoruskich festynów w małych miejscowościach wschodniej Białostocczy-

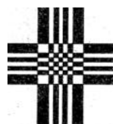

zny. Festyny organizowane są od 2009 roku - w ciągu czterech lat zorganizowano trzydzieści takich festynów. Mieszkańcy trzydziestu małych miejscowości Podlasia, gdzie ludności coraz to mniej, miało swoje święto.
Celem projektu jest chęć dotarcia z różnymi formami dziedzictwa kulturowego społeczności białoruskiej do mieszkańców małych wsi i miasteczek. Mieszkańcy małych wsi i miasteczek to dziś głównie emeryci i renciści, w większości w dobie upadku publicznej komunikacji pozbawieni możliwości swobodnego podróżowania do większych ośrodków, by zaczerpnąć kultury. Zorganizowanie w ich miejscowości nawet małego koncertu zespołu białoruskiego staje się wielkim i często jedynym w okresie ostatnich kilku dziesięcioleci wydarzeniem kulturalnym, które pozwala na ożywienie wspomnień starszym, a młodszym pokazuje potrzebę podtrzymywania swej tradycji. Festyny pozwalają mieszkańcom zapomnianych wiosek poczuć się ważnymi i zauważonymi.
Miejscem imprez były szkolne place, świetlice, tzw. *„placówki”,* czy po prostu plac przy mleczarni.

Przez całe lato w plenerze i jeszcze jesienią w świetlicach można było usłyszeć znane białoruskie zespoły, m.in. Art. Pronar, Obraz Kontrolny, Kalinka, Hay, Dekada Band, Metro, Narva, Be Happy, Żemerwa, Na meży, Malwa, Progres, i inne.
Występowały także zespoły śpiewacze, które funkcjonują w każdej gminie. I tak swe pieśni zaśpiewały Oreszki, Niezabudki, Czyżowianie, Zbuczanki, Ruczajom, Strumok, Echo Puszczy, Kapela z Dubin, Malinki, Werwoczki i inne.
Dodatkową atrakcją podczas festynów były występy młodzieżowej grupy teatralnej „SIEWEŃKA” działającej przy Muzeum. Nie zabrakło też literatury białoruskiej i regionalnej, oraz wyrobów rękodzieła ludowego. Organizowane były konkursy z nagrodami.

Festyny spotykały się też turystów. Każdorazowo, bez względu na pogodę w strugach deszczu czy palącego słońca, bez względu na wielkość wsi, w festynach uczestniczyła kilkusetosobowa publiczność.

Mieszkańcy z niecierpliwością wypatrywali charakterystycznych plakatów zwiastujących festyn, z nadzieją czekali, czy może tym razem w ich wiosce odbędzie się festyn. Muzeum pragnie dotrzeć do wszystkich miejscowości, tak by za parę lat patrząc na mapę południowo-wschodniej Białostocczyzny stwierdzić, że nie ma takiej wioski, choćby najmniejszej, w której ŻYJĄ LUDZIE i w której nie byłoby festynu białoruskiego....

I TAM ŻYWUĆ LUDZI- białoruskie festyny
organizowane przez
Muzeum i Ośrdodek Kultury Białoruskiej w Hajnówce

*Skaryszewo
*Trześcianka
Narew
*Janowo
Olchówka*
*Narewka
Narewka
*Świnoroje
Masiewo *
*Rajsk
Bielsk Podlaski
*Klejniki
*Kamień
Czyże
*Kojły
*Osówka
*Trywieża
*Dubiny
Музей
і Асяродак
Беларускай
Культуры
ў Гайнаўцы
*Pogorzelce
Białowieża
*Orzeszkowo
Orla
Reduty*
Witowo**
Werstok*
Dubicze
Cerkiewne
*Toporki
*Zaleszany
*Saki
Wojnówka*
Policzna*
Kleszczele
Wólka*
Terechowska
Czeremcha Wieś*
*Staiwszcze
Czeremcha
*Bobrówka

1. edycja- 2009 rok
2. edycja- 2010 rok
3. edycja- 2011 rok
4. edycja- 2012 rok

Ministerstwo
Administracji
i Cyfryzacji

Projekt realizowany jest dzięki dotacji Ministra Administracji i Cyfryzacji

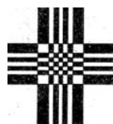

3. FILM

W Muzeum i Ośrodku Kultury Białoruskiej w Hajnówce funkcjonowało kino miejskie. Budynek muzeum został tak zaprojektowany, by w ramach swej działalności mogły się odbywać seanse wewnętrzne. Został wyposażony w niezbędny sprzęt: aparaturę kinową, ekran, fotele kinowe - były to dary z Białorusi. Jednak w 1995 roku wyszła potrzeba kina ogólnodostępnego, komercyjnego, położonego w centrum miasta. Kino w Muzeum najlepiej spełniało te warunki, tym bardziej, że podstawowe zaplecze techniczne już było. Z przyznanej z Urzędu Miasta dotacji przystosowano salę, instruktorzy z Białorusi przeszkolili pracowników, podpisano umowy z dystrybutorem filmów i 4 kwietnia 1997 roku odbyła się pierwsza projekcja filmu pełnometrażowego. Był to obraz „Świąteczna gorączka" produkcji USA. Początkowo seanse kinowe cieszyły się dużym zainteresowaniem przede wszystkim młodzieży, ale także i dorosłych. Obejrzeć filmy na dużym ekranie przyjeżdżali także młodzi ludzie z okolicznych gmin.

Niestety, tak jak większość małych kin miejskich, hajnowskie kino upadło - przychodziło coraz mniej widzów, repertuar narzucany przez dystrybutora z Białegostoku nie przyciągał. W końcu kino miejskie nie wytrzymało konkurencji filmów DVD we własnym domu, nastała doba Internetu, Urząd Miasta wycofał dotację i kino zamknięto w 2009 roku.

W 2004 roku organizowane było również po raz pierwszy w Polsce Dni Kina Białoruskiego. W czasie festiwalu widzowie mogli obejrzeć najlepsze filmy fabularne i dokumentalne wyprodukowane przez Bielarusfilm, które zdobyły już uznanie na arenie międzynarodowej.

„Dni Białoruskiego Filmu" odbywały się kilkakrotnie we współpracy z Ambasadą Białorusi w Polsce. Podczas wydarzenia pokazywano najnowsze bądź najbardziej popularne filmy z Białorusi. Pokazano min. komedię „Świeżyna z salutom", dramat wojenny „Hłybokaja Płyń", ale największą popularnością cieszyła się białoruska superprodukcja – w Muzeum wyświetlana może 100 razy – „Anastasija Słuckaja". Na premierowe seanse przybyła nawet odtwórczyni głównej roli Świetłana Zielankouskaja.

Mimo, iż w Muzeum nie ma już komercyjnego kina, dalej można oglądać filmy. W grudniowe popołudnia organizowany jest jednodniowy **Maraton Filmowy**, tzw. **„Pogoń" za filmem**, podczas którego prezentowany jest zestaw filmów podlaskich reżyserów. Repertuar jest tak dobrany, by każdy znalazł dla siebie coś miłego. Wyświetlane są produkcje przyrodnicze, dokumenty muzyczne, alternatywne niezależne kino, animacje, klipy i inne. Na przestrzeni kilku lat pokazano min.: film Marzeny Rusaczyk „Poland Revisited", „Ramonka" , Tomasza Onikijuka: „Przewłoka wiecznie żywa", Ireneusza Prokopiuka Historie Podlaskie- „Wędzonki", „Chleb", „Dziwadło", „Droga do raju", „Tandemem przez pogranicze" kolektywu Podlasie Makes Me Happy a, Ilony Karpiuk „Bernaczczyna" i wiele innych.

Inną formułą prezentacji filmów w kinie były „**Popołudnia filmowe- spotkanie z filmem**”. Tematem spotkań były min. filmy Tamary Sołoniewicz, Mikołaja Wawrzeniuka, Jerzego Kaliny, Piotra Nesterowicza. Pokazywane były również filmy religijne ze zbiorów o. Michała Markiewicza oraz filmy religijne m.in. w ramach lekcji religii uczniów z okolicznych szkół.

W 2011 roku, z okazji obchodów jubileuszu 60 lat praw miejskich Hajnówki, Muzeum i Ośrodek Kultury Białoruskiej w Hajnówce zorganizowało **„Letnie kino plenerowe”.** Podczas dwóch sierpniowych ciepłych nocy można było na pneumatycznym kilkumetrowym ekranie rozstawionym w amfiteatrze miejskim obejrzeć 10 filmów podlaskich reżyserów. Filmem honorowym był nakręcony w 1966 roku film znanej dokumentalistki z Narewki Tamary Sołoniewicz „Miasto na skraju puszczy”. Film utrzymany w konwencji realnego socjalizmu, opowiadający o teraźniejszości i przeszłości Hajnówki. Można było obejrzeć jeszcze dwa filmy Tamary Sołoniewicz, dokumentalny - „Ziemia” oraz wszystkim znany -„Ballada kresowa 1935”, fabularyzowany dokument pokazujący wieś białostocką w latach 30. XX wieku. Podczas „Letniego kina plenerowego” odbyła się również premiera filmu o współczesnej Hajnówce „Przystanek Hajnówka”, którego Muzeum było pomysłodawcą i realizatorem. Zdjęcia do filmu wykonał Tomasz Onikijuk. Zaprezentował on także swój film „Przewłoka wiecznie żywa” - film dokumentalny dotyczący Hotelu Robotniczego znajdującego się w Rezerwacie Przewłoka. Pokazuje historię tajemniczego miejsca w Puszczy Białowieskiej, oraz ludzi, którzy byli z nim związani. Innym znakomitym reżyserem, którego filmy były prezentowane w amfiteatrze był Piotr Nesterowicz. Z premierowym filmem „Białowieża w sercu Puszczy”, „Jednego życia za mało”, „Ruska Polka” oraz dokument - hołd złożony ojcu Mikołajowi Nesterowiczowi - „Pocztówka z nieba”.

W 2006 roku odbył się w Muzeum Objazdowy Festiwal Filmowy Helsinskiej Fundacji Praw Człowieka.

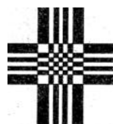

4. TEATR

W Muzeum prezentowane są różnorodne formy teatralne.

W 2005 roku, 13. w piątek, po raz pierwszy Muzeum zorganizowało przegląd młodzieżowej twórczości etiud teatralnych, scenek kabaretowych i poezji. Impreza zatytułowana była „Błazenada", a odbyła się w kameralnej scenerii restauracji „Leśny Dworek".

W ramach „Akcji Zima" dzieci, uczęszczające na zajęcia w Muzeum, tworzyli własne spektakle „Szalony autobus", „Bombolandia"

Zapraszane są również tradycyjne teatry, m. in. z Białorusi. W 2010 roku wystąpili aktorzy Teatru Dramatycznego w Grodnie w spektaklu Uładzimira Rudawa *„Komedia o nieszczęśliwym chłopie, jego żonie Małance, Żydzie Dawidzie i czarcie, który stracił sens istnienia"*- „Камедыя пра нешчаслівага селяніна, яго жонку Маланку, жыда давіда і чорта, які страціў сэнс існавання".

W 2009 roku w ramach Festiwalu Teatralnego „Wertep" odbyły się prezentacje teatrów międzynarodowych, m.in. na schodach Muzeum. Zagrały teatry „Svabodny" z Białorusi, oraz Kapela Hałasów z muzyką i tańcami.

W 2012 roku młodzieżowa grupa teatralna z organizacji AB – BA pokazała spektakl „Oj dawno, dawno".

5. FOTOGRAFIA

Fotografia w murach Muzeum pojawiła się wraz z Tomaszem Tichoniukiem. Wcześniej były też wystawy fotografii, jednak to on był pomysłodawcą konkursu „Podlasie w obiektywie", którego odbyło się już osiem edycji. Konkurs początkowo obejmował zasięgiem nasz region, ale stopniowo urósł do ogólnopolskiego, a nawet międzynarodowego. W tym roku uzyskał on imię znakomitego fotografika Podlasia Wiktora Wołkowa, wieloletniego jurora konkursu „Podlasie w obiektywie". Konkurs ma niezmienną formułę od kilku lat. Co roku odbywa się wystawa pokonkursowa, która stanowi ciekawe i wartościowe dopełnienie muzealnych wystaw pokazujących bogactwo kulturowe Podlasia. Często później podróżuje jeszcze po Podlasiu, m.in. prezentowana jest w Galerii Tamary Sołoniewicz w Narewce, w Galerii „Obok" w Białowieży, w „Hładyszce" w Kleszczelach Tematem konkursu jest PODLASIE, z jego architekturą, przyrodą, ludźmi, całą mozaiką kulturową. Do tej pory w jury zasiadali m.in. śp. Wiktor Wołkow, Bożena i Jan Walencikowie, Marek Dolecki, Robert Nofikow, Tadeusz Żaczek, Paweł Grześ, Piotr Nesterowicz, Janusz Korbel oraz niemal od samego początku Jarosław Chyra.

W 2010 roku został wydany katalog zdjęć prezentujący najlepsze zdjęcia z sześciu lat: *„6 lat ogólnopolskiego konkursu fotograficznego PODLASIE W OBIEKTYWIE 2005-2010 organizowanego przez Muzeum i Ośrodek Kultury Białoruskiej w Hajnówce".* Katalog nie wyczerpał jednak tego tematu, ponieważ w sumie na przestrzeni ośmiu lat zebranych jest już około tysiąca zdjęć i takich katalogów można by wydać kilka. Część zdjęć posłużyła zresztą do wydanego w 2012 roku albumu „Powiat Hajnowski - bogactwo przyrody i kultury".

Na przestrzeni ośmiu lat do konkursu zgłosiło się 255 osób. Często jest tak, że uczestnicy zgłaszają się wielokrotnie, mimo że nie otrzymują nagród. Sam udział w konkursie jest dla nich wyróżnieniem. Rekordzista zgłaszał się już siedem razy. Zgłaszają się uczestnicy zarówno z województwa podlaskiego, m.in. z Hajnówki, Białegostoku, Bielska Podlaskiego, Narewki, Białowieży, Sokółki, Supraśla, jak również z całej Polski: z Warszawy, Poznania, Wrocławia, Nowego Sącza, Sosnowca, Gdańska, Warszawy, Łodzi, Krakowa. Nadesłane zostały również prace z Brześcia na Białorusi. Konkurs stwarza możliwość twórczej konfrontacji sposobów widzenia Podlasia przez fotografików z regionu i z innych części kraju.

Warto jeszcze wspomnieć o pokazach slajdów, które organizował Tomasz Tichoniuk w Muzeum. Pierwszy pokaz -„Podlaski pielgrzym" - odbył się w 2004 roku i zebrał w sali kinowej sporą publiczność ciekawą pielgrzymek Mariusza Toka-

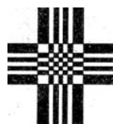

juka m.in. do Wysp Sołowieckich, Moskwy, Petersburga, Poczajewa. Kolejny pokaz slajdów przygotował przyrodnik Rafał Zubkowicz - „Podlasie po obu stronach Bugu”, a Krzysztofa Onikjuk - „Tajemnice Puszczy Białowieskiej”.

6. KOŁA ZAINTERESOWAŃ

GRUPA „ETNO”

Grupa „Etno” powstała w 2004 roku, kiedy Muzeum zatrudniło animatora – Tomasza Tichoniuka. Pragnął on przyciągnąć młodzież do Muzeum. Byli to głównie uczniowie liceum białoruskiego w Hajnówce, którzy później po ukończeniu szkoły, wyjechali na studia, a ich miejsce zastąpili młodsi uczniowie. Jednak studenci nie zapomnieli o Muzeum i teraz, po skończonych już uczelniach wyższych, zaglądają do Muzeum by sprawdzić, co się zmieniło, w czym pomóc. Grupa uczestniczyła niemal we wszystkich wydarzeniach organizowanych w Muzeum, pomagając je zorganizować i przeprowadzić. Ważna była wzajemna integracja oscylująca wokół białoruskiej kultury i języka.
W 2005 roku grupa zorganizowała wyprawę etnograficzną - obóz letni w Eliaszukach. Ich zadaniem było zbieranie wywiadów w okolicznych wioskach, zdjęć…..
Grupa „Etno” działała w latach 2004-2007, opiekunem był Tomasz Tichoniuk.

KLUB FILMOWY „ŚRODA”

To grupa uczniów oraz studentów, którzy szukali alternatywnej formy spędzania czasu. Znaleźli ją w Muzeum. Seanse odbywały się w każdą środę- dlatego taki początkowo roboczy tytuł przyjęła grupa. Był to dyskusyjny klub filmowy z białoruskim akcentem. Uczestnicy Klubu podczas ferii zimowych zrealizowali nawet swój własny film, pt. „Pokolenie nic” - opowiadający o coraz powszechniejszym zjawisku emigracji zarobkowej za granicę. Jeden z uczestników Klubu dziś pracuje jako redaktor w ośrodku TVP Białystok.
Klub działał w latach 2005-2007, opiekunem był Tomasz Tichoniuk.

KOŁO IKONOGRAFICZNE

Przy Muzeum powstało w 2005 roku Koło Ikonograficzne. Prowadziła je Ania Szeszko- absolwentka Szkoły Ikonopisania przy monasterze w Siergiejew Posadzie w Rosji. Na zajęciach można było zaznajomić się z techniką pisania ikon w teorii oraz praktycznie - ćwicząc mozolnie warsztat. Rozwijającą się grupę zahamował jednak wyjazd instruktorki, która zatrudniona została w Muzeum Ikon w Supraślu i koło się rozpadło.
Koło ikonograficzne działało w latach 2005-2006, opiekunem była Anna Szeszko.

PRACOWNIA PLASTYCZNA

W miarę rozwoju muzeum, pojawiła się potrzeba edukacji plastycznej młodzieży. Początkowo odbywały się jednorazowe zajęcia plastyczne jako jedno z działań projektu „Przygraniczny Alians Etniczny”. W salach ekspozycyjnych muzeum rozstawiane były sztalugi, martwą naturę stanowiły eksponaty etnograficzne. Jednak

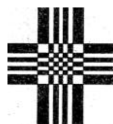

taka formuła przestała wystarczać. Pojawiła się potrzeba stałych zajęć prowadzonych przez wykształconego artystę. Pierwszym stałym opiekunem był Wiktor Kabac- białoruski artysta od dawna związany z Muzeum.
Od początku 2012 roku pracownię prowadzi Daniel Gromacki- plastyk, hajnowianin. Na regularne zajęcia uczęszczają amatorzy plastycy w różnym wieku, nie tylko z Hajnówki. Niektórzy z podopiecznych już zaczynają odnosić sukcesy na lokalnych przeglądach artystycznych.

GRUPA TEATRALNA

W 2009 roku Przy Muzeum zaczęła funkcjonować białoruska grupa teatralna.
Grupa nosiła nazwę „Sieweńka" i początkowa była grupą obrzędową, inscenizującą elementy białoruskich obrzędów, głównie związanych ze ślubem i zaręczynami. Opiekunem grupy byłą Julita Tokajuk z Hajnówki, z wykształ-cenia animator i menadżer kultury o specjalizacji teatralnej. Początkowo grupa przygotowywała etiudy teatralne, nawiązujące do obrzędowości białoruskiej mniejszości narodowej Podlasia. I tak powstał spektakl zatytułowany „Снедане у молодэі" i „Повіване молодэі" bazujący na obrzędzie wesela, w którym narrację stanowiły pieśni wykonywane tzw. śpiewokrzykiem – archaicznym śpiewem, niegdyś charakterystycznym dla Podlasia. Spektakle prezentowane były w Muzeum oraz na festynach w Muzeum oraz okolicznych wsiach.

W 2010 roku opiekunem grupy został Jan Karczewski – nauczyciel ję-zyka białoruskiego w Liceum Ogólnokształcącym z DNJB w Hajnówce oraz wiceprezes Stowarzyszenia Muzeum i Ośrodek Kultury Białoruskiej w Hajnów-ce. Zmienił się również skład osobowy grupy, która na warsztat wzięła współ-czesne tematy i w formie gawędy, skeczy, przedstawiała prozę życia w hu-morystycznych historyjkach w języku białoruskim.

W 2012 powstała nowa grupa teatralna tym razem opiekunem grupy zzostała Joanna Stelmaszuk - Troc- absolwentka Szkoły Teatralnej w Białym-stoku, inicjatorka teatru gwary podlaskiej, autorka monodramu "Jaj u poli verboju rosla". Swoim zamiłowaniem do teatru zaraziła całe pokolenia, w skład jej grupy weszły zarówno uczennice szkoły podstawowej, liceum, jak i osoby dorosłe. Na zajęciach można było poznać tajniki warsztatu aktora, pracy nad ciałem, głosem. Opracowywane są formy dramatyczne, ale też i bajki dla dzieci w języku białoruskim, na które chętnie przychodzili przedszkolacy i uczniowie szkół podstawowych.

7. WARSZTATY RZEMIEŚLNICZE i ARTYSTYCZNE

W Muzeum organizowane są i warsztaty przy okazji festynów etnograficznych w Muzeum, ale także jako zajęcia dodatkowe. Są to zarówno warsztaty tradycyjne - rzemieślnicze, jak i artystyczne.

Od 2010 roku realizowany jest projekt „Przygraniczny Alians Etniczny", obejmujący całoroczne działania ku integracji białorusko – polskich mieszkańców Hajnówki poprzez poznawanie i obcowanie z białoruską kulturą i sztuką. Wszystkie działania odbywają się w myśl idei przymierza etniczno-kulturowego na pograniczu polsko - białoruskim. Wszystkie zadania oscylują wokół białoruskiej kultury i sztuki. Młodzież miejscowa, polsko - białoruska, poprzez warsztaty uczy się tolerancji i poszanowania odrębności, a przede wszystkim poznaje różne dziedziny sztuki i siebie nawzajem. Są to zajęcia nie tylko teoretyczne, ale stawiające przede wszystkim na praktykę, która daje możliwości poznawcze, rozbudza twórczość młodzieży, jej aktywność. I tak prowadzone są warsztaty garncarskie, obejmujące naukę pracy na kole garncarskim, praktyczne warsztaty rysunku pod okiem artystów plastyków. Tematem są oczywiście tradycje białoruskie, np. przedmioty użytkowe, tradycyjny strój białoruski albo białoruska architektura, tkanina.

Odbywają się również warsztaty obróbki drewna. Na takich warsztatach powstawały łyżki drewniane, kopańki, elementy architektoniczne zdobienia chat, czy zabawki.

Młodzież poznawała również trudny, jak się okazało, warsztat dziennikarski. Prowadzącą, była doświadczona dziennikarka radiowa Natalia Gierasimiuk. Młodzież poznawała program do obróbki nagranych materiałów, a także miała za zadanie sama przeprowadzić wywiady. Czego się nauczyli? Odkryli, że zadawanie pytań wcale nie jest proste, że trzeba umieć rozmawiać z ludźmi, że najważniejszy jest temat, a z programem w montażu można zdziałać cuda.

Efektem warsztatów były nagrania do audycji w Radio Racja. Niektórzy uczniowie, którzy uczestniczyli w warsztatach, myślą w przyszłości o zostaniu dziennikarzami, niektórzy prowadzą już nawet swoje audycje dla młodzieży.

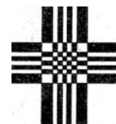

VII. WYDAWNICTWA MUZEUM

Pierwszą ważniejszą publikacją Muzeum, nie licząc broszur informacyjnych, było dwujęzyczne wydawnictwo *„Zapomnianych tajemnic czar. Legendy, podania,*

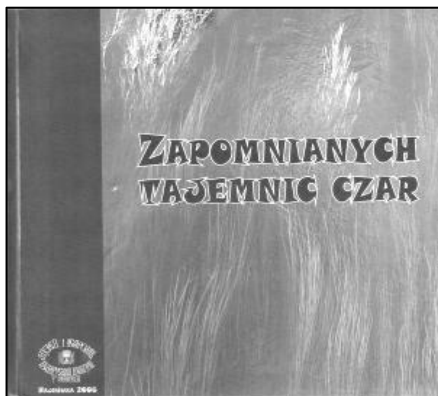

opowieści okolic Puszczy Białowieskiej”, Забытых таямніцаў чар. Легенды, паданні, аповесці ваколіц Белавежскай Пушчы”. Publikacja była efektem większego projektu, którego częścią było m.in. zbieranie legend, podań, opowieści od mieszkańców Puszczy Białowieskiej zarówno po stronie polskiej jak i białoruskiej. Redakcją zajęła się Natalia Gierasimiuk, Ilustracje wykonała Agnieszka Tichoniuk. Książkę wydano w 2006 roku.

Drugim wydawnictwem był album fotograficzny *„6 lat ogólnopolskiego konkursu fotograficznego PODLASIE W OBIEKTYWIE 2005-2010 organizowanego przez Muzeum i Ośrodek Kultury Białoruskiej w Hajnówce”*, Hajnówka 2010, 36 stron
6.гадоў агульнапольскага фатаграфічнага конкурсу ПАДЛЯШША Ў АБ’ЕКТЫВЕ арганізаванага Музеям і Асяродкам Беларускай Культуры ў Гайнаўцы, Гайнаўка 2010, 36 с.
Album zawiera najlepsze fotografie uczestników konkursu, nie tylko nagrodzone zdjęcia.

Muzeum wydało również w 2011 r. segregator **„Słownik Białoruskich Artystów" – "Слоўнік Беларускіх Мастакоў".** Jest to projekt, który Muzeum realizuje dzięki dotacji Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji. Od 2011 roku Muzeum organizuje wystawy białoruskim artystom, wydaje katalogi - wkładki do segregatora. Wśród artystów, których nazwiska znalazły się w słowniku, najwięcej jest malarzy: Mirosław Zdrajkowski, Wiktor Kabac, Anatol Korzun, Oleg Kobzar, Daniel Gromacki, Mikołaj Janowski, są również rzeźbiarze: Sławomir Smyk, Włodzimierz Naumiuk, oraz fotograficy: Włodzisław Zawadzki oraz Andrej Liankievicz, który sfotografował najważniejsze osobistości białoruskiej mniejszości narodowej w Polsce.
Słownik został rozdysponowany w kilkudziesięciuch bibliotekach województwa oraz niektórych ośrodkach uniwersyteckich.

Na koncie Muzeum jest również wydawnictwo DVD- film „Przystanek Hajnówka" zrealizowany i wydany w 2011 roku. Film powstał specjalnie z okazji Jubileuszu 60 lat praw miejskich Hajnówki. Jest to film dokumentalny o współczesnej Hajnówce, remake znanego filmu znakomitej podlaskiej reżyserki Tamary Sołoniewicz. Pierwszy film o Hajnówce nakręcony został w 1966 r. i nosił tytuł „Miasto na skraju Puszczy". Nowy film o Hajnówce zrealizowany został przez Hajnowianina Tomasza Onikijuka. Filmy łączy temat i nieco wspólnych momentów, które mimo upływu 45 lat się nie zmieniły. Wy-

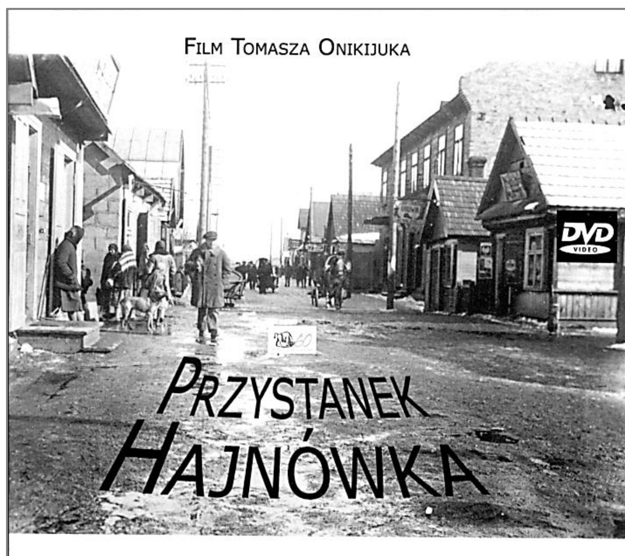

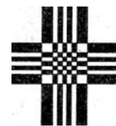

mowna kolejka wożąca niegdyś drewno, dziś wożąca turystów – stanowi sedno zaistniałych na przestrzeni lat zmian w mieście. Nowy film „wozi" widza ową kolejką po rozmaitych miejscach - tu przystankach- przez co film zyskał tytuł „Przystanek Hajnówka". Krótki film ukazał bogactwo miasta w wielu dziedzinach życia - gospodarczej, społecznej, kulturalnej.
Hajnówka w filmie rysuje się nam jako urokliwa miejscowość z bogatą historią, kulturą, ludźmi tworzącymi niepowtarzalny charakter tego miejsca, jako przystanek, na którym warto wysiąść w drodze do Puszczy…

Muzeum wydało również pocztówki z archiwalnymi fotografiami, ekspozycjami etnograficznymi oraz budynkiem Muzeum.

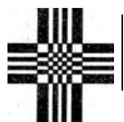

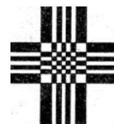

VIII. GOŚCIE HONOROWI:

- 1992.06.29.- przewodniczący Rady Najwyższej Republiki Białoruś XII kadencji Stanisław Szuszkiewicz[10], z Metropolitą mińskim i słuckim, egzarchą Wszechrusi Filaretem
- 1995.09.22- Włodzimierz Pokopcew - doradca Wicepremiera Republiki Białoruś
- 1994.04.08- Sergiusz Habrusiewicz - profesor Uniwersytetu w Grodnie, prezes Zarządu Fondu Kultury w Grodnie
- 1994.08.06- Czesław Miłosz – poeta, laureat Nagrody Nobla
- 1998.09.16- He Hong Szang- prof. Pekińskiego Uniwersytetu wraz z S. Szynkiewiczem z Instytutu Archeologii i Etnografii PAN w Warszawie.
- 2005.03.06- delegacja Republiki Białoruś w składzie: Minister Kultury Leonid Gulak, Ambasador Republiki Białoruś w Polsce Paweł Łatuszka oraz pracownicy Ministerstwa
- 2005.03.14 – Tadeusz Matusiak- Podsekretarz Stanu w MSWiA, Danuta Głowacka-Mazur - z-ca dyr. Departamentu Wyznań Religijnych oraz Mniejszości Narodowych i Etnicznych MSWiA
- 2006.10.03- Komisja Mniejszości Narodowych i Etnicznych: Eugeniusz Czykwin, Henryk Kroll, Arkady Fiedler
- 2007.09.28 – Michał Aleksiejczyk- Konsul Generalny Republiki Białoruś w Białymstoku
- 2011.03.29- Alaksandr Bierabienia- Konsul Generalny Republiki Białoruś w Białymstoku
- 2011.05.19- Sejmowa Komisja ds. Mniejszości Narodowych i Etnicznych, m.in. Marek Ast, Eugeniusz Czykwin, Marek Balicki, Arkady Fiedler, Kazimierz Kutz, Sławomir Preiss, Adam Abramowicz, Leszek Redzimski,
- 2011.08.11- Białoruskie Towarzystwo „RADZIMA” z Mińska, prezes Maksim Dubianok - było to historyczne spotkanie, ponieważ pierwszy raz w historii Towarzystwo „RADZIMA” mogło ujrzeć na własne oczy Muzeum Białoruskie, na którego budowę wiele lat wcześniej gromadziło i przekazywało fundusze.
- 2011.08.11- Wizyta Delegacji z Muzeum Historyczno – Archeologicznego w Grodnie zakończona podpisaniem porozumienia o współpracy.
- 2011.09.20 - spotkanie posła RP Roberta Tyszkiewicza z pracownikami Muzeum jako przedstawicielami białoruskiej mniejszości narodowej w Polsce

---

[10] „Gazeta Współczesna” 1992.06.29

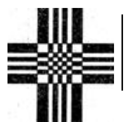

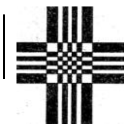

ZAKOŃCZENIE

Na zakończenie dodajemy, że przedłużający się okres budowy, znacząco wpłynął na postrzeganie Muzeum przez mieszkańców Hajnówki i nie tylko. Idea jednak się zmaterializowała. Nastał okres współczesnej działalności kulturalnej, dzięki której Muzeum to „Żywy Pomnik Kultury Białoruskiej".

Ważna była budowa i ważna jest współczesna działalność Muzeum i Ośrodka Kultury Białoruskiej, dzięki której ta instytucja żyje, a budynek w centrum miasta nie jest pusty, ale wypełniony treścią, oraz ludźmi: dziećmi, młodzieżą hajnowską, turystami.

Dzięki przedsięwzięciom organizowanym przez Muzeum następuje rozwój i wzmocnienie tożsamości białoruskiej mniejszości narodowej w Polsce. Kultura białoruska przedłuża swe trwanie, a szerokie grono odbiorców, zarówno społeczność lokalna, jak i turyści spoza regionu, z Polski, mają świadectwo bogactwa kulturowego regionu. Muzeum dokłada wszelkich starań, by upowszechniać kulturę białoruską, jej język, pieśni, tradycje, rzemiosła, czy rękodzieło związane z dziedzictwem kulturowym białoruskiej mniejszości w Polsce. Nie tylko dokumentuje i zachowuje dziedzictwo kulturowe w formie wystaw, ale i aktywnie uczestniczy w procesie tworzenia i budowania społeczeństwa polskiego z bogatą kulturowo mniejszością białoruską na Podlasiu.

Czy współczesne Muzeum i Ośrodek Kultury Białoruskiej w Hajnówce spełnia zadanie postawione na początku budowy w latach 80.? Czy śp. Konstanty Mojsienia byłby dumny z dzisiejszej placówki? Trudno jest nam to dziś jeszcze oceniać. Niech świadectwo wystawią nam przyszłe pokolenia Białorusinów.

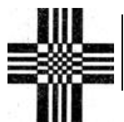

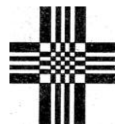

IX. WYKAZ ZDJĘĆ

1. 70 – я гады, Беларускі Этнаграфічны Музей у Белавежы / фот. перадрук з прэсы;
2. 10 VIII 1983 г. – будынак “мазаікарні”, пераказаны БГКТ пад будову Беларускага музея / фот. з калекцыі Музея;
3. 10 VIII 1983 г. – будынак “мазаікарні”, пераказаны БГКТ пад будову Беларускага музея / фот. з калекцыі Музея;
4. 10 VIII 1983 г. – унутраны выгляд фабрыкі мазаікі перад загаспадараваннем памяшканняў на патрэбы Беларускага музея / фот. з калекцыі Музея;
5. 10 VIII 1983 г. – перадрук з музейнай хронікі – пляц “мазаікарні”;
6. 10 VIII 1983 г. – перадрук з музейнай хронікі – пляц “мазаікарні”, бачны надпіс гаворыць “Тут будзем будаваць Музей”;
7. 10 VIII 1983 г. – Тартачная сушыльня, пазней – музейны гараж. / фот. з калекцыі Музея;
8. 1983 г. – першы дзень грамадскага чыну на карысць будучага музея, злева Васіль Сакоўскі, Мікалай Давідзюк, першы справа: Кастусь Майсеня / фот. з калекцыі Музея;
9. 1987 г. – гэтак званая „цаглінка” на пабудову Музея наміналам 100 зл;
10. 1987 г. – гэтак званая „цаглінка” на пабудову Музея наміналам 200 зл;
11. 1987 г. – гэтак званая „цаглінка” на пабудову Музея наміналам 500 зл;
12. 1987 г. – Падзяка за ахвяраванне на карысць пабудовы Беларускага Музея;
13. 20 XII 1988 г. – пляц будовы / фот. Б. Вараньчук;
14. 20 XII 1988 г. – інспекцыя на пляцы будовы, чацьвёрты злева Кастусь Майсеня / фот. Б. Вараньчук;
15. III 1989 г. – пляц будовы / фот. Б. Вараньчук;
16. XI 1989 г. – пляц будовы – будынак „В” адміністрацыйны / фот. з калекцыі Музея;
17. 1990 – 91 г. – пляц будовы – будынак „В” адміністрацыйны / фот. з калекцыі Музея;
18. 1990 – 91 г. – першае бюро Музея ў будынку „А”, першая справа Яланта Вішнеўская / фот. з калекцыі Музея;
19. 24 XII 1989 г. – „Ніва” піша пра Музей;
20. 27 X 1990 г. – плакат першай часовай выставы, зладжанай у Музеі “Жыве Беларусь” / фот. А. Ціханюк;

21. VI 1991 г. – Беларускі музей падчас пабудовы, від з птушынага палёту/ фот. з калекцыі Музея;
22. 1991 г. – Музей у будове/ фот. з калекцыі Музея;
23. 1991 г. – Музей у будове/ фот. з калекцыі Музея;
24. 1991 г. – Музей у будове – агульны выгляд / фот. з калекцыі Музея;
25. 1991 г. – Музей у будове / фот. з калекцыі Музея;
26. 1991 г. – Музей у будове / фот. з калекцыі Музея;
27. каля 1992 г. – злева: Ян Ляшчук, Кастусь Майсеня/фот. з калекцыі Музея;
28. каля 1992 г. – на пляцы будовы, на першым плане Ян Ляшчук /фот. з калекцыі Музея;
29. каля 1992 г. - „Грамадскі чын" на карысць Музея, злева: Васіль Сакоўскі, Ніна Прыступюк / фот. з прыватнага архіву Н. Прыступюк;
30. каля 1992-93 г. – Збор грошай на карысць Музея, злева: Галіна Маліш, Яланта Вішнеўская, ззаду стаіць Яўген Маліш /фот. з прыватнага архіву Г. Маліш;
31. каля 1992-93 г. – Збіранне ахвяраванняў на Беларускі музей падчас свята на Крыначцы, першы злева Кастусь Майсеня /фот. прыватная калекцыя;
32. 1989 / 1991 / 1993 г. – Перадрук з Хронікі;
33. каля 1993 – 94 г. – моладзь з Гайнаўскага беларускага ліцэя ў грамадскай працы, перадрук з Хронікі;
34. каля 1992 - 1993 г. – Кастусь Майсеня і Ян Ляшчук пры падарунку ад беларускай дзяржавы – службовай машыне РАФ / фот. з калекцыі Музея;
35. 1993 г. – будова Беларускага Музея ў Гайнаўцы, перадрук з Хронікі;
36. 1993 г. – Беларускі Музей у Гайнаўцы – агульны выгляд / фот. з калекцыі Музея;
37. 1993 г. - Беларускі Музей у Гайнаўцы / фот. з калекцыі Музея;
38. 1993 г. - Беларускі Музей у Гайнаўцы / фот. з калекцыі Музея;
39. 1993 г. - Беларускі Музей у Гайнаўцы / фот. з калекцыі Музея;
40. 1994 г. – беларускі навагодні бал для моладзі/ фот. з калекцыі Музея;
41. каля 1994 г. – працаўнікі і дзеячы Музея, злевай сядзяць Ілля Агіевіч, Яланта Вішнеўская, Кастусь Майсеня, Галіна Маліш, стаяць: Ян Ляшчук, Міхал Голуб, Аляксей Харкевіч / фот. з калекцыі Музея;
42. 1994 г. – інфармацыйная табліца аб поступах будовы Музея / фот. з калекцыі Музея;
43. VII 1994 г. – „Беларускі Дайджэст", які інфармуе пра будову Беларускага музея ў Польшчы;
44. каля 1994 г. – працаўнікі і дзеяччы Музея, злевай: Ілля Агіевіч, Яланта Вішнеўская, Ян Ляшчук, Кастусь Майсеня, Галіна Маліш, Міхал Голуб, Аляксей Харкевіч / фот. з калекцыі Музея;

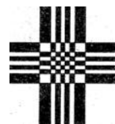

45. каля 1994 - 95 г. – абліцовачныя работы ў музейнай кавярні, злева Ян Карпюк / фот. з калекцыі Музея;
46. каля 1994 – 95 г. – першыя музейныя экспазіцыі ў будынку „А” / фот. з калекцыі Музея;
47. каля 1994 – 95 г. – першыя музейныя экспазіцыі ў будынку „А” / фот. фот. з калекцыі Музея;
48. каля 1994 – 95 г. – першыя музейныя экспазіцыі ў будынку „А” / фот. фот. з калекцыі Музея;
49. каля 1994 – 95 г. – першыя музейныя экспазіцыі ў будынку „А” / фот. фот. з калекцыі Музея;
50. каля 1997 г. – галоўны гол у будынку „В” / фот. з калекцыі Музея;
51. каля 1999 г. – лесвічная клетка у выставачнай частцы комплексу / фот. з калекцыі Музея;
52. каля 1999 г. – Беларускі Музей у Гайнаўцы/фот. з калекцыі Музея;
53. каля 1999 г. – музейны рэстаран „Белая ружа” / фот. з калекцыі Музея;
54. каля 1999 г. – склад дубу – падарунак беларускай дзяржавы – на музейным пляцы / фот. з прыватнага архіву Н. Прыступюк;
55. каля 2000-01 г. – Беларускі Музей у Гайнаўцы / фот. з калекцыі Музея;
56. 2001 г. – Беларускі Музей у Гайнаўцы / фот. з калекцыі Музея;
57. каля 2000- 01 г. – завершаныя памяшканні ў выставачнай частцы комплексу / фот. з калекцыі Музея;
58. 2001 г. – Адкрыццё выставы Віктара Кабаца і Эдуарда Агуновіча, другі злева Віктар Кабац, Аляксандр Карачун, Эдуард Агуновіч / фот. З калекцыі В. Кабаца;
59. 2002 г. – выстава „Беларускі космас” і яе аўтарка Наталля Герасімюк (частка выставы “Спадчына бабуліна ды й матчына”) / фот. з калекцыі Музея;
60. 2003 г. – Юбілей 80 – годдзя Кастуся Майсені, у цэнтры жонка Настасся / фот. з калекцыі Музея;
61. 21 II 2004 г. – Візіт Міністра замежных справаў Беларусі С. Мартынава і Міністра замежных справаў Польшчы В. Цімашэвіча ў Музеі, гасцей вітае бургомістр горада Гайнаўка Анатоль Ахрыцюк / фот. калекцыя Пасольства Рэспублікі Беларусь у Польшчы;
62. 21 II 2004 г. – Візіт Міністра замежных справаў Беларусі С. Мартынава і Міністра замежных справаў Польшчы В. Цімашэвіча ў Музеі, злева: Я. Карпюк, М. Мордань, В. Цімашэвіч, С. Мартынаў, А. Ахрыцюк / фот. калекцыя Пасольства Рэспублікі Беларусь у Польшчы;
63. 17 VIII 2004 г. – будова новай агароджы музейнага пляцу / фот. з калекцыі Музея;

64. 2005 г. – Праект аздобнай пячаткі Музея, апрацаваны Агнешкай Ціханюк;
65. 6 III 2005 г. – Візіт дэлегацыі Ураду Рэспублікі Беларусь, другі справа Леанід Гуляка – Міністр культуры Беларусі, першы злева Ян Карчэўскі – намеснік старшыні Аб’яднання / фот. Т. Ціханюк;
66. 5 VI 2005 г. – „Нядзеля ільнянай кашулі” – першы беларускі этнаграфічны фэст цыклу “Культура на музейных сходах” / фот. Н. Герасімюк;
67. 12 XI 2005 г. – Выстава фотаздымкаў Міколы Нестэровіча “Жанчыны свету” / фот. Т. Ціханюк/;
68. I 2006 г. – навагодні бал для дзяцей, якія вучаць беларускую мову, у цэнтры вядучая Наталля Герасімюк / фот. Т. Ціханюк;
69. 31 III 2006 г. – 4. аб’язны фільмавы фестываль “Правы чалавека ў фільме” / фот. Т. Ціханюк;
70. 30 III 2006 г. – прэзентацыя кнігі Міхася Андрасюка “Белы конь”, злева: М. Андрасюк, Н. Герасімюк/фот. Т. Ціханюк;
71. 2007 г. – „Культурны лісток” – інфармацыйны бюлетэнь Музея, аўтар Т. Ціханюк;
72. 2007 г. – Музей і Асяродак Беларускай Культуры ў Гайнаўцы/ фот. Т. Ціханюк;
73. 10 VI 2007 г. - 2007 г. – Беларускі этнаграфічны фэст „Культура на музейных сходах”, за кроснамі сядзіць Дарафей Фёнік / фот. Т. Ціханюк;
74. 28 X 2007 г. – „Бардаўская Восень” – канцэрт Андрэя Мельнікава / фот. Т. Ціханюк;
75. 2007 г. – выступ калектыву “Знічка” з беларускага ліцэя ў Гайнаўцы / фот. Т. Ціханюк;
76. 24 II 2008 г. – Адкрыццё памяткавай табліцы Будаўніку Музея Кастусю Майсені, злева Павел Латшука – пасол Рэспублікі Беларусь у Польшчы, Уладзімір Пятрочук – стараста Гайнаўскага павету, Мікалай Яноўскі / фот. Т. Ціханюк;
77. 19 VI 2008 г. - I Рэгіянальны польска-беларускі гаспадарчы форум / фот. Т. Ціханюк;
78. 19 VI 2008 г. Адкрыццё I Рэгіянальнага польска-беларускага гаспадарчага форуму, шосты злева: Влодзімеж Цімашэвіч – сенатар РП, першы злева: Анатоль Ахрыцюк – бургомістр горада Гайнаўка/фот. Т. Ціханюк;
79. 30 VIII 2008 г. – Адкрыццё фотавыставы “Царквы Гарадзеншчыны”, злева Ян Карпюк – дырэктар Музея, протадыякан Дзьмітры Ціханюк, Анатоль Ахрыцюк – бургомістр горада Гайнаўка, а. Гаўрыіл, Міхаіл Аляксейчык – генеральны консул Рэспублікі Беларусь у Беластоку, Эдуард Швайко – намеснік дырэктара КЦБ, другі справа Марэк Якімюк – рэдактар выдавецтва “Братчык” / фот. Т. Ціханюк;

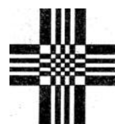

80. 27 IX 2008 г. Валанцёрскі рух Фонду імя Кроненберга на карысць Музея / фот. Т. Ціханюк;
81. 5 XII 2008 г. – Адкрыццё выставы Тамары Батаковай-Матвеенка, справа Аляксанд Карачун – дырэктар Культурнага Цэнтра Беларусі ў Польшчы, Тамара Батакова-Матвеенка, Ян Карпюк – дырэктар Музея, Ян Хіліманюк / фот. Т. Ціханюк;
82. 19 XII 2008 г. – Адкрыццё выставы „Двухмоўная Еўропа"/фот. Т. Ціханюк;
83. 2009 г. – пастаянная музейная выстава "Пакуль хлеб ляжа на стале" /фот. Т. Ціханюк;
84. 2009 г. - пастаянная музейная выстава "Пакуль хлеб ляжа на стале" /фот. Т. Ціханюк;
85. 2009 г. - пастаянная музейная выстава "Дзень за днем" / фот. Т. Ціханюк;
86. 26 II 2009 г. – Выстава народных мастакоў Берасцейскай вобласці "Вандроўкі па Палессі". Злева: Дарафей Фёнік, Ян Карпюк, Сяргей Лукашук, Яўген Янчук, Эдуард Швайко / фот. Т. Ціханюк;
87. 2009 г. – музейная крама падчас фэсту "Культура на музейных сходах", злева: Каміла Пліс, Агнешка Ціханюк, Вітальд Ціханюк /фот. Т. Ціханюк;
88. 6 III 2009 г. – Выстава прац Ганны Ухманьскай / фот. Т. Ціханюк;
89. 14 VI 2009 г. – Выступ групы "Сявенька" падчас фэсту "І тут жывуць людзі" у Арэшкаве, першая справа Юліта Такаюк / фот. Т. Ціханюк;
90. 14 VI 2009 г. – выступ калектыву „Арэшкі" з Арэшкава падчас першага фэсту цыклу "І тут жывуць людзі" у Арэшкаве / фот. Т. Ціханюк;
91. 19 VII 2009 г. – Выступ калектыву "Нарва" з Нарвы падчас фэсту цыклу "І тут жывуць людзі" у Скарышаве" / фот. Т. Ціханюк;
92. 18 X 2009 г. – Выступ калектыву „Obraz kontrolny" з падчас фэсту цыклу "І тут жывуць людзі" у Ставішчах / фот. Т. Ціханюк;
93. 7 XI 2009 г. – Афіцыйнае адкрыццё памяткавай табліцы "125-годдзе беларускіх паэтаў Янкі Купалы і Якуба Коласа ў сувязі з названнем іх імёнамі вуліцаў Гайнаўкі", фундатар – Дыпламатычны корпус Рэспублікі Беларусь у, справа: П. Латушка – пасол РБ у Польшчы, А. Ахрыцюк – бургомітр Гайнаўкі, М. Аляксейчык – генеральны консул РБ у Беластоку / фот. з калекцыі Пасольства РБ ў Польшчы;
94. 7 XI 2009 г. – Табліца у памяць найменавання вуліц Ганаўкі імёнамі Якуба Коласа і Янкі Купалы / фот. з калекцыі Пасольства РБ ў Польшчы;
95. 2009 г. – Музейны ўрок для моладзі вядзе Агнешка Ціханюк / фот. Т. Ціханюк;
96. 13 I 2010 г. – Беларускі навагодні бал у кіназале Музея /фот. Т. Ціханюк;

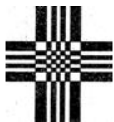

97. 2010 г. – літаратурная сустрэча цыклу “Кірыліцай пісанае”, злева Анджэліна Масальская, Алег Латышонак / фот. Я. Масальскі;
98. 12 IX 2010 г. – Беларускі этнаграфічны фэст „Культура на музейных сходах”/ фот. А. Ціханюк;
99. 25 VI 2010 г. – Беларускі фэст цыклу “І тут жывуць людзі” / фот. Т. Ціханюк;
100. 2010 г. – моладзевая тэатральная група “Сявенька” пад кірункам Яна Карчэўскага / фот. А. Ціханюк;
101. 2010 г. – мастацкія майстар-класы для моладзі ў межах праекту “Прыгранічны этнічны альянс” /фот. А. Ціханюк;
102. 22 IX 2010 г. – паседжанне журы 6. агульнапольскага фотаконкурсу „Падляшша ў аб’ектыве”, злева: Т. Ціханюк, П. Грэсь, В. Волкаў, Я. Хыра. Г. Волкаў / фот. А. Ціханюк;
103. 18 XI 2010 г. – Выстава „Падляшша ў аб’ектыве” у Белавежскім асяродку культуры ў галерэі “ОБОК”, злева Тамаш Ціханюк, Юліта Такаюк / фот. А. Ціханюк;
104. 5 XII 2010 г. – тэатральны спектакль „Беларуская камедыя” Гарадзенскага драматычнага тэатру / фот. Т. Ціханюк;
105. 29 XII 2010 г. – Каляда Аб’яднання, злева: Аляксей Харкевіч, Галіна Маліш, Настасся Майсеня, Павел Алексяюк, Ян Ляшчук, Аляксандр Харкевіч, Ніна Гаган, Яланта Вішнеўская, Ян Хіліманюк, Тамаш Ціханюк / фот. А. Ціханюк;
106. 2011 г. – Анджэліна Масальская вядзе экскурсію / фот. Т. Ціханюк;
107. 13 V 2011 г. – Выстава графікі Я. Стэльмашонак, арганізаваная пры супрацоўніцтве з Культурным Цэнтрам Беларусі, злева Дзяніс Вялічка, Тамаш Ціханюк / фот. А. Ціханюк;
108. 18 V 2011 г. – Візіт соймавай Камісіі нацыянальных і этнічных меншасцяў, першы злева Марэк Аст – старшыня Камісіі, першы справа – Тамаш Ціханюк – в.а. дырэктара Музея / фот. Т. Анікіюк;
109. 5 VI 2011 г. – гурт „Палац” з Мінска на 7. Беларскім этнаграфічным фестывалі “Культура на музейных сходах” / фот. Б. Чаркоўская;
110. 5 VI 2011 г. – 7. Беларускі этнаграфічны фестываль “Культура на музейных сходах” / фот. Б. Чаркоўская;
111. 13 VIII 2011 г. – візіт прадстаўнікоў Гістарычна-археалагічнага музея ў Горадні, Таварыства “Радзіма” у Беларускі музей ў Гайнаўцы, злева Галіна Маліш, Анджэліна Масальская, Яланта Вішнеўская, Агнешка Ціханюк, Юры Кітурка – дырэктар Музея ў Горадні, ззаду Аляксандр Харкевіч - намеснік старшыні Аб’яднання / фот. Т. Анікіюк;
112. 13 VIII 2011 г. – Злева: Уладзімір Пятрочук – стараста Гайнаўскага павету, Макім Дубянок – старшыня Таварыства “Радзіма”, Ежы Сірак – бургамістр горада Гайнаўка/ фот. Т. Анікіюк;

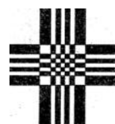

113. 13 VIII 2011 г. – візіт прадстаўнікоў Гістарычна-археалагічнага музея ў Горадні, Таварыства "Радзіма" у Беларускі музей ў Гайнаўцы / фот. Т. Анікіюк;
114. 14 VIII 2011 г. – дэлегацыя з Беларусі на могілках ў будаўнічага Беларускага Музея ў Гайнаўцы Канстанціна Майсені / фот. Т. Анікіюк;
115. 25 XI 2011 г. – падвядзенне вынікаў 7. агульнапольскага фотаконкурсу "Падляшша ў аб'ектыве", злева: в.а. дырэктара Тамаш Ціханюк, Агнешка Ціханюк, Бажэна Валенцік, бургомістр горада Гайнаўка Ежы Сірак / фот. А. Ваўрашук;
116. 25 XI 2011 г. Выстава 7. агульнапольскага фотаконкурсу "Падляшша ў аб'ектыве" / фот. Т. Ціханюк;
117. 7 X 2011г. - адкрыццё выставы Міраслава Здрайкоўскага – першай выставы цыклу "Беларускі Алфавіт Мастацтва", першы справа Міраслаў Здрайкоўскі / фот. Т. Анікіюк;
118. 7 X 2011 г. – калектыў "Жэмэрва" на адкрыцці выставы Міраслава Здрайкоўскага – першай выставы цыклу "Беларускі Алфавіт Мастацтва"/ фот. Т. Анікіюк;
119. X 2011 г. – Мір, дэлегацыя Музея ў Беларусі/фот. Т. Ціханюк;
120. 23 X 2011 г. - XVIII Бардаўская Восень – канцэрт гурту RELIKT/ фот.Т. Ціханюк;
121. X 2011 г. падчас камандзіроўкі ў Камянюкі (Беларусь), злева Т. Ціханюк, Г. Ціханюк, А. Грышко, Т. Грышко, А. Масальская, Т. Негярыш, Г. Маліш, Т. Лук'янюк, Я. Вішнеўская / фот. А. Ціханюк;
122. 4 XI 2011 г. – гурт Ilo&Friends на беларуска-поьскім канцэрце цыклу "Музыка без засцярог" / фот. Т. Ціханюк;
123. 20 XI 2011 г. – Мастацкія сустрэчы школьнікаў / фот. А. Ціханюк;
124. 9 XII 2011 г. – адкрыццё выставы Віктара Кабаца ў межах цыклу "Беларускі Алфавіт Мастацтва", злева Тамаш Ціханюк, Віктар Кабац, Мікалай Бушко / фот. А. Ваўрашук;
125. XII 2011 г. – Агнешка Ціханюк падчас кансерватарскіх прац / фот. Т. Ціханюк;
126. 13 I 2012 г. – Супольнае спяванне падчас штогадовай "Ночы Беларускага Музея" ў часе Навагодняга балу / фот. А. Ціханюк;
127. 25 IV 2012 г. – Адкрыццё супольнай выставы Музея і КЦБ „Берасцейская крэпасць", злева: Васіль Сакоўскі, Аляксей Харкевіч / фот. А. Ціханюк;
128. 11 VI 2012 г. – 8. Беларускі этнаграфічны фестываль "Культура на музейных сходах" / фот. А. Ціханюк;
129. 11 VI 2012 г. – афіцыйнае адкрыццё 8. Беларускага этнаграфічнага фестывалю "Культура на музейных сходах", злева Мар'ёля Герман і Паўліна Паўлючук – музейныя канферансье, Тамаш Ціханюк – в.а.

дырэктара Музея, Ежы Сірак – бургомістр горада Гайнаўка /фот. А. Ціханюк;

130. 11 VI 2012 г. – гурт Art. Pronar падчас 8. Беларускага этнаграфічнага фестывалю "Культура на музейных сходах" / фот. А. Ціханюк;
131. 11 VI 2012 г. – Кулінарныя майстар-класы падчас Беларускага этнаграфічнага фестывалю "Культура на музейных сходах", злева Ганна Франкоўская, Магдалена Вішнеўская / фот. А. Ціханюк;
132. 2 VI 2012 г. – Фэст цыклу "І тут жывуць людзі" у Альхоўцы, злева Тамаш Ціханюк – в.а. дырэктара Музея і Мікалай Павільч – войт гміны Нараўка / фот. А. Ціханюк;
133. 2012 г. – злева Галіна Маліш і Яланта Вішнеўская – працаўнікі Музея і Асяродка Беларускай Культуры ў Гайнаўцы /фот. Т. Ціханюк;
134. 29 VI 2012 г. – урачыстае адкрыццё 3. пастаяннай экспазіцыі Музея "Рамёствы беларускіх вёсак Падляшша", на здымку Тамаш Ціханюк – в.а. дырэктара Музея / фот. А. Ваўрашук;
135. 29 VI 2012 г. – Трэцяя пастаянная экспазіцыя "Рамёствы беларускіх вёсак Падляшша", аўтар А. Ціханюк /фот. Т. Ціханюк;
136. 29 VI 2012 г. – Трэцяя пастаянная экспазіцыя "Рамёствы беларускіх вёсак Падляшша", аўтар А. Ціханюк /фот. Т. Ціханюк;
137. 29 VI 2012 г. – Трэцяя пастаянная экспазіцыя "Рамёствы беларускіх вёсак Падляшша", аўтар А. Ціханюк /фот. Т. Ціханюк;
138. 29 VI 2012 г. – Падчас адкрыцця 3. пастаяннай экспазіцыі Музея "Рамёствы беларускіх вёсак Падляшша", у цэнтры Ян Хіліманюк – былы старшыня Аб'яднання / фот. А. Ціханюк;
139. 16 XI 2012 г. – Канцэрт гурту „Zero 85" у межах цыклу "Музыка без засцярог" / фот. А. Ціханюк;
140. 8 XII 2012 г. – Канцэрт гурту „Veritas" у межах цыклу "Музыка без засцярог" / фот. А. Ціханюк;
141. 10 VIII 2012 г. – адкрыццё выставы разьбы Славаміра Смыка, злева Эдуард Швайко – дырэктар КЦБ, Тамаш Ціханюк – в.а. дырэктара Музея / фот. А. Ціханюк;
142. 2011 г.- Беларускі Музей у Гайнаўцы / фот. Т. Анікіюк;
143. 2011 – 2012 г. "Слоўнік Беларускіх Мастакоў" аўтар Агнешка Ціханюк;